

dauern muß ich Sie jedoch bitten, die Reise in meinen Befehlsbereich vorläufig zu verschieben. Das Gebiet der Diözese Sejny und mein Hauptquartier liegen in Litauen und befinden sich nach den mir von amtlicher Seite zugegangenen Mitteilungen ausserhalb des Euerer Hochwürden zugeteilten Visitationsbezirks in Polen. Die durch die Kriegszeit in ihren nationalen Empfindungen stark erregte Bevölkerung der Diözese Sejny würde geneigt sein, Ihre Reise zum Gegenstand politischer Betrachtungen zu machen, welche die Ruhe der mir anvertrauten Länder zu beeinträchtigen Gelegenheit geben könnte.

In der Annahme, daß Sie, Monsignore, über eine derartige Folgeerscheinung ebenso betrübt sein würden wie ich, bitte ich den mir persönlich besonders erwünschten Besuch auf eine ruhigere Zeit verschieben zu wollen.

Sollten Euer Hochwürden den besonderen Wunsch haben, Seine Excellenz den Herrn Bischof Karaś von Sejny kennen zu lernen und mit ihm den im Generalgouvernement Warschau belegenen Teil seiner Diözese zu bereisen, so bin ich gern bereit, dabei behilflich zu sein.

Indem ich der Hoffnung Ausdruck gebe, in späterer Zeit die Freude zu haben, Sie bei mir zu sehen, bin ich, Hochwürdigster Herr Prälat, mit dem Ausdruck besonderer Wertschätzung

Ihr ^(a-)ergebener
Leopold Prinz von Bayern
Generalfeldmarschall^{-a)}

^{a-a)} *Manu propria.*

N. 131.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Romae, 31 VIII 1918.

Certiozem eum facit dioeceses Camenecensem et Rigensem a summo pontifice restitutas esse et permittit, ut nomina recens nominatorum episcoporum: Camenecensis, Rigensis, Lublinensis et Ianoviensis seu Podlachiensis publicentur. Petit, ut telegramma notulis arcanis scriptum repetat.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 190 f. 632r-635r (Cifra A. 6). Exemplar textus "decifrati" (ms) 191 f. 269r. In tegumento (f. 268r) adnotatio manu Achillis Ratti: "Ricevuto il mattino 1 settembre 1918".

Numero 6. Avuto suo disp[accio] numero 80²²³. Santo Padre, restituita sede Kamienetz, si è degnato nominare ad essa signor Mańkowski. Parimenti, restituita diocesi Riga, comprendente per ora Curlandia, Livonia ed Estonia, ha nominato ad essa sacerdote O'Rourke, salvo assegnargli in seguito qualche suffraganeo. Inoltre ha nominato sede in Lublin e Janów rispettivamente sacerdote Fulman, e Przeździecki. V. S. I. [V.ra Signoria Ill.ma] qualora nel suo telegramma indecifrabile giuntomi 19 agosto²²⁴ non contengasi nulla in contrario, pubblici tali nomine. «Chiedo»^{a)} ripetizione suddetto telegramma. (b-Cardinale Gasparri-b).

a) *In exemplari (181 f. 269r) verbum superscriptum in locum textus non "decifrati".*

b-b) *Non "in cifra" scriptum.*

N. 132.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 31 VIII 1918.

Rogat eum, ut adiunctas litteras epo Curitibensi (in Brasilia) transmittendas curet.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 310r (N.prot. 80 968).

Ill.mo Signore,

Aderendo a richiesta di Mons. Nunzio Apostolico del Brasile²²⁵ mi rivolgo alla Signoria V.ra Ill.ma pregandola di voler cortesemente recapitare l'unita lettera che l'Ordinario di Corityba²²⁶ dirige al Rev.mo Mons. Arcivescovo di Varsavia²²⁷.

Preveggo insieme la Signoria V.ra ch'Ella è autorizzata a trasmettere d'ufficio a questa Segreteria di Stato la relativa risposta, in attesa della

²²³ Vide N. 106.

²²⁴ Vide N. 116.

²²⁵ Agitur de Angelo Hyacintho Scapardini (1861-1945), qui a. 1910-1920 fuit nuntius apostolicus in Brasilia. Ab a. 1921 erat epus Viglevanensis (Vigevano in Italia).

²²⁶ Epus Curitibensis a. 1907-1935 fuit Ioannes Franciscus Braga (1868-1935). A. 1902-1907 fuit ordinarius Petropolitani Nictheroyensis (in Brasilia).

²²⁷ Cfr. N. 206.

quale le professo ben volentieri i sensi di sincera stima con cui godo dichiararmi

di V.ra Signoria Ill.ma
aff.mo per servirla
(a-Pietro Card. Gasparri^a)

Con inserto.

^{a-a)} *Manu propria.*

N. 133.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 31 VIII 1918.

Nomine cuiusdam marchionis De Felice expetit informationem de mandato nummario magnitudine decem milium rublorum, quae pecuniae summa per visitatorem apostolicum cuidam Augusto Carelli tradenda erat.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 311r (N.prot. 81346). Adnotatio secretarii: "Data ricevuta al Cardinale col Cifra 4 (Prot. 163) 12 X 1918; Evasione (Prot. 203) 24 X 1918".

Ill.mo Signore,

Il Signor Marchese De Felice²²⁸ mi ha pregato di chiedere qualche informazione alla Signoria V.ra Ill.ma circa lo cheque di dieci mila rubli tratto sulla principale Banca di Russia a favore del Signor Augusto Carelli²²⁹, e già consegnato a V.ra Signoria onde avesse la bontà di riscuoterlo e di spedirne l'importo al proprietario.

Rivolgo la suddetta preghiera a V.ra Signoria, e in attesa di un suo gentile riscontro²³⁰ approfitto dell'occasione per raffermarmi con sensi di vera stima

di V.ra Signoria Ill.ma
aff.mo per servirla
(a-Pietro Card. Gasparri^a)

^{a-a)} *Manu propria.*

²²⁸ Caietanus marchio De Felice (1863-1936), scriptor diurnarius, commentarios suos publicabat etiam in "L'Osservatore Romano".

²²⁹ Augustus Carelli (1871-1940), musicus, magister cantus, pictor, scenographus.

²³⁰ Cfr. N. 206.

N. 134.

**Theodorus Valfrè di Bonzo, nuntius apostolicus Vindobonae
Achilli Ratti**

Vindobonae, 31 VIII 1918.

Edocet eum postulatōs a visitatore apostolico indices seu elenchos captivorum Italarum in captivitate Austriaca retentorum facile accipi posse ex Generali Gubernatoratu Lublini constituto.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 357r (N.prot. 10562).

Rev.mo Monsignore,

In riferimento al desiderio espresso dalla Signoria V.ra Rev.ma con lettera del 17 corrente²³¹, di avere cioè gli elenchi dei prigionieri italiani residenti nella occupazione austriaca di Polonia, e precisamente nei governi militari di Lublino e di Kielce, ho ricevuto oggi stesso una risposta dal Capo Ufficio del Dipartimento "J" dell'Ufficio Centrale di notizie, nella quale dopo avermi assicurato che cercherà ogni mezzo per potermi procurare tali elenchi, mi espone le difficoltà, dovendoli chiedere dal Governatore Generale della Polonia residente in Lublino, nonché per altre ragioni facili a comprenderci. Sembrirebbe, secondo il mio modesto parere, che la Signoria V.ra Rev.ma potrebbe avere tali elenchi più facilmente, facendone richiesta diretta al detto Governatore in Lublino, che ne è il depositario. Qualora però tali elenchi avessero a giungermi, sarà mia premura inviarli al più presto alla Signoria V.ra Rev.ma^a).

Nell'occasione invio i miei più cordiali ossequi, dichiarandomi della Signoria V.ra Ill.ma e Rev.ma

aff.mo in Corde Cristo

^(b)-Teodoro Arcivescovo di Trebisonda
Nunzio Apostolico^{-b)}

a) *In margine adnotatio manu Achillis Ratti: "21 IX 1918 Mi viene ora comunicato che i richiesti elenchi mi saranno consegnati, fra una" sequuntur quattuor verba, quae non leguntur.*

b-b) *Manu propria.*

N. 135.

Fideles paroeciae Sejnensis
Achilli Ratti

[Sejny, VIII 1918.]

A visitatore apostolico petunt, ut apud ordinarium Sejnensem operam suam interponat, quo in paroeciam ipsorum sacerdotem natione Polonum mittat.

Or. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 601r-v; annexum - cop. (ms.) f. 595r-v, 602r-v. Exemplar petitionis ad visitatorem apostolicum lingua Gallica compositum servatur in eodem involucro f. 599r-v, summarium autem petitionis ordinarii item Gallice scriptum legitur in f. 598r-v, 600r.

Do Jego Eksceleńcji Księdza Wizytatora Apostolskiego
Prośba

Przed miesiącem my niżej podpisani w imieniu wszystkich Polaków parafii Sejneńskieĳ podaliśmy do Jego Eksceleńcji Księdza Biskupa diecezji Sejneńskieĳ²³² prośbę, której kopię niżej podajemy, prosząc dla naszej parafii księdza narodowości polskieĳ. Władza zaś diecezjalna dotychczas prośby naszej nie uwzględniła. Wobec tego podając kopię tej prośby prosimy Waszą Eminencję [sic], aby raczył wpłynąć na to, aby prośbie tej zadośćuczyniono, gdyż wobec stosunków obecnie panujących w naszej parafii jest to dla dobra Kościoła rzeczą konieczną^{a)}.

[sequuntur 11 subscriptiones]

^{a)} *In dorso f. 601v adnotatio manu Achillis Ratti: "Parlato con mons. Karaś (10 XII 1918); dice che non aveva preti polacchi disponibili; de'quali è stabile grande penuria da lui".*

Annexum:Do Jego Eksceleńcji Księdza Antoniego Karasia
Biskupa Diecezji Sejneńskieĳ
Prośba

Parafia nasza, jak dobrze wiadomo Waszej Eksceleńcji, w znacznej swej większości jest polską. Miasto zaś Sejny jest nawskroś polskie, nie licząc naturalnie ludności żydowskiej oraz kilkunastu zaledwie stałych mie-

²³² Agitur de Antonio Karaś (1856-1947), ordinario dioecesis Sejnensis a. 1910-1925.

szańców i nieznacznej ilości, bo około 200, przybyszów z lat ostatnich narodowości litewskiej, nie posiadających własnych gruntów, ani domów. Tymczasem, Eksceleńco, władze okupacyjne traktują nas Polaków jako Litwinów, nawet nie znających języka polskiego. Na zapytanie dlaczego tak czynią, nieraz nam to powtarzali i ustawicznie powtarzają, że wasi księża nam to powiedzieli, że tu Polaków wcale nie ma, tu są tylko Litwini.

Eksceleńco! Myśmy nigdy temu nie wierzyli, że nasi ojcowie duchowni na niekorzyść naszą działają, ale niestety, Eksceleńco, mamy na to nader liczne dowody.

Eksceleńco! Jeżeli pozbawieni jesteśmy zupełnie szkolnictwa własnego, jeżeli władze okupacyjne ustawicznie zbierają w polskich gminach sołtysów i żądają od nich podpisów na zakładanie w polskich wioskach szkółek z językiem wykładowym litewskim, jeżeli nawet prywatnie zabraniają nam uczyć nasze dzieci mowy ojczystej, zawdzięczamy to jedynie niektórym księżom Litwinom z parafii Sejneńskiej i z okolicznych parafii.

Eksceleńco! Wobec z każdym dniem rosnącego przejawu nienawiści do wszystkiego, co polskie, przez owych księży Litwinów - my im, Eksceleńco, nie wierzymy! Znosimy ich, bo jesteśmy katolikami i jako tacy musimy szanować suknię kapłańską, ale, Eksceleńco, jest źle, bo czyny tych kapłanów nie odpowiadają tej sukni, którą noszą. Jeżeli tak dalej potrwa, to będziemy zmuszeni zaprotestować energicznie przeciwko naznaczaniu do naszych polskich parafii, albo jak Sejneńska w większości polskich, księży Litwinów.

Eksceleńco! Jesteśmy bardzo krzywdzeni! Dzisiaj faktycznie jesteśmy bez księdza zasługującego na nasze zaufanie. Wobec tego wielu parafian zaniedbuje się zupełnie w obowiązkach religijnych, nie mogąc tego spełniać za pośrednictwem księży, prawdziwych ojczymów, wrogo do nas usposobionych.

Eksceleńco! Dawniej mieliśmy zwykle kilku księży profesorów Polaków. Obecnie zaś, gdy w naszym polskim mieście Sejnach ma być seminarium [duchowne] litewskie, nie możemy tego się spodziewać, aby wśród profesorów był choć jeden ksiądz Polak.

Wobec tego my niżej podpisani w imieniu wszystkich Polaków parafii Sejneńskiej zwracamy się do Waszej Eksceleńcji, jako do najlepszego naszego Ojca i Pasterza, z gorącą prośbą, aby do naszej parafii wyznaczył, co rychlej, choć jednego księdza Polaka. Błagamy, aby Najdostojniejszy Pasterz teraz w czasie wojny nie pozwolił na wprowadzanie żadnych zmian w śpiewach w naszym kościele, gdyż byłoby to początkiem najokropniejszych następstw. Błagamy i ufamy mocno, że Wasza Eksceleńcja, dbając o dobro swych owieczek, tej prośbie naszej nie odmówi i okaże się Ojcem nas wszystkich.

Sejny w lipcu.

Następuje 85 podpisów.

N. 136.

Georgius Moszyński
Achilli Ratti

Łoniów, 1 IX 1918.

Edocet visitatorem apostolicum de tristissima sorte populi Poloni, quam saeculo XIX pati coactus est, indicat omnis generis oppressiones ac vexationes a potentiis occupantibus ei inflictas, ostendit perfidam erga Polonos agendi rationem vicinorum, qui eorum patriam inter se diviserant, praesertim politicorum Austriae, qui in tractandis Polonis adagium illud "divide et impera" secuti sunt; in contextu historico demonstrat fructus, quos talis agendi ratio attulit: diffusionem et incrementum religionis orthodoxae (Russicae) cum Ecclesiae et fidei catholicae detrimento, odium adauctum erga Russiam et Russos, omnimodas civium vexationes, relegationes in Siberiam, devastationem rerum et morum depravationem, omnis generis ruinam et latrocinia politica. Memorat bellum recenter gestum Polonos ex omnibus Poloniae divisae et occupatae partibus oriundos ad proelia intestina et ad fratricidia saepe adduxisse. Improbatur actionem socialistarum et reprehendit promissiones eorum Austriacis factas, quod scilicet post legionum in territorium Regni Poloniae ingressum insurrectio nationalis ibi exoriri deberet. Similiter describit proposita et actionem Consilii Regentium et provisorii ac temporarii regiminis seu "gubernii" Regni Poloniae, quod nil aliud quam instrumentum rationis politicae Prussorum fuisse censet. Cum de condicione praesenti civium Polonorum scribit, ostendit immensa damna eis in recenti bello illata, inutiles bonorum sequestrationes, demolitiones ecclesiarum consulto patratas, doctrinae socialistarum in dies maiorem propagationem, crescentem morum ruinam, inhonestas negotiationes nimia lucri cupiditate susceptas, rerum furto ablatarum receptionem et occultationem, nimium Iudaeorum in omnibus pondus ac momentum, alia. Putat veram Poloniae restitutionem politicam in restitutione morali et oeconomica imprimis esse sitam. Praebet aliquot consilia practica et indicat modos ac rationes, quibus paupertas et miseria civium amoveri et condicio eorum oeconomica superiorem gradum attingere possit, et affirmat in his consequendis magnam partem et momentum Ecclesiam habere posse, praesertim clerum et varias societates et instituta ecclesiastica.

Or. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 205 f. 3r-15r. In f. 3r adnotatio manu Achillis Ratti: "Avuto dall A. [Autore] a Włostów".

Aperçu sur la question polonaise dans le moment présent
dédié à Son Excellence Monseigneur Achille Ratti
Visiteur Apostolique

Monseigneur,

"Et Il s'approcha et toucha le cercueil; ceux qui le portaient s'arrêtèrent et Il dit: «Jeune homme, je te commande, lève-toi». Aussitôt le mort se leva sur son séant, et commença à parler, et Jésus le rendit à sa mère" (Ev. selon S. Luc 7, 14-15).

Pénétré de reconnaissance la plus profonde pour les paroles pleines de bonté et d'indulgence pour notre malheureuse nation, lesquelles Sa Sainteté le Pape Benoît XV a daigné dire sous son adresse en envoyant Votre Excellence en Pologne, je prends la liberté de donner l'expression aux sentiments, dont est rongé le cœur d'un des plus malheureux de ses fils, espérant que Votre Excellence ne refusera pas de les porter aux pieds du Saint Père, pour nous obtenir la consolation, la fortification et la bénédiction pour le nouveau chemin de la croix et de souffrances qui s'est ouvert devant nous.

"Ne t'adonne pas aux craintes - a dit à Votre Excellence le Saint Père - de trouver des difficultés sur le chemin de la mission en Pologne. Tu iras chez une nation martyre, qui a versé tant de sang pour la foi et la liberté. Tu iras chez une nation qui se lève comme Lazare à une nouvelle vie et quoique elle est encore enveloppée dans les langes mortuaires, elle n'est plus dans le tombeau²³³".

A ces paroles du Saint Père, tellement flatteuses pour ma patrie, Vous avez daigné ajouter que la réalité a dépassé vos espérances. [4v] En vérité Votre Excellence est venu chez une nation dont le sort est un des plus tragiques, dont les souffrances sans bornes sont le seul horoscope, apporté aux enfants le jour de leur naissance, et la vue de la ruine de toutes les espérances terrestres et patriotiques le seul fruit de la vie d'un vieillard et la seule succession qu'il laisse à ses enfants. Déchiré en lambeaux par trois puissances, qui se sont alliées pour nous arracher tout ce qu'il y a de plus précieux pour un homme ici-bas, pour nous arracher la foi en Dieu et en l'Eglise universelle, pour nous faire oublier notre langue paternelle, pour nous expulser de nos foyers domestiques, pour semer la discorde et la haine entre le gentilhomme et le paysan, la défiance entre le peuple et le clergé, entre les enfants et les parents, opprimé par trois puissances, qui se sont cotisées pour abaisser le niveau moral et intellectuel de notre clergé, tâchant d'abaisser la dignité des évêques jusqu'au rôle des agents de la police secrète, en leur imposant le serment d'espionner et de dénoncer à la police leurs malheureuses brebis, nous sommes livrés aux trois gouvernements haineux,

²³³ Haec verba Achilles Ratti partim adduxit in oratione sua ad episcopos Regni Poloniae in Conferentia Episcopali congregatos 20 VI 1918 habita. Vide ANP LVII/1, N. 34.

qui n'ont pas honte de déclarer ouvertement, que l'intérêt de leur Etat exige d'anéantir une nation de 20 millions d'hommes ayant une tradition de dix siècles de la civilisation occidentale, basée sur la pierre de Saint Pierre, que "les portes de l'enfer ne prévaudront point contre elle" (Math 16, 18).

Un siècle et demi de la plus terrible et sauvage persécution n'a pas réussi à briser notre sentiment national et notre dévouement pour la Sainte Eglise catholique. Les trois gouvernements qui ont partagé la Pologne se donnaient toute la peine possible pour la démoraliser et ruiner, mais ils n'ont pas atteint ce but pervers.

La monarchie autrichienne, soit-disant catholique et apostolique, au lieu de protéger le développement de l'influence de notre nation catholique sur la régénération de la Russie schismatique en esprit de la vérité catholique, elle a fait tout son possible pour ne pas permettre que les Polonais acquièrent les conditions justes et avantageuses pour leur développement national dans l'Empire russe; et chaque fois que la Russie voulait nous faire justice, la diplomatie autrichienne a évoqué dans le Royaume de Pologne une insurrection insensée, pas pour nous libérer de son joug, mais pour creuser un abîme [5r] insurmontable entre nos deux nations slaves et pour livrer la malheureuse Pologne et l'Eglise catholique aux persécutions les plus atroces du gouvernement russe. Les insurrections polonaises de 1830 et 1863 ont été principalement la suite de ces machinations malhonnêtes de la diplomatie autrichienne. Surtout celle de 1863 a été soutenue, sinon évoquée par l'Autriche, seulement en vue d'abolir les institutions polonaises, conquises par le Marquis Alexandre Wielopolski pour le Royaume de Pologne. Elle avait des suites déplorables pour notre développement national et en même temps pour l'avenir de la Russie qui a été poussée par elle dans la plus terrible et barbare réaction schismatique. Le problème de la question agraire, au lieu d'être résolu dans le Royaume de Pologne et en Lithuanie par les organes polonais et catholiques, était jeté à la merci de Milutin²³⁴, Tcherkawskij²³⁵, Krapotkin²³⁶, Mouravieff²³⁷ et des autres démagogues radicaux russes, et c'était tout naturel, que le paysan polonais, qui a reçu sa liberté, la propriété de son patrimoine et l'éducation publique des mains du gouvernement russe s'était attaché à lui de tout son coeur.

²³⁴ Nicolaus Alekseevič Miljutin.

²³⁵ Vladimirus Aleksandrovič dux Čerkasskij (1824-1878). A. 1861-1864 praefectus Publici Consilii Cultus et Instructionis Publicae, a. 1864-1871 membrum Consilii constituentis ("Učreditel'nyj Komitet"), quod institutum erat ad peragendam reformationem proprietatis agrorum et rationem politicam Regni Poloniae more Russico ordinandam.

²³⁶ Verisimiliter hic agitur de Demetrio Kropotkin, postea gubernatore Charkoviensi, a. 1879 trucidato.

²³⁷ Michael Nikolaevič Murav'ev (1794-1866), generalis Russicus. A. 1831-1835 gubernator Grodnensis, a. 1863-1865 generalis gubernator Vilmensis, qui eodem tempore sex alias praefecturas ("gubernija") Albo-Ruthenas gubernabat. Propter insolitam crudelitatem in suppliciis, qua utebatur, cognominatus «Vešatel'» (Carnifex suspendiorum amator).

II

Nous étions menacés de perdre une fois pour toutes les paysans pour la cause polonaise. Le salut est venu, par la grâce de Dieu, du côté tout à fait inattendu, du côté du gouvernement russe, qui dans son aveuglement a commencé à propager le schisme parmi les paysans polonais et ruthéniens grecs unis dans les environs de Chełm et Siedlce, moyennant la bastonnade, la prison, les massacres massifs du peuple désarmé et la déportation en Sibérie. La résistance héroïque des vrais martyrs polonais, donnant leur liberté et leur vie pour la vérité de la foi a porté fruit dans tout le Royaume de Pologne et une réaction catholique dans toute la population a sauvé le peuple pour la cause de l'Eglise, et bien sans que les paysans s'en doutassent, aussi dans l'avenir pour la cause polonaise. Les gouvernements de Vienne et de Berlin ne cessaient pas un instant de guetter pour que la persécution de la foi catholique et du polonisme ne s'affaiblisse pas. En Galicie le principe: "divide et impera" n'a pas cessé de régner continuellement depuis le partage de la Pologne. En 1846 le prince Metternich²³⁸ a profité de l'agitation des émissaires de la société démocratique polonaise qui s'était établie à Paris parmi les émigrés polonais - et qui propageaient [5v] parmi les paysans l'idée de se défaire de leurs seigneurs polonais par le massacre - pour pousser le peuple à réaliser le plus cruel et terrible massacre qui a ouvert un précipice presque insondable entre le gentilhomme et le paysan polonais et dont ce malheureux pays se ressent jusqu'à nos jours. Après les défaites de 1859 et 1866 l'Autriche a cherché son salut dans le libéralisme juif et maçonnique et comme Berlin est la métropole des loges maçonniques, et bien elle s'est cramponnée à la Russie en devenant son satellite et son esclave.

C'était un grand malheur pour l'avenir de notre patrie, que les hommes d'état sérieux en Galicie se sont laissés entraîner par l'enseigne libérale, dont les Juifs viennois ont décoré leur politique et se cramponnaient corps et âme à la politique austro-polonaise, qui a dégénéré en une politique d'une haine aveugle et implacable contre la Russie, sans se rendre compte des véritables intérêts de notre patrie, et barrant le chemin à une réconciliation avec la Russie. La haine de la Russie était le seul principe de patriotisme polonais autour duquel se rassemblaient tous les partis politiques, même les plus opposés. C'était à prévoir, que sous ce drapeau le parti conservateur et catholique sera forcé de faire à chaque pas des concessions à ses principes et par suite de céder la première place au parti démocratique, dont les principes lui permettront de chercher - au grand réjouissement de nos oppresseurs - le salut dans des expédients et projets politiques, qui d'aucune façon ne se laissent accommoder avec les principes catholiques et qui le rendait à la merci des Juifs. Cette alliance poussait la démocratie polonaise

²³⁸ Clemens Venceslaus Lotharius princeps a (von) Metternich (1773-1859), cancellarius Austriae a. 1809-1848.

dans la voie des conspirations, meurtres politiques et du banditisme, ce qui abaissait énormément le niveau moral du parti, en le mettant en contradiction avec la morale catholique et l'affaiblissait, en le séparant de plus en plus des paysans, qui avaient une répulsion instinctive pour ces menées dépravantes et dangereuses.

Personnellement j'avais la ferme conviction, que le devoir d'un patriote et membre d'une nation catholique, persécutée par un régime ennemi, sous lequel la Providence l'a jetée, n'est pas de conspirer, mais au contraire, ayant confiance dans la puissance de la foi catholique, est de faire tout son possible pour amener les [6r] persécuteurs sur la voie de la justice chrétienne. Naturellement que ce but sublime ne se laisse atteindre que par la charité et l'indulgence chrétienne, le sentiment de la haine nationale doit lui être complètement étrange. Hélas! la démocratie propageait chez nous l'idée, que le crime ne peut être vaincu que par le crime et on s'élança, les yeux bandés, à imiter les subterfuges de la diplomatie des puissances centrales, sans avoir leur force brutale. C'était la cause pour laquelle l'explosion de la guerre nous a trouvés dans un état d'affaiblissement et d'aveuglement, étant la suite ordinaire de la politique de la haine. La Prusse et l'Autriche tâchaient par tous les moyens d'entretenir chez nous cette haine contre la Russie, trouvant en elle le meilleur allié pour nous tenir dans leur dépendance.

III

Contre cette politique de suicide je protestais depuis l'année 1880, en subissant le sort de ceux à qui Notre Seigneur Jésus Christ a dit: "Ils vous chasseront des synagogues et même l'heure vient où quiconque vous fera mourir, croira faire à Dieu un sacrifice agréable" (S. Jean 16, 2). Toutes les portes de la vie publique et politique m'ont été fermées. Il m'a été impossible de croire, que la direction des sorts de l'humanité puisse dépendre d'une aveugle évolution et non pas de la volonté de Dieu. Je ne pouvais pas ébranler en moi la foi dans le dogme de l'unité du genre humain, vers laquelle Dieu mène l'humanité par le courant de l'histoire. Cette foi me forçait à supposer, que si Dieu a partagé notre nation parmi trois civilisations et religions, entre la Russie schismatique, entre la Prusse protestante et l'Autriche juive, c'est qu'Il nous a donné par ce fait même une grande mission de travailler à la régénération de ces trois peuples égarés dans les ténèbres du matérialisme, en esprit catholique et de devenir un jour leur trait d'union, quand le danger de la race jaune menacera d'inondation l'Europe et la contraindra à s'unir autour du Saint-Siège sous la croix de Jésus Christ. Je ne peux pas me faire persuader, que le rassemblement d'une nation dans un unique organisme politique, soit nécessairement l'exigence du droit de la nature et de la justice catholique. Je pense qu'on commettrait une grande [6v] injustice, si, pour faire honneur au principe de l'unité nationale, on

voulait, par exemple, partager la Suisse entre l'Allemagne, la France et l'Italie. Ce n'est pas l'union nationale, mais la protection du développement national d'un peuple incorporé dans un Etat étranger, qui est l'exigence de la justice et c'est la persécution et l'extermination d'un peuple, qui est la négation de la justice. Aussi ne puis je changer mon avis, que l'indépendance politique ne se laisse pas coordonner ni avec l'ordre, ni avec la liberté. Car il ne peut pas être de liberté sans ordre, et de l'ordre sans la soumission à un régime, non seulement du Pape, comme juge suprême des consciences et des principes moraux, mais aussi à un régime suprême politique, qui aurait la force d'imposer sa volonté aux états singuliers. Sans cette suprême autorité politique à laquelle tous les états soient soumis, l'ordre et la liberté ne trouveront jamais place dans les rapports internationaux et les états particuliers en restant politiquement indépendants s'adonneront de nouveau au banditisme politique, qui est la quintessence de l'indépendance politique, dès qu'ils remarqueront la faiblesse de leurs voisins. Car même le plus grand développement de la charité et de la justice catholique dans l'humanité ne parviendra jamais à anéantir les suites du péché originel et à affaiblir la vérité des paroles de Jésus Christ: "Malheur au monde à cause des scandales! Il est nécessaire qu'il arrive des scandales, mais malheur à l'homme par qui le scandale arrive" (Math. 18, 7). Il ne faut pas oublier que les nations et les états dans leur ensemble, n'ont pas d'âme immortelle et individuelle, qui pourrait expier les péchés commis ici-bas dans l'autre monde. La justice divine envers eux se prononce complètement sur cette terre. L'histoire est l'image la plus stricte de la justice divine envers les nations et les états. Qui voudrait le nier, nierait la direction de Dieu dans l'histoire des nations et des états. La volonté libre de l'homme a seulement la pleine liberté de décider sur son propre sort ici-bas, et sur le salut de son âme dans l'autre monde, en mesure si l'homme suit les commandements et les inspirations divines ou les viole. Vis-à-vis de la vie nationale, chaque action individuelle, bonne ou mauvaise, une fois lancée dans le monde, cesse d'être [7r] la propriété de son auteur, s'esquive de son influence et devient une force indépendante de lui, se coordonnant avec des milliards de forces qui sont le moteur du mouvement de la vie des nations, des états et de l'humanité d'après les règles immuables prescrites à la nature par la main de Dieu. Et c'est pourquoi nulle volonté humaine, même la plus méchante et perverse n'est pas en état de croiser les destinées de l'humanité, dirigées par la volonté divine. Si nous nous révoltons contre les faits accomplis de l'histoire, c'est seulement à cause de notre courte vue et de notre manque de foi. La soumission aux autorités politiques nous a été ordonnée par l'Eglise catholique dès le commencement de l'ère chrétienne, dans ce sublime passage de Saint Pierre, qui nous apprend que la soumission à l'autorité instituée est un satellite indispensable de la liberté: "Soyez donc soumis à toute institution humaine à cause du Seigneur, soit au roi, comme souverain, soit aux

gouverneurs comme envoyés par lui pour faire justice des malfaiteurs et approuver les gens de bien, car c'est la volonté de Dieu, que, en faisant le bien, vous fermiez la bouche aux insensés qui vous méconnaissent - Soyez soumis comme des hommes libres: non pas comme des hommes qui se font de la liberté un manteau pour couvrir leur malice, mais comme serviteurs de Dieu" (1 Epître de Saint Pierre 2, 13-15).

IV

Si nous osons quelquefois murmurer contre notre sort ou évoquer la justice divine, c'est toujours parce que nous sommes bien flattés quand nous entendons nous faire des louanges comme à une nation martyre et persécutée, mais rarement nous nous rendons compte quelles énormes obligations pèsent sur une nation qui se croit être martyre, et à quelle sublime hauteur l'élèvent les persécutions. "Heureux, ceux qui souffrent persécutions pour la justice, car le royaume des cieux est à eux" (Math. 5,10). "Vous avez appris qu'il a été dit: Tu aimeras ton prochain et tu haïras ton ennemi. Et moi je vous dis: Aimez vos ennemis, faites du bien à ceux qui vous haïssent et priez pour ceux qui vous persécutent et vous maltraitent: afin que vous soyez les enfants de votre Père qui est dans les cieux; car il fait lever son soleil sur les bons et sur les méchants et descendre sa pluie sur les justes et sur les injustes" (Math. 5, 43-45).

[7v] Hélas! poussés par le désespoir, notre nation infortunée a trop souvent oublié ces sublimes ordonnances de notre Sauveur et s'adonne au sentiment de vengeance, oubliant que de cette manière elle se met au rang de ses persécuteurs et qu'elle se défait de tous les avantages qui lui sont ouverts par la force morale des principes catholiques, oubliant qu'au lieu de porter haut devant l'humanité, plongée dans le matérialisme, le flambeau de l'amour et de la vérité, elle se mêle à la foule bestiale et dépravée de ses persécuteurs. "Ne vous mettez pas avec les infidèles sous un joug disparate. Car quelle société y a-t-il entre la justice et l'iniquité? ou qu'a de commun la lumière avec les ténèbres? Quel accord y a-t-il entre le Christ et Bélial? ou quelle part a le fidèle avec l'infidèle?" (2 Saint Paul aux Cor. 6, 14-15).

Pour notre malheur, au lieu de suivre ces paroles de Saint Paul, nous nous sommes lancés dès le commencement de notre histoire posthume dans les conspirations maçonniques et guidées par le sentiment de vengeance nous sommes devenus l'instrument propice de toutes les intrigues et crimes politiques dans les mains de nos persécuteurs. En mesure que nous trempions plus profondément dans le mépris du commandement de Dieu, le doute sur la justice divine opprimait nos consciences et nous a amené jusqu'au blasphème, que si Dieu permet de nous persécuter, Il est injuste, eh bien Il n'existe pas! La fausse base de notre patriotisme issu de la haine nationale et du désir de vengeance, contribua fatalement à l'affaiblissement

des sentiments religieux dans nos classes civilisées et conscientes sous le rapport national et les séparait de plus en plus du peuple, qui instinctivement était attaché encore à son clocher de paroisse. Tel était notre état de faiblesse quand éclata cette terrible guerre le 31 Juillet 1914 et on pourrait supposer que c'est à l'adresse du monde civilisé, se jetant les yeux bandés dans les torrents du sang chrétien, que le divin Sauveur a prédestiné ces paroles menaçantes de l'évangile de Saint Luc (19, 41-47) lues dans les églises catholiques, juste le IX dimanche après la Pentecôte, le lendemain de la déclaration de la guerre par l'Allemagne à la Russie: "Quand Il fut proche de Jérusalem, à la vue de cette ville, Il pleura sur elle, en disant: Si tu connaissais, toi aussi du moins en ce jour qui t'est donné, ce qui ferait ta paix! Mais maintenant [8r] ces choses sont cachées à tes yeux. Viendront sur toi des jours où tes ennemis t'environneront de tranchées, t'investiront et te serreront de toutes parts; ils te renverseront par terre, toi et tes enfants qui sont dans ton sein et ils ne laisseront pas dans ton enceinte pierre sur pierre, parce que tu n'as pas connu le temps où tu as été visité. Étant entré dans le temple, Il se mit à chasser ceux qui vendaient et y achetaient, leur disant: Il est écrit: Ma maison, c'est une maison de prière, et vous en avez fait une caverne de voleurs".

Cette guerre a déchainé les plus vilains instincts bestiaux aussi bien dans les états centraux que dans ceux de l'entente. D'un côté et de l'autre on se surpassait pour dorer les plus basses passions excitées par la cupidité du bien d'autrui, par les phrases perfides de protection de la liberté des peuples opprimés.

La position de notre malheureuse patrie était désespérante. Partagés entre les puissances centrales et la Russie, les Polonais étaient forcés de s'égorger entre eux, de tirer contre leurs propres pères, fils et frères. Nulle part l'iniquité et la bestialité de cette guerre, ne s'est montrée dans toute sa monstrueuse laideur comme dans notre malheureuse patrie. Nos persécuteurs, non contents de pousser des millions de Polonais dans une guerre fratricide, ont encore conçu l'idée satanique d'entraîner les Polonais dans une action volontaire et par ce fait leur faire partager avec eux la responsabilité pour cette boucherie fraternelle.

V

L'initiative de ces perverses machinations est venue de la part de l'Autriche, qui depuis le congrès de Vienne 1815 a été toujours la promotrice de ces conceptions machiavéliques, destinées à exploiter notre désespoir et notre désir de vengeance, pour pousser toujours plus profondément notre nation vers sa perte, non seulement politique, mais avant tout sociale et économique. L'affaire a été pour moi tout à fait claire dès le premier moment. Si les gouvernements de la Prusse et de l'Autriche ont vraiment de bonnes

intentions envers notre nation, elles devraient avant tout retirer toutes les lois exceptionnelles, destinées à nous priver de notre langue paternelle, à persécuter la Sainte Eglise catholique et à nous expulser de nos foyers [8v] de famille dans le Duché de Posen, et d'arrêter la domination juive en Galicie. Cela est à mon avis la première garantie, qu'on devait exiger chez nous avant de jeter volontairement le sang et l'aigle polonais aux pieds de nos persécuteurs acharnés. Ensuite si les puissances centrales se proposaient sincèrement de soulever à main armée la question polonaise, elles devaient donc commencer par former une armée polonaise d'un million de combattants, composée des régiments polonais recrutés en Galicie et dans le Duché de Posen. Ce serait la seconde garantie. Et la troisième devrait consister dans une déclaration formelle de l'Autriche et de la Prusse, qu'elles sont décidées à reconstruire la Pologne entière dans les frontières d'avant 1772 pour réparer l'outrage fait au droit humain par les partages de notre patrie. Naturellement, qu'en ce cas cette Pologne ne devrait pas être complètement indépendante dans sa politique étrangère, mais incorporée organiquement dans l'union des états de l'Europe centrale, jusqu'au moment, où une fédération européenne serait formée. Ça se comprend que dans leur politique intérieure tous les états faisant partie de la confédération devraient avoir leur pleine liberté et indépendance.

Hélas! les intentions des puissances centrales ont été bien éloignées de cet acte d'hommage fait à la justice, aux réels intérêts de la paix et à leur propre sécurité.

La diplomatie perverse de l'empereur d'Autriche, auquel nos pères et nos contemporains ont répété depuis un demi siècle, que c'est au pied de son trône que nous restons et voulons rester, au lieu d'initier dans ces plans de politique les hommes d'état sérieux et responsables, qui dirigeaient dès le commencement de l'ère constitutionnelle en Autriche la politique nationale en Galicie et espéraient de bonne foi rassembler un jour toutes les provinces polonaises sous le sceptre des Habsbourgs, les avait mis complètement de côté la veille de l'explosion de la guerre et a noué en secret un complot entre monsieur Piłsudski, chef des bandits qui spoliaient en 1905-1907 les caisses gouvernementales et les caisses des institutions privées, en se proposant de reconquérir par cette action la patrie; et entre monsieur Daszyński²³⁹, chef des socialistes de Galicie, [9r] qui pendant vingt ans a travaillé d'accord avec les ennemis les plus acharnés de notre nation parmi la bureaucratie russe et allemande pour semer la défiance entre les paysans, le clergé et les propriétaires ruraux et pour ne pas permettre que les déplorables rapports sociaux et nationaux en Galicie prennent un peu de consistance et

²³⁹ Ignatius Daszyński (1866-1936), ductor factionis socialistarum ("PPS"). A. 1897-1918 legatus in Consilio Status Vindobonae. A. 1918 praefectus Consilii Ministrorum et administer rerum exterarum in Gubernio Provisorio Lublini. A. 1920-1921 vice-praefectus Consilii Ministrorum. Ab a. 1919 usque ad 1935 legatus ad Diaetam electus, a. 1922-1927 fungens munere "vice-marescalci" et a. 1928-1930 "marescalci" (praesidentis) Diaetae Reipublicae Polonae.

relèvent la force nationale qui de tout temps consiste en l'union. Pendant les mouvements de 1905-1907 le parti de monsieur Daszyński a imité les exploits politiques de monsieur Piłsudski et se mit à pratiquer le banditisme dans le Royaume de Pologne, dans les palais des propriétaires ruraux, sans faire ainsi concurrence à Piłsudski. Déjà pendant la première mobilisation autrichienne en 1911 contre la Serbie sont apparues à Cracovie les compagnies des chasseurs polonais, armées de vieilles carabines autrichiennes, que leur livraient les magasins militaires. Quand la guerre éclata, le secret s'était dévoilé, tous les hommes d'état conservateurs se sont trouvés tout d'un coup en présence d'une formation et d'une politique arrangée à leur insu entre le gouvernement et les plus chauvinistes et destructifs éléments de notre nation et n'ayant pas assez de patriotisme et de courage civil pour protester et agir contre cette machination pernicieuse pour l'affaire polonaise et pour l'avenir de la patrie, ils ont fait les yeux bandés, le saut mortel dans la formation dont les périls leur montraient leur conscience en donnant le 16 août 1914 leur signature sous la proclamation qui invitait la jeunesse à la formation des légions polonaises dans le Royaume de Pologne contre la Russie. En réponse pour ça les Russes ont proclamé à Varsovie la formation des légions polonaises contre les états centraux²⁴⁰, et voici comment notre pauvre nation persécutée sans pardon, aussi bien par la Russie que par les états centraux, a jeté son sang et son aigle à l'une et aux autres, sans aucune garantie, pour aider les Prussiens à reconquérir Varsovie et pour introduire les popes schismatiques à Lemberg.

VI

Pendant la première année de la guerre notre malheureux pays a été continuellement exposé aux attaques et contre-attaques des armées ennemies, qui toutes les deux se proclamant les reconstructrices de la Pologne la dévastaient chacune à sa manière, mais surtout c'est l'armée autrichienne qui s'était acharnée de dévaster nos biens [9v] par des réquisitions contraires au bon sens et même aux intérêts bien compris de l'armée et de démolir nos églises, n'épargnant pas même les plus anciens monuments historiques de la piété de nos ancêtres. Sous prétexte de démolir les points d'observation de l'ennemi, l'artillerie autrichienne commandée très souvent par des officiers Juifs ou maçons, se faisait une espèce de sport en détruisant les églises catholiques. C'est pour moi complètement sûr, qu'on avait pas par

²⁴⁰ Hic agitur de Legione Pulaviensi, quae sub finem a. 1914 a ductoribus exercitus Russicis, adiuvantibus factione democratica nationali et Consilio Nationali Poloniae, ex militibus voluntariis in oppido Puławy constituta est. Mense Octobri a. 1915 Legio Pulaviensis incorporata est Agmini Sclopetariorum Polonorum ("Brygada Strzelców Polskich"), qui quidem ducibus natione Polonis utebantur, sed re vera imperio militari Russico erant subiecti. Mense Februario a. 1917 Agmen mutatum est in "Divisionem" (seu legionem) Sclopetariorum Polonorum, mense autem Augusto eiusdem anni I Corpori Polono, duce gen. Iosepho Dowbór-Muśnicki, adiunctum est.

exemple besoin de monter à la tour de l'église de Koprzywnica²⁴¹ pour observer la première ligne du feu, puisque les fossées des tirailleurs autrichiens et russes étaient séparées tout au plus par un espace de 200-400 pas, et la position de l'artillerie autrichienne dans les ravins de Łoniów et de Krowia Góra était cachée par les collines aux yeux de l'observateur, qui aurait grimpé sur la tour de l'église. On n'aurait eu aucune raison de se servir de la tour comme point d'observation, puisque les avions servaient beaucoup mieux à reconnaître la position de l'ennemi. C'est sûr qu'on a détruit à Koprzywnica toutes les deux églises sans gagner par ça un mètre de terrain ennemi pendant les sept semaines de combat sur les bords de la Koprzywnianka. Ce n'est que quand les Russes apprirent l'évacuation de Lemberg par leurs troupes, qu'ils entreprirent la retraite sur toute la ligne, dans la direction du Bug. Les Autrichiens ont fait sauter au moyen de la dynamite l'antique église de la Sainte Croix en faisant retraite en 1914 sur la position de Nida. Et c'est singulier, qu'aussi bien dans le Royaume de Pologne qu'en Galicie, presque toutes les dévastations des églises, avec quelques exceptions ont été accomplies uniquement par l'artillerie autrichienne. Les troupes autrichiennes et hongroises en assurant par leurs proclamations qu'elles viennent pour libérer la Pologne du joug russe et porter liberté à l'Eglise catholique, ont procédé et procèdent jusqu'à nos jours, comme l'ennemi le plus acharné, qui a voué la perte et la ruine du pays. Avant tout on a persécuté les évêques et le clergé en les envisageant tous comme des espions et des partisans russes, tandis que les Russes de leur côté ont soufflé aux paysans, en quittant le pays, que la guerre a été faite par les prêtres et les seigneurs. La fausse politique autrichienne pratiquée depuis le commencement du demi siècle par l'Autriche dans le Royaume de Pologne, jeta le peuple [10r] polonais - comme je l'ai dit plus haut - dans les bras de la Russie et le traitement de toute la population d'une façon malveillante et haineuse en l'exposant aux plus dures et injustes réquisitions et chicanes, ne protégeait pas le réveil des sympathies de la population polonaise pour l'orientation autrichienne et en détournait même ceux, qui attendaient naïvement les Autrichiens comme porteurs de la liberté. Le seul bien que les Autrichiens nous ont fait, c'est qu'en mesure que leur occupation se prolongeait, les réquisitions injustes, dégénérées en spoliation et sévissant sur toutes les classes sociales, apprirent enfin aux paysans que ce n'est pas vrai que la guerre a été évoquée par les seigneurs et les prêtres et un certain rapprochement s'établit entre les fils de notre malheureuse patrie. Ce qui est encore une preuve de plus, par quel chemin miraculeux Dieu croise la méchanceté humaine et la tourne au profit des persécutés injustement.

L'Autriche qui s'était fiée imprudemment aux promesses de messieurs Piłsudski et Daszyński, que le jour où elle dépassera la frontière du Royaume de Pologne, elle sera secondée d'une insurrection de toute la popula-

²⁴¹ Pagus ad Vistulam, 16 chiliometris ad meridionem a Sandomiria distans.

tion polonaise, se trouva désenchantée en se heurtant partout à une malveillance des paysans et à une méfiance, par trop justifiée par ses procédés de la part des grands propriétaires et du clergé. Alors l'Autriche prit la résolution de se venger de sa déception méritée en jetant notre malheureux pays à la merci des Juifs. On a commencé par monopoliser tous les produits champêtres dont l'exploitation a été remise aux mains des Juifs viennois qui formaient l'armée des différentes tranches de centrale ayant le monopole du commerce dans toute l'occupation autrichienne et qui de nouveau se sont servis des Juifs de Galicie et de toute la phalange juive locale qui s'accapara de tous les postes de commis commerciaux et de ceux de l'administration militaire, qui au lieu de contrôler les abus de la bande juive cherchant partout l'occasion de s'enrichir per fas et nefas se mirent à surveiller qu'un pauvre travailleur ne mange pas par hasard la portion de pain suffisante à entretenir ses forces pour le dur travail auquel il est obligé. Les commandes militaires nous encombrèrent des ordonnances l'une plus déraisonnable et plus impraticable que l'autre en nous forçant à ne pas les suivre et à chercher les moyens pour que les contrôleurs [10v] Juifs ne fassent pas trop rigoureusement leur besogne. C'est sûr que si on donnait la portion prescrite du pain à un travailleur des champs et la portion prescrite de l'avoine au cheval (1 kg par jour), après une semaine les travailleurs et les chevaux refuseraient leurs services par manque de force, et les champs resteraient incultivés, ce qui ne peut être dans l'intérêt de l'armée, mais c'est dans l'intérêt des Juifs qui extorquent des producteurs des millions et des milliards de couronnes par leurs spéculations malhonnêtes et les empruntent ensuite aux occupants pour de gros pourcents, qu'on va après la guerre de nouveau leur payer de notre poche en haussant à l'infini les impôts des biens fonciers.

VII

Ce traitement hostile et malhonnête permet de supposer, que les puissances centrales ont juré la ruine complète de notre patrie. Pour le masquer elles ont déclaré dans l'acte du 5 novembre 1916, qu'elles travaillent à la reconstruction du Royaume de Pologne. Etant convaincus que les hommes d'état de Varsovie se contenteront d'un simulacre théâtral d'un pouvoir suprême, puisqu'ils n'ont pas hésité de faire verser pendant deux ans le sang des meilleurs fils de la patrie pour les intérêts de Berlin et de Vienne, les états centraux ont nommé un triumvirat des Régents²⁴² qui consentirent à jouer sur le trône des anciens rois de Pologne le rôle d'humbles serviteurs du

²⁴² Membra Consilii Regentium fuerunt: aepus Alexander Kakowski, princeps Zdzislaus Lubomirski, comes Iosephus Ostrowski.

général Beseler, en reproduisant la scène jouée à la fin du XVIII^e siècle entre Reppin²⁴³ et le roi Stanislas Auguste Poniatowski²⁴⁴.

Les Régents se sont résignés non seulement à se taire quand le général leur impose le silence, mais aussi de se faire souffler ce qu'ils doivent dire. Il suffit de rappeler ce passage du discours dit à l'empereur Guillaume II²⁴⁵ par le prince Lubomirski²⁴⁶, dans lequel il lui dit, que lui et ses collègues voit en lui le chevalier qui lutte au nom de ces principes, qui doivent remporter victoire sur le monde et porter bonheur et bénédiction à toutes les couches de la société humaine, se demande si un Polonais et un catholique a le droit de rendre cet hommage public au chef de l'empire allemand, qui n'a pas honte d'exproprier ses sujets polonais en les expulsant de leurs foyers domestiques, qui ordonne aux évêques d'espionner leurs brebis, qui destine les quatre millions de ses sujets polonais [11r] à l'extermination et qui a amené le clergé catholique en Allemagne à un tel degré d'avilissement, que les moines catholiques à Berlin ont refusé la sainte Communion aux enfants polonais et les ont expulsés de leur église, sans autre raison, si ce n'est que le prêtre polonais, étant le confesseur des enfants, leur expliqua dans leur langue maternelle la gravité du Saint Sacrement, qu'ils devaient recevoir pour la première fois de leur vie.

Je le comprends parfaitement bien, que si les Régents se sont décidés de rendre visite à Berlin²⁴⁷, ils devaient s'abstenir de récriminations blessantes et dire quelques compliments. Mais de là à ces louanges mensongères, étant la négation de tous les principes catholiques, le chemin est encore très long.

Ne sachant garder la dignité nationale les Régents se sont exposés à un traitement outrageant de la part de leurs protecteurs, qui faisaient peu de cas des marionettes qui dansaient, comme le général Beseler le leur a commandé. Le traité de Brześć²⁴⁸ a dévoilé jusqu'à quel point on traitait à la légère à Berlin et à Vienne les figurants qui jouaient le rôle du pouvoir souverain en Pologne. Sans les consulter on a fait la paix de Brześć qui outrageait sur toute la ligne les intérêts religieux, politiques et nationaux de notre patrie. Le nouveau démembrement de Pologne qui jetait les malheureux catholiques de Siedlce et de Chełm de nouveau dans les ongles du

²⁴³ Nicolaus Reppin (1734-1801), princeps, generalis et vir politicus Russicus. A. 1763-1769 orator imperatoris Russiae Varsaviae. A. 1795-1797 generalis gubernator Lithuaniae.

²⁴⁴ Stanislaus Augustus Poniatowski (1732-1798), ultimus rex Poloniae (1764-1795).

²⁴⁵ Gulielmus II (1859-1941), rex Prussiae et imperator Germaniae 1888-1918.

²⁴⁶ Zdzislaus princeps Lubomirski, membrum Consilii Regentium.

²⁴⁷ Membra Consilii Regentium diebus 6-14 I 1918 utrumque imperatorem Berolini et Vindobonae coram salutaverunt. Cfr. Z. J. Winnicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917-1918)* [Consilium Regentium Regni Poloniae eiusque organa (1917-1918)], Wrocław 1991, p. 67.

²⁴⁸ Pax inter Germaniam et Ucrainam inita est Brestae Lithuanorum die 9 II 1918. Fusius de hac re vide: J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918* [Restitutio Reipublicae Poloniae 1914-1918], Warszawa 1973, p. 229-239; S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1983⁶, p. 537-538.

schisme desquels leur stabilité et martyrologie les a arrachés en 1905, faisait de la conception du 5 novembre 1916 une ridicule ironie et dévoila toute la perversité de nos persécuteurs. A quoi devait servir cette paix? On répond qu'à l'approvisionnement des armées allemande et autrichienne. Il ne faut pas être très perspicace pour s'apercevoir que cet argument était choisi seulement pour détourner l'attention des intéressés du vrai motif de cette tragédie. Du temps de la conclusion de cette paix, l'armée et l'état russe était déjà complètement désorganisé et incapable d'une résistance quelconque aux armées de la coalition centrale. On n'avait qu'à marcher en avant jusqu'à Odessa et Kiev et faire à main armée la réquisition indispensable pour l'armée que nulle force russe ne serait en état d'empêcher. Et si on ne l'avait pas fait, c'est seulement pour empêcher, que l'élément polonais, représentant le principe unique de l'ordre et de force morale dans l'empire des tsars, décomposé par le nihilisme et l'anarchie, ne prenne pas le dessus et ne mette pas la question polonaise [11v] dans toute son extension sur le tapis de la diplomatie européenne. Pour empêcher ceci il a fallu occasionner la ruine de la noblesse polonaise en Ruthénie et en Lithuanie, à quoi servait le mieux la spoliation de la propriété polonaise par des bandes de paysans et de déserteurs armés. C'était le seul motif, pourquoi les deux empereurs provenant des nations les plus anciennes de l'Europe, répétant à chaque occasion que leur pouvoir provient de Dieu ont élevé à leur niveau une bande de spoliateurs et meurtriers, méprisant tous les droits divins et humains, jetant dans la fange le décalogue et désavouant tous les principes immuables d'une société organisée. Le projet a complètement réussi. Les bandes des bolchewiki et haydamaki se jetaient sur les châteaux des seigneurs polonais en pillant ce qu'elles pouvaient emporter et en réduisant en cendres le reste. Ces bandes sauvages commettaient les plus terribles cruautés sur les personnes des propriétaires polonais, livrés par le monarque catholique et apostolique à la haine et l'avidité des foules enivrées par l'eau-de-vie et l'odeur du sang. L'Ukraine et la Lithuanie fut dévastée et ce qui restait de l'élément polonais était forcé de chercher son salut dans la fuite. L'Autriche a dévoilé pour la seconde fois le vrai sens de sa politique en renouvelant après 72 ans la traditionnelle politique adoptée par le Prince Metternich envers la noblesse et l'aristocratie polonaise. Le corps d'armée polonaise du général Dowbór²⁴⁹, qui commençait à contrecarrer avec succès les spoliations effectuées par les bandes des bolchewiki a été forcé par les Prussiens à se désarmer. Et tout irait pour le mieux, dans le meilleur des mondes possibles, si ce n'est que Dieu ne permet pas d'être outragé et comme l'a dit

²⁴⁹ Iosephus Dowbór-Muśnicki (1867-1937), generalis Exercitus Poloni. A. 1914-1917 interfuit proeliis, quae in frontibus Russiae, Austriae, Germaniae committebantur. A. 1917-1918 formavit I Corpus Polonum in Alba Russia, cuius dux fuit. A. 1919 supremus dux omnium copiarum eius Poloniae partis, quae prius Imperio Russico subiecta erat. Inde ab a. 1920 aetatis vacatione usus.

Goethe²⁵⁰, chaque crime trouve en lui-même son châtement. Une fois les blés des grands propriétaires spoliés et brûlés, la réquisition en Ukraine s'est montrée illusoire. De l'autre côté les bolchewiki protégés par les états centraux ont commencé à pratiquer leurs principes sur les dignitaires allemands. De leurs mains a perdu la vie l'ambassadeur allemand Mirbach²⁵¹ à Moscou, de leurs mains tomba le général en chef de l'armée allemande opérant à Kiev.

C'est maintenant que commença la période d'une barbare et stupide vengeance exercée par le gouvernement de sa Majesté apostolique²⁵² sur notre pays, dont la cause est que la réquisition en Ukraine [12r] n'a pas justifié les espérances qu'on avait basé sur elle. Non seulement on fait des réquisitions de ce que nous avons à vendre, mais encore après nous avoir réquiré pour un argent ridicule presque toutes nos vaches en 1914 et 1915 ne laissant que 9% pour notre besoin de lait, on nous prend maintenant aussi le reste indispensable pour la nourriture de nos enfants, de nos familles et de nos domestiques, en nous forçant d'acheter les vaches pour un prix énorme, pour les rendre aux Juifs auxquels on a cédé l'intérêt de réquisition, pour un prix beaucoup plus bas. Dans ces conditions nous sommes forcés d'acheter le beurre pour l'indispensable besoin de notre nourriture. Cela n'empêche pas les occupants de nous imposer une réquisition de beurre en menaçant de prison, de peine d'argent et faisant toutes sortes de chicanes injustes et barbares, en ne permettant pas d'envoyer au moulin le blé, en ne donnant pas les cartes pour l'achat du pétrole. Tout ce qui se passe ici est une continuelle violation des droits de la nature et de l'équité. Selon les droits des gens, même pendant la guerre l'armée n'a pas le droit de faire la réquisition du dernier morceau de pain et de la dernière goutte de lait, indispensable au producteur pour sa nourriture, et d'autant plus elle n'a pas le droit de forcer un homme à livrer ce qu'il ne possède pas et le forcer de subir des pertes au compte d'une spéculation juive. Mais ce qui est le plus révoltant, c'est qu'on ose exiger des grands propriétaires qu'ils donnent du beurre aussi des vaches qui sont la propriété des domestiques travaillant dans leurs terres. Je ne puis pas donc voler ce beurre à mes domestiques, qui ont pleine liberté de disposer de leurs vaches et de leur lait. Si je le faisais, je commettrais un péché évoquant la vengeance de Dieu et même sa très catholique et apostolique Majesté n'a pas le droit de me forcer à le commettre et elle ne doit pas oublier que les puissants de cette terre ne sont pas assurés contre la vengeance divine. Le feldmaréchal Eichhorn²⁵³ en est la preuve. On ne peut pas trop souvent répéter à nos persécuteurs ce que Saint Paul dit aux opprimés et aux persécuteurs: "S'il est possible, autant qu'il dépend de vous,

²⁵⁰ Ioannes Volfgangus Goethe (1749-1832), poëta Germanus.

²⁵¹ Vide N. 106, n. 66.

²⁵² Carolus I (1887-1922), imperator Austriae 1916-1918.

²⁵³ Vide N. 106, n. 67.

soyez en paix avec tous, ne vous vengez pas vous-mêmes, bien-aimés; mais laissez agir la colère de Dieu, car il est écrit: «A moi la vengeance, je ferai justice, dit le Seigneur. Si ton ennemi a faim donne lui à manger; s'il a soif [12v] donne lui à boire, car en agissant ainsi tu amasseras des charbons de feu sur sa tête. Ne te laisse pas vaincre par le mal, mais vaincs le mal par le bien» (Rom. 12,18-21).

VIII

Si matériellement nous sommes livrés complètement aux malhonnêtes spéculations d'une bande juive, protégée par armée commando, nous sommes exposés aux dangers beaucoup plus menaçants sous le rapport moral, car le Juif ne tarde pas à abuser de cette protection pour démoraliser par l'eau-de-vie le paysan polonais et empoisonner aussi bien son corps que son âme.

Les écoles primaires dans nos villes fourmillent de Juifs. A Sandomierz dans l'école de petites filles sur 105 élèves il y en a 55 juives. Quelle influence démoralisante doit s'y épancher sur les enfants catholiques, comprendra chacun qui a eu occasion de faire connaissance de la tendance juive de profiter de chaque occasion, pour démoraliser et corrompre un chrétien. C'est la raison pour laquelle l'école confessionnelle est un besoin beaucoup plus pressant, que la formation d'une armée polonaise commandée par des officiers prussiens et en dernier mot par le général Beseler.

Les malheurs qui ont rongé notre patrie depuis 150 années et surtout l'influence diabolique exercée sur notre éducation et même sur notre vie et sur notre travail quotidien, a complètement brisé notre organisme national. Ce n'est pas la reconstruction politique de la Pologne, c'est sa reconstruction morale et sociale, qui doit être la première tâche d'un patriote polonais. Il faut avant tout reconstruire la nation, cimenter ses membres dissous avec le feu de l'amour chrétien et les rassembler autour de la croix de notre Seigneur Jésus Christ. Nous sommes perdus non seulement comme état mais aussi comme nation si nous ne trouvons pas la force morale de parvenir à cet idéal sublime de l'organisation chrétienne. Et c'est ici que le premier rôle est donné à la sainte Eglise catholique. L'organisation de l'Eglise catholique est la seule qui puisse unir sous la croix tous ses enfants sans différence des couches sociales et du grade de richesse, en prêchant le dévouement aux classes supérieures et la soumission à la volonté de Dieu à toutes ses brebis, et surtout en organisant la vie sociale selon [13r] les principes catholiques et en unissant les différentes classes par le commun désir de suivre les commandements de Dieu et de la sainte Eglise.

Ce n'est pas l'organisation des associations particulières de la noblesse ou des paysans qui nous est nécessaire, qui sont toujours la source d'antagonismes et d'envies sociales. Il nous faut avoir une organisation catholique, basée sur les paroisses où le grand propriétaire apprendrait à travailler jour

par jour pour le bien du paysan et celui-ci à estimer l'exemple et les bons conseils de son maître et de son prêtre, aussi bien dans la sphère des intérêts matériels que moraux.

Outre les avantages idéals, qui s'ensuivraient de baser le travail social sur l'organisation de la Sainte Eglise, il y aurait aussi ce grand avantage pratique et politique, que le travail reconstituteur de la nation serait basé sur un fondement stable et immuable, indépendant des changements politiques. Je suis persuadé que seulement dans la paroisse et le décanat on peut organiser le travail social réellement fructueux, car les gens qui y participent se connaissent et sont liés entre eux par une multitude de rapports et d'intérêts. Puis, qu'ayant pour base l'organisation paroissiale et décanale, on évite la formation d'une nouvelle bureaucratie, qui est toujours très nuisible au développement du travail individuel et qui a toujours la tendance démocratique d'ôter la responsabilité personnelle de l'individu et d'en charger une bureaucratie, qui très souvent n'a pas avec quoi payer les suites de cette responsabilité.

IX

Pour qu'une action donne de bons fruits il ne suffit d'avoir de bonnes intentions et de bons principes moraux, mais aussi il faut lui donner une base matérielle ferme et stable. C'est pourquoi en désirant régénérer notre nation en esprit de l'Evangile que je propose que tous les propriétaires des biens fonciers dans le Royaume de Pologne s'obligent:

1) à donner chaque année à leur évêque par 20 heller de chaque arpent de leur terre, pour lui faciliter l'éducation des clercs dans le séminaire du diocèse et des jeunes prêtres dans les académies catholiques à l'étranger, surtout à Rome et à Innsbruck;

2) à faire chaque année une épargne de 50 heller de chaque arpent [13v] de leur terre, pour gagner un fond pour donner aux paysans une emprunte de 4% avec un terme de 15 ans pour l'amortiser et ça dans le but de leur donner la possibilité, en cas de la mort de leurs parents, de payer la part de succession dûe à leurs frères et soeurs et de garder leur patrimoine indivisible dans leurs mains.

Je dois ici une explication que les Russes ont édit pour le Royaume de Pologne de très bonnes lois, assurant la propriété des paysans. Avant tout ils ont défendu d'aliéner la terre, donnée au paysan par l'Ukaz de 1864 aux gens n'appartenant pas à la classe des paysans, et puis de la diviser en parcelles au dessous de six arpents. La loi est excellente, mais il faut que le paysan trouve un crédit avantageux qui lui faciliterait le payement des parts de ses cosuccesseurs, pour qu'elle ne devienne pas lettre morte. Pour remédier à ça, j'ai ouvert depuis 1884 aux paysans de mes terres un pareil crédit et après une expérience de 34 ans je peux constater les meilleurs résultats autant dans le bien-être des paysans, que dans les rapports entre la

chaumière et le palais, qui ne laissent rien à désirer quand à la bien-veillance et confiance mutuelle. Le grand avantage de ce système d'agir consiste avant tout dans ça, qu'il ne laisse aucune place aux intermédiaires malencontreux entre le maître et les paysans. Puis, comme aucune banque n'intercède, il n'y a pas de frais de l'administration et le créancier est complètement libre dans sa façon d'agir.

En désirant d'élargir cette espèce de crédit sur tout le Royaume de Pologne, je propose quelques insignifiantes restrictions de libre distribution par les associés, que voici:

1) Chaque associé s'oblige à faire régulièrement chaque année cette épargne de 20 heller dont nous avons mentionné plus haut, et l'emprunter aux paysans, qui ont à rembourser leurs cosuccesseurs ou à défaut des sollicitateurs la déposer sur un livret de caisse d'épargne;

2) L'associé doit présenter la personne du sollicitateur à son curé à qui est octroyé le droit de veto en cas d'immoralité du sollicitant;

3) L'associé est obligé à ajouter le total du capital amortisé, y conclu les pourcents chaque année au fond des emprunts;

4) En cas que ses intérêts personnels ou ceux de sa famille soient [14r] menacés, il pourrait recevoir la permission de la part de l'assemblée décennale des associés, sanctionnée par l'administration du diocèse, à puiser de ce fond pour ses propres affaires;

5) L'obligation doit être prise pour 50 ans.

Voilà le point principal de mon projet, qui serait le stimulant du travail et de l'épargne pour le grand propriétaire et la base du bien-être pour le paysan; et ce qu'il y a de plus grave qu'il les unirait dans une harmonie d'intérêt et de confiance, que nulle agitation ne saura détruire.

Naturellement que parallèlement avec cette action de crédit, le clergé doit continuer de travailler immédiatement sur le développement du sentiment religieux chez le peuple, dans les confréries et sodalitions; tandis que les grands propriétaires devraient développer toutes sortes de coopératives, qui préserveraient les paysans de la cupidité juive; établir les crèches, populariser les principes du progrès de l'agriculture et surtout pousser les paysans à mettre leurs épargnes dans les différentes branches de l'industrie liée avec la production agricole, qui en décentralisant les établissements industriels donnerait aux paysans, privés de la possession de la terre, la possibilité de devenir des copropriétaires des fabriques rurales et leur donnerait en même temps un débit de leur travail, sans les forcer de s'expatrier.

Tout cela peut se réaliser seulement si le clergé en prend initiative, s'il ne cesse pas surtout de travailler sur les consciences des classes supérieures et de les stimuler sans relâche à devenir les pionniers du progrès catholique et national et pas du sybaritisme et d'un luxe effréné, qui hélas, ne s'arrête pas maintes fois même maintenant, en présence du précipice ouvert devant notre malheureuse patrie. On ne doit pas l'oublier que chaque corruption

vient toujours de la tête, et par conséquent c'est aussi par la tête qu'on doit commencer la régénération de la nation. Notre Divin Sauveur nous l'a montré en dirigeant avant tout des admonitions, pas aux pauvres malfaiteurs souvent inconscients, mais aux riches et aux heureux de ce monde, à qui Il ne cessa de jeter des paroles pleines d'épouvantable menace: "Malheur à vous, scribes et pharisiens hypocrites, qui payez la dîme de la menthe, de l'aneth et du cumin et qui négligez les points les plus graves de la foi, la justice, la miséricorde et la bonne foi! Ce sont [14v] ces choses qu'il fallait pratiquer sans omettre les autres. Guides aveugles, qui filtrez le moucheron, et avalez le chameau! Malheur à vous scribes et pharisiens hypocrites, parce que vous nettoyez le dehors de la coupe et du plat, tandis que le dedans est rempli de rapine et d'intempérance. Pharisien aveugle, nettoie d'abord le dedans de la coupe et du plat, afin que le dehors aussi soit pur. Malheur à vous, scribes et pharisiens hypocrites, parce que vous ressemblez à des sépulcres blanchis, qui au-dehors paraissent beaux aux hommes, mais au-dedans sont pleins d'ossements des morts et de toute sorte de pourriture. Ainsi vous au-dehors vous paraissez justes aux hommes, mais au-dedans vous êtes pleins d'hypocrisie et d'iniquité. Malheur à vous scribes et pharisiens hypocrites, qui bâtissez les tombeaux des prophètes et ornez les sépulcres des justes et qui dites, si nous avons vécu aux jours de nos pères, nous n'aurions pas été leurs complices pour verser le sang des prophètes. Ainsi vous rendez contre vous-mêmes ce témoignage, que vous êtes les fils de ceux qui ont tué les prophètes. Comblez donc la mesure de vos pères" (Math. 23, 23-32).

Je supplie notre vénérable clergé qu'il ne néglige pas la tête de la nation, en s'adonnant seulement aux services du peuple. Je le supplie de ne pas perdre la foi dans la puissance de la vérité catholique, et prenant Dieu pour aide de frapper sans interruption aux consciences de nos classes supérieures, de les pousser à commencer le travail sur la régénération de notre malheureuse patrie par leur propre régénération; qu'elles vouent leur vie au travail quotidien pour le bien moral et économique du paysan!

La réalisation du miracle rêvé par notre poète Sigismond Krasiński²⁵⁴: "avec la noblesse polonaise, le peuple polonais" ne va se réaliser autrement que par l'organisation catholique de la vie nationale sous l'égide de nos évêques et de nos curés.

A cette idée j'ai consacré ma vie et toutes mes forces et maintenant quand je m'approche d'un pas rapide vers la fin de ma vie terrestre, je supplie Votre Excellence de solliciter pour ma propagande la bénédiction du Saint Père, ce qui me permettra de marcher vers la fin de mes jours avec un vif espoir, que mon idée portera de bons fruits et ne s'éteindra pas avec ma vie. [15r] Je pense exprimer les sentiments de toute la nation polonaise en nous réfugiant auprès du Saint Père et en implorant Sa bénédiction et Ses prières qui uniquement peuvent nous assurer la grâce de Dieu pendant ces

²⁵⁴ Sigismundus Krasiński (1812-1859), poëta Polonus.

jours de calamités et de colère Divine et nous préserver du sentiment de la haine et de la vengeance qui ne manque pas de ronger nos coeurs désespérés par d'injustes persécutions. Quoi qu'il arrive, Dieu donne que vis-à-vis de tout cet accès de paganisme et de l'oppression juive, sévissant sur nos têtes, qui a envahi aussi bien le monde allemand que le monde slave, nous sachions répondre dignement au rôle que la Providence nous à réservé en permettant, que les persécutions et les malheurs, au lieu de briser notre force nationale approfondissent notre foi en Dieu et notre attachement à la sainte Eglise catholique. Que Dieu donne que nos évêques de deux rites et nationalités n'oublent jamais qu'ils sont les fils de la même mère Eglise, qu'ils retiennent toujours dans leurs coeurs et consciences les paroles de Notre Seigneur Jésus Christ: "Ceci est mon commandement, que vous aimiez les uns les autres, comme je vous ai aimés" (Saint Jean 15, 12).

Que Dieu donne qu'ils ne soient jamais les esclaves des passions politiques et nationales, qui les poussent maintes fois à tolérer la cupidité du bas peuple envers le bien des seigneurs ou de l'autre côté à justifier les mauvais instincts d'éloignement sinon de vengeance chez les seigneurs envers le peuple démoralisé par les agitations socialistes et cosaques propagées très souvent par les prêtres mariés grec-unis et leurs familles.

Le père Pawelski SJ²⁵⁵, étant en mission chez les paysans polonais, forcé par les Allemands aux travaux dans les fabriques militaires de Westfalie se plaignait sur le sort de ces malheureux si injustement persécutés devant les prêtres allemands de la paroisse de leur séjour et exprima le désir qu'on les mette tout de suite en liberté et qu'on leur permette de retourner en Pologne. Sur ça un de ces prêtres répondit, que ce serait une catastrophe pour le catholicisme en Allemagne, car les paysans polonais sont presque l'unique soutien de l'esprit religieux en Allemagne et les plus zélés propagateurs du dévouement et attachement à l'Eglise catholique. Voilà le rôle sublime que la Providence a ouvert à notre nation [15v] foulée aux pieds et outragée dans tous ces droits par les superbes oppresseurs qui osent supposer qu'il y a un Dieu allemand en pickelhaube muni d'une carabine de système Manlicher, qui a permis aux puissances centrales de se moquer de tous les commandements du droit divin et naturel. "Jésus leur dit: N'avez vous jamais lu dans les Ecritures: La pierre qu'ont rejetée ceux qui bâtissaient est devenue le sommet de l'angle. C'est le Seigneur qui a fait cela et c'est un prodige à nos yeux. C'est pourquoi je vous dis, que le royaume de Dieu vous sera ôté et il sera donné à un peuple qui en produira les fruits. Celui qui tombera sur cette pierre se brisera et celui sur qui elle tombera sera écrasé" (Math. 21, 42-44). Łoniów le 1 septembre 1918.

²⁵⁵ Ioannes Pawelski (1868-1944), Societatis Iesu sodalis, scriptor diurnarius, editor commentariorum. Societatem Iesu ingressus est a. 1884, ordinem presbyteratus suscepit a. 1894. A. 1902-1918, "redactor" commentariorum "Przegląd Powszechny", publicavit multos articulos et opuscula de argumentis socialibus, politicis, culturalibus tractantia. Ab a. 1919 vixit Varsaviae. Perit, a Germanis trucidatus, tempore insurrectionis Varsaviensis.

(^a-De Votre Excellence le très dévoué serviteur en Jésus Christ
Le Comte George Moszyński^a)²⁵⁶

^{a-a}) *Manu propria.*

N. 137.

Achilles Ratti
card. Petro Gasparri

Varsaviae, 1 IX 1918.

Explicat et commendat aliquas supplicationes, quas litteris adiunctas ad Sedem Apostolicam misit, et certiore eum facit se accuratius edoceri non potuisse de canonico Petro Borowski, candidato ad sedem episcopalem Vilmensem cogitato, propterea quod nullo accepto responso a Leopoldo principe Bavariae se in Lithuaniam conferre non potuerit. Arbitrio secretarii status relinquit, si conatus suos ad impetrandam licentiam visitandi territoria regimini militari Germanico subiecta adiuuare ac promovere velit. Scribit de condicione religionis in Ucraina in deterius mutata et rogat, ut provisio dioecesium Camenensis et Podlachiensis acceleretur. Attingit etiam vehementer disputatam et gravem quaestionem de resolvenda "causa Polona". Ad solutionem eius Austriacam - sua sententia Poloniae et Ecclesiae utilem - putat Germanos non esse assensuros, qui negotiis religionis et confessionum religiosarum moderatoribus Polonis non relictis, eos vi cogere conaturi sint ad confessiones protestanticam et Iudaicam ipsorum arbitrio et commodo ordinandas.

Autogr.: Vaticanani, Arch.CNNE, Russia-Polonia 527 s.f. (N. prot. 121); annexum - cop. (ms.) AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 270r-273v, cum adnotatione secretarii: "Compendio della Relazione spedita a Roma (2 IX 1918)".
- **Min. autogr.:** AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 472r-474r.

Eminenza,

Faccio seguito alla ossequiosa mia N° 113, 24 Agosto^a) 1918²⁵⁷, per dire alla Eminenza V.ra che ebbi la venerata Sua 13 Agosto 1918 (N° 69 973)²⁵⁸ con l'inserito da ricapitarsi secondo il desiderio di Sua Eminenza il Signor Card. Bisleti (ciò che sarà fatto non appena il destinatario sarà tornato dalla campagna) e per pregarLa di voler mettere ai piedi del Santo Padre l'u-

²⁵⁶ Georgius Moszyński (1847-1924), scriptor diurnarius, priscarum rerum et morum fautor ac defensor, latifundiorum possessor.

²⁵⁷ Cfr. N. 128.

²⁵⁸ Cfr. N. 114.

mile espressione dei sentimenti di filiale pietà e devozione che ispirano gli anniversarii della Sua elezione e coronazione. Vi unisco un esposto seguito da suppliche che oso raccomandare anche al valido appoggio della Eminenza V.ra come le accompagna il voto non soltanto favorevole ma anche molto desideroso degli Eccellentissimi Arcivescovi di Leopoli e di Varsavia²⁵⁹.

Unisco pure un altro, copioso esposto, che in buon punto mi veniva di fresco trasmesso, intorno alle condizioni religiose di Vilna ed alla eventuale provvista di quella Sede²⁶⁰. Se ben vedo, nulla di nuovo esso aggiunge alla documentazione che in questa materia già è a disposizione di V.ra Eminenza bensì ne risulta sempre più confermata e la necessità di provvedere quella Sede di un vescovo pari alla situazione e la difficoltà di trovare l'uomo che faccia al caso. Forse è desso il Canonico Borowski, che era il soggetto del venerato cifrato n. 4 (quattro)²⁶¹ di V.ra Eminenza e mi tarda l'ora di poter eseguire le indagini che V.ra Eminenza degnavasi commettermi; come già scrivevo, tali indagini non potrò fare se non recandomi sui luoghi, al quale intento e quasi presentando gli ordini venerati dell'Eminenza V.ra, già del giorno 17^b) p.p. agosto (come anche accennavo) ho scritto al Principe Leopoldo di Baviera²⁶²; senza però averne fino ad oggi risposta alcuna, forse perché la mia lettera giunse a Kowno in assenza del Principe, o fors'anche perché il Gen. Hoffmann²⁶³, che gli sta al fianco e che è già noto e documentato presso l'Eminenza V.ra si oppone alla mia andata, come a qualunque penetrazione nelle regioni delle cosiddette Etappen^c)²⁶⁴. Sottopongo alla Eminenza V.ra, e rimetto interamente al Suo giudizio, se sia il caso di telegrafare al Cancelliere dell'Impero che voglia appoggiare presso l'Ober-Ost ed il Principe la mia andata²⁶⁵, come quella che è assolutamente necessaria per informazione della Santa Sede e che è nell'interesse di tutti, avendo per scopo di udire sui luoghi tutte le campane, compresa la lituana; senza dire che la nuova destinazione a Visitatore Apostolico nella Russia ed Exrussia²⁶⁶ mi rende pur necessario di uscire dai confini della Polonia, comunque si vogliano concepire e fissare.

Anche le provviste di Podlachia e di Kamenetz si mostrano sempre più urgenti. Sacerdoti e laici bene informati che vengono dall'Ucraina mi assicu-

²⁵⁹ Hoc annexum repertum non est. Continebat supplicationem sodalium Congregationis Familiae Mariae et erat adiunctum litteris Achillis Ratti ad Benedictum XV papam, etiam 1 IX 1918 datis. Vide N. 139; cfr. ANP LVII/1, N. 39.

²⁶⁰ Hic agitur de relatione 51 sacerdotum dioecesis Vilnensis ad Benedictum XV scripta. Scriptum originale non est repertum. Publicatur autem summarium ab Ermenegildo Pellegrinetti concinnatum. Vide infra annexum n. 1.

²⁶¹ Cfr. N. 127.

²⁶² Cfr. N. 121.

²⁶³ Maximilianus Hoffmann (1869-1927), generalis Germanicus. A. 1918 praefectus supremi regiminis militaris Frontis Orientalis ("Ober-Ost") Brestae Lithuanorum.

²⁶⁴ "Etappen" - territorium orientalis partis praefecturae ("gubernija") Siedlcensis, manens sub regimine militari Germanico "Ober-Ost".

²⁶⁵ Vide A. 15 (card. Gasparri ad Georgium de Hertling).

²⁶⁶ Cfr. ANP LVII/1, N. 47.

rano che le condizioni religiose vanno colà rapidamente peggiorando, mentre diventa sempre minore la libertà di azione dei Vescovi. Il "Kurier Polski" di qui riportava testé dal "Messaggero di Stato" di Kiew un decreto di quel Consiglio di Stato confermato dall'Hetman²⁶⁷, pel quale si assegnano al Ministero dei Culti 120 mila rubli sul bilancio trimestrale dello Stato per il mantenimento del clero ortodosso, nominatamente nelle terre di Podlachia.

A quanto mi riferiva, ridendo, questo Ministro Plenipotenziario Austro-Ungarico, Barone de Ugron, dev'essere comparsa nel "Corriere della Sera" del 12 Agosto p.p. la notizia di una intervista o quissimile in cui mi sarei espresso in senso non favorevole alla cosiddetta soluzione austriaca della questione polacca²⁶⁸. Non credo che occorra dire a V.ra Eminenza che nulla vi è di vero in quella notizia, assolutamente nulla e lo dico soltanto che tanto ovvia e facile ne ha l'occasione. Vero è bensì che la questione polacca con le due soluzioni, austriaca e germanica, è ora più che mai sul tappeto e può essere che qualcuno abbia sperato di spillare qualche cosa provocando una smentita che, naturalmente, non sarà data. Ma scrivendo all'Eminenza V.ra, a costo di portare acqua al mare, mi permetto di aggiungere che, per quanto la detta soluzione austriaca sia non voluta e osteggiata dalla Germania, essa non è mai stata in tanta probabilità e vicinanza dell'effetto come nel momento attuale; l'ho da fonte sicura e bene informata e lo aggiungo per la importanza speciale che la soluzione stessa (massime se, come pare dover essere, per unione personale²⁶⁹) avrebbe per gli interessi religiosi e chiesastici di questo paese.

Riguardano e molto da vicino i medesimi interessi gli allegati II²⁷⁰ e III²⁷¹ che pur mi permetto di unire e di raccomandare all'attenzione dell'Eminenza V.ra.

Sono i progetti di leggi per la sistemazione rispettiva delle confessioni protestantica e giudaica nel Regno di Polonia. Come V.ra Eminenza subito vede, si tratta di formare degli Stati nello Stato. E' il governo germanico che li propone, anzi li impone al governo polacco esigendo da questo che ne faccia leggi sue, dichiarando o meglio minacciando che soltanto dopo aver ciò fatto

²⁶⁷ Paulus Skoropadskij.

²⁶⁸ Cfr. A. 11, A. 26, A. 27.

²⁶⁹ Cfr. ANP LVII/1, A. 11.

²⁷⁰ Hoc annexum non est repertum. Annexum II continebat: "1) den Entwurf eines Staatsgesetzes betr. die Evangelisch Augsburgische Kirche im Königreich Polen, 2) den Entwurf eines Kirchengesetzes betr. die Ordnung der Evangelisch Augsburgischen Kirche im Königreich Polen". Generalis gubernator, Ioannes Hardvicus von Beseler, scripta haec 7 V 1918 misit ministro Cultus et Instructionis Publicae, opinionem hac in re expetens gubernii Poloni. Exemplar litterarum, quibus scripta haec erant annexa, servatur in: AV, Arch. Nuz. Vars. 205f. 2.

²⁷¹ Decretum de confessione Mosaica in Regno Poloniae ordinanda, editum 1 XI 1916, publicatum est (tamquam manuscriptum) in tribus linguis: Germanica, Polonica et Iudaica (jidiš). Versio Germanica huius decreti: "Verordnung die Organisation der jidischen Religionsgesellschaft im General-Gouvernement Warschau betreffend" non est reperta. Idem decretum hic publicatur in lingua Polonica. Vide infra annexum n. 2.

avrà la libera disposizione delle materie di culto finora (come più volte ebbi ad accennare) sempre nelle mani degli occupanti.

Intrattenuto e interpellato da uno di questi Viceministri particolarmente incaricato della cosa (il Dr. Dembiński²⁷², dotto uomo ed ottimo cattolico, polacco galiziano e deputato al Parlamento di Vienna) mi permisi rilevare tre punti, che mi sembrano pienamente accettati: 1) che il governo polacco sarebbe in contraddizione con se stesso legiferando in materia non ancora cedutagli, come lo è il governo germanico esigendo da esso che lo faccia prima di cedergli la materia stessa; 2) che al governo polacco conviene proporre innanzi tutte le modificazioni del caso, non accettandosi le quali ricusare il suo concorso, anche perché avrà poi tanto maggiore libertà, trattandosi di cosa (^c-inter alias acta^c); 3) che anche da questo particolare si mostra la necessità urgente per il governo polacco di fare alla religione ed alla Chiesa cattolica il posto che loro si deve, dichiarando quella al più presto religione dello Stato ed a questa riconoscendo i diritti che le competono secondo la sua costituzione e le buone tradizioni nazionali.

Sarò gratissimo all'Eminenza V.ra dei lumi che crederà di favorirmi al proposito.

Bacio con ogni ossequio la Sacra Porpora e me Le professo

dev.mo umil.mo obl.mo servo
Achille Ratti Visitatore Apostolico

a) *In textu*: 23 Agosto

b) *In textu*: 18 p.p. Agosto

c-c) *Subter linea ducta*.

Annexum n. 1:

Summarium relationis cleri dioecesis Vilmensis ad Benedictum XV
de statu religionis in Lithuania et rationibus
inter Lithuanos et Polonos intercedentibus

Vilnae, 16 VI 1918.

Beatissimo Padre,

Non è oggi la prima volta che il potere germanico occupatore, per mascherare i suoi tentativi di annessione, forma artificiosamente uno Stato Lituano e i Lituani esigono un vescovo Lituano nella cattedrale di Vilna.

²⁷² Bronislaus Dembiński (1858-1939), historicus, homo politicus. A. 1907-1908 rector Universitatis Jagellonicae. A. 1914-1918 legatus ad Diaetam Vindobonensem electus. A. 1917-1918 membrum Departmenti Rerum Politicarum penes Consilium Status Provisorium. In gubernio, cui praefuit Vladislaus Wróblewski, 5-14(17) XI 1918, erat administer Cultus et Instructionis Publicae, deinde sub-secretarius status in eodem ministerio usque ad a. 1920. Inde ab a. 1923 occupatus in Universitate Posnaniensi. Sodalis III Ordinis s. Francisci.

Nel 1906, nel Memoriale presentato alla S. Sede dai capi Lituani si chiedeva, ut dioecesis praedictis (Vilnensi, Samogitiensi et Sejnensi) numquam episcopi extranei, sed Lituani, linguam et gentem Litanam amantes, praeficiantur.

C'è un movimento chauvinista, nato appena nel 1904, giustificabile solo fin dove si propone il risveglio della coscienza nazionale tra la gente lituana.

Vediamone la genesi.

La Lituania o Granducato di Lituania fu nel sec. XIV unita personalmente alla Polonia; già allora 9/10 del suo territorio erano abitati da popoli non Lituani. La lingua ufficiale non fu mai il lituano, ma il russo, e dal secolo XVII il polacco. Le dieci provincie dell'ex Imp. Russo, corrispondenti presso a poco al detto Granducato, contano oggi circa 20 mil. di abitanti, dei quali appena 2 Lituani. Il resto sono Polacchi immigrati fin dal XIV sec., Bianco-Russi, Ruteni, ovvero Lituani e Biancorussi polonizzati per la superiorità della cultura polacca. La polonizzazione è accaduta per processo spontaneo, non forzato; lo confessa il citato Memoriale del 1906: "Plurimi nostrorum fratrum Russi et partim Poloni, cum ipsi minime hoc animadverterint, facti sunt".

I Bianco-Russi usano in casa il loro dialetto, ma in chiesa, in scuola e dovunque si esige cultura il polacco, affine al bianco-russo, adatto ad essi e gradito per tradizione. Ultimamente si sono risolutamente opposti ai tedeschi che per loro fine volevano sostituire alla scuola polacca la biancorussa, e a chiunque ha fatto lo stesso tentativo.

Distinguiamo dunque - la Lituania storica o geografica, che è l'immenso antico Granducato, la Lituania etnografica che n'è l'angolo nord-ovest, abitato da gente più o meno compattamente lituana. I suoi limiti esterni già molto eterogenei, penetrati da nord nel territorio della diocesi di Vilna. Questa ha due provincie - Vilna e Grodno, sommantì 1 395 416 cattolici, dei quali 227 951, cioè il 16,5%, Lituani. La provincia di Grodno conta soltanto 283 lituani, avendo 417 783 cattolici; Vilna, capitale, ne [ha] solo 2,5%.

La Lituania cadde, divisa la Polonia, in potere de' Russi, che avendola per gente russa e scismatica, forzatamente fatta cattolica, volle ritornarla alla [sic] scisma ad ogni costo. Da ciò la persecuzione cruenta degli Uniati, l'oppressione del clero, le leggi vessatorie contro i cattolici. Peggio ancora dopo il 1863, pigliando pretesto dalla insurrezione. Il ministro russo degli esteri, Valuiev²⁷³, conformandosi all'idea dell'atroce Murawiew, proibì nel 1865 le stampe lituane in caratteri latini, imponendo i cirilliani, per russificare. La comune oppressione affratellò di più Lituani e Polacchi, non esistevano fra loro rancori e i Polacchi non s'imponavano colla forza, perché era perfino proibito parlare nei luoghi pubblici la lingua.

²⁷³ Petrus Aleksandrovič comes Valuev (1814-1890). A. 1861-1868 administer ab internis Russiae negotiis et publica securitate, a. 1872-1879 minister bonorum publicorum, a. 1879-1881 Supremo Admistrorum Consilio praefuit.

Il sistema russo era più pericoloso per la lingua lituana che per la polacca; perciò i Lituani colti fondarono in Prussia nel 1883 il giornale "Aušra" (Aurora) e più tardi "Varpas" (Campana) e "Ukininkas" (il Contadino); che essendo radicaleggianti indussero il clero a fondare in Tilsit nel 1890 il "Žemajcio ir Lietuvos Apsvalga" (Rivista samogiziana e lituana)²⁷⁴.

Di qui due correnti, una più radicale nel campo sociale, seguita da gruppi di laici, l'altra più moderata del clero e degli altri laici.

Nel campo nazionale, lo chauvinismo è rappresentato dal giornale del clero, mentre gli altri sono più moderati. Secondo i seguaci dell' "Apsvalga" i Polacchi devono eliminarsi; deve essere sola la lingua lituana, preminente il clero lituano. Il giornale cessò nel 1896, ma l'idea maturava tra il giovane clero lituano²⁷⁵.

Il 1904 la Russia, forzata dalla sconfitta e dalla rivoluzione, tentava riforme liberali: tra queste fu la concessione di stampare lituano in caratteri latini. Il movimento nazionalista si ravviva, prende carattere antipolacco sotto la guida del clero, unica classe colta. Il suo programma si può così riassumere: Jagiełło, Granduca di Lituania, era Lituano di stirpe e Vilna sua capitale (XIV); dunque la Lituania tutta deve essere Lituana e sradicare il Polonismo.

Sapendo quanta sia l'influenza della Chiesa, la lotta è portata dal clero nel campo ecclesiastico, Vilna, Samogizia, Sejny, ne [è] solo il teatro. Peggio a Vilna, dove i tre elementi: Lituani, polacchi, biancorussi l'incrociano; quivi si vuole imporre il lituano anche alle maggioranze non lituane dappertutto, e da ciò la causa principale delle discordie nella diocesi.

I sacerdoti Lituani infanaticamente prendono l'offensiva, mentre la popolazione che si considera polacca resiste passivamente; nessun scandalo, dis gusto o protesta sgomenta i nazionalisti.

La lotta prende anche colore di lotta di classe, perché grandi proprietari in Lituania sono solamente i Polacchi. Dal 1904 il governo russo favorì il movimento lituano, per averlo alleato contro i Polacchi.

L'autorità diocesana cercava [di] risolvere tutto per via di giustizia e imparzialità; qualche volta anche troppo condiscendente ai Lituani, che però non si contentarono, ma alzavano le pretese, mirando ad una esclusiva dominazione dell'elemento lituano.

Ecco dei fatti.

²⁷⁴ De studio renascendi culturali et nationali Lithuanorum cfr. P. Wandycz, *Pod zaborami. Ziemia Rzeczypospolitej w latach 1795-1918* [Sub dominatione externa. Terrae Reipublicae Polonae a. 1795-1918], Warszawa 1994, p. 339-347; Łossowski, p. 46-53.

²⁷⁵ Plura de mutuis rationibus inter Polonos et Lithuanos intercedentibus et de momento ac ponderare ephemeridum et commentariorum in augenda conscientia nationali Lithuanorum vide Łossowski, p. 9 et seq.

Nel 1901 il vesc. di Vilna, Zwierowicz²⁷⁶, cedette ai Lituani la chiesa di S. Rocco, centrale in Vilna. Era molto per i 2 000 cattolici Lituani di Vilna, mentre i Polacchi, che erano 90 000, avevano una chiesa ogni 6 000 abitanti; eppure essi vogliono introdotto il lituano in tutte le chiese di Vilna.

Espulso dai Russi Zwierowicz, dopo lunga vedovanza, venuto Mons. Ropp²⁷⁷ nel 1904, parve, contentando in più cose i Lituani, tornare un po' di pace. Ma dato il loro spirito fanatico nazionalista, non fu così. Citiamo [i] fatti.

A Ossowo, parrocchia del distr. di Lida, nel 1906 il parroco Staszys²⁷⁸, vedendo indifferenti gli uditori cui dal pulpito predicava di volersi sentire lituani, gettò loro addosso la stola con maledizioni. Da ciò tumulti, che indussero Mons. Ropp a trasferire il parroco, lamenti dei Lituani che gridarono alla persecuzione, ma la popolazione del luogo, ricorrendo al Ministro dell'interno e dichiarando di non volere lingua lituana, si liberò dai perturbatori.

Nella parrocchia vicina di Butrymańce, sempre nel 1906, il parroco Budro²⁷⁹ col volere introdurre in chiesa il lituano, fece nascere un pugilato davanti alla Chiesa. Molti altri fatti si potrebbero allegare.

Questi chauvinisti formarono nel 1906 una società "Sajunga", che mirò a distruggere l'uso del polacco nelle chiese della diocesi di Vilna. V'entrarono anche dei sacerdoti e non si fuggì di ricorrere all'autorità civile contro il potere diocesano.

Trovò appoggio nel governo Russo, che così potè ingerirsi nella vita interna della Chiesa e allontanare i sacerdoti polacchi ed anche Lituani non chauvinisti, quale il decano di Ejszyszki, Gintowt²⁸⁰; il parr. di Kiernowo, Kondrat²⁸¹; polacchi e Lituani: Szymelun²⁸², parr. di Giełwany, Wołowicz²⁸³, parr. di Muśniki, decano Kakareco²⁸⁴ di Merez ed altri. Le denunce della "Sajunga" contribuirono all'espulsione di Mons. Ropp.

²⁷⁶ Stephanus Alexander Zwierowicz (1842-1908). Ordine presbyteratus a. 1869 suscepto, in Academia Spirituali Petropolitana perficiendis studiis incubuit. Ab a. 1882 rector seminarii dioecesanii Vilnensis et ab a. 1887 administrator dioecesis. A. 1897 nominatus epus Vilnensis. Cum "russificationi" Polonorum vehementer repugnaret, relegatione in oppidum Tver' multatus est et a. 1902 ad episcopatum Sandomiriensem translatus.

²⁷⁷ Epus Eduardus de Ropp 9 XI 1903 ex episcopatu Tiraspolitano ad Vilnensem translatus est. A. 1907 ad relinquentiam dioecesim suam coactus.

²⁷⁸ Iosephus Staszys (1880-1937), ordinem presbyteratus suscepit a. 1902. Ab a. 1911 parochus in Orany.

²⁷⁹ Petrus Budro (1879-). Sacerdos ordinatus est a. 1902. Parochus in Butrymańce a. 1906, a. 1909 parochus in Korcożyszki.

²⁸⁰ Nicasius Iosephus Gintowt-Dziewiałowski (1861-), sacerdos ordinatus est a. 1893. Ab a. 1913 parochus in Korycin.

²⁸¹ Ioannes Kondrat (1882-1924), presbyteratus ordinem accepit a. 1905. A. 1913-1916 parochus in Traby. Ab a. 1916 parochus in Kiernowo.

²⁸² Antonius Szymelun (1859-1933). Presbyteratum accepit a. 1883. Parochus in Giełwany a. 1906. Ab a. 1911 parochus in Porzecze.

²⁸³ Vincentius Wołowicz (1858-), presbyteratus ordinem accepit a. 1884.

²⁸⁴ Thomas Kakareko (1864-). Presbyteratus ordinem a. 1895 suscepit. Ad a. 1911 parochus in Mejszagoła. Ab a. 1911 parochus in Merez.

Per conciliarsi il pubblico, ricorsero a falsità. Nel 1912 fu mandata a Pio IX [recte: X] una supplica di 70 sacerdoti della dioc. di Vilna: "Le condizioni dei Lituani cattolici nella diocesi di Vilna e gli eccessi del Panpolonismo. Memorandum del clero cattolico lituano. Roma 1912". A pag. 37 tentano spiegare perché in una parrocchia della diocesi di Vilna su 4 308 fedeli solo 49 desiderassero la lingua lituana. Ne danno la colpa ai grandi proprietari, che possono scacciare i coloni; dicono che il signorotto di quella parrocchia (Janiszki) è un Zajączkowski, bollente panpolonista, che assieme ad un Iwanowski percorreva i villaggi prima della venuta di Michalkiewicz, minacciando chi si fosse detto lituano. Falso. Zajączkowski è un piccolo proprietario, tali sono gli altri contadini; e poi la dipendenza dei contadini in Russia e in Lituania non può arrivare a far sì che uno di esso ne atterrisca 4 000. Son cose non da secolo XX e poi i proprietari polacchi erano vessati in ogni modo dal governo russo.

Nel 1908, un anno dopo espulso Mons. Ropp, diviene Amministr. Apost. Mons. Michalkiewicz, con programma di pacificazione contentando i Lituani.

Fece fare subito censimento di Lituani in Vilna per mezzo di Lituani predicanti nelle chiese per più domeniche; risultato (1908) n° 2 229 sopra 89 765 cattolici in città. Nonostante ordina prediche in lituano in Cattedrale e nella chiesa di Ostra Brama ed anche nella suburbana di Calvario, oltre la lituana di S. Nicolo; inoltre un sacerdote lituano addetto a ciascuna parrocchia di città.

Invece a Ostra Brama e Calvario le prediche cessarono per mancanza di uditori; nella chiesa cattedrale c'è solo [sic] poche donne lituane.

Nel 1909 convoca un'assemblea di sacerdoti polacchi e Lituani; si discute 3 giorni; ma i Polacchi, esigendo condanna di denunce della "Sajunga" all'autorità civile e diritti uguali ai Polacchi nelle parrocchie miste, non ebbero risposte decisive. Solo in genere si farà rispettare i diritti delle minoranze; l'accordo mancò.

Peraltro fu fatta commissione permanente di 4; due sacerdoti Lituani, due polacchi, con preside scelto dal Vescovo. Essa potè constatare che causa di dissensi sono soli i Lituani, che vogliono Lituанизzare coloro che si sono polonizzati, come essi dicono.

La commissione si sciolse, dietro supplica dei delegati polacchi, stanchi e impotenti a vincere lo spirito di discordia.

I Lituani nel 1905 chiesero che in parrocchie, ove [ci fossero] 100 Lituani, si leggesse il vangelo anche in lituano (le parrocchie hanno in media 4-5 mila anime), che parrocchie e filiali lituane e miste siano officiate da soli e schietti Lituani; lo stesso per i decanati misti (di puri Lituani non ne esiste in dioc. di Vilna); in Seminario obbligatorio il lituano per i Lituani, libero per i Polacchi. Michalkiewicz accorda tutto, anzi la lingua lituana in Seminario diviene obbligatoria anche per i Polacchi.

Nel 1911, con [lettera] circolare 25 Aprile n° 2606, si ordina lingua estraliturgica lituana, dove siano anche solo 300 Lituani, senza aspettare la richiesta della minoranza.

Per regolare ciò definitivamente, ordina nel 1912 un censimento che naturalmente, essendo parroci i Lituani in tutte le Chiese miste, non poteva essere sospetto di polonismo. Su 1 395 416 cattolici la diocesi di Vilna contò 227 951 (16%) Lituani.

Ciò portò a ristabilire in alcune chiese la lingua polacca già eliminata.

Questo risultato irritò i nazionalisti contro l'Amministr. Apost. e fu denunziato al governo Russo, come fece la "Sajunga" il 10 maggio 1913, n° 21 al dipartimento dei culti presso il Ministero dell'Interno.

Le pretensioni crescevano. Si lamentava che s'istituissero parroci dei Lituani poco nazionalisti. Il 32% dei sacerdoti sono Lituani, il 16% è la proporzione della popolazione, onde molti Lituani sono a capo di parrocchie polacche.

Nel sett. 1915 entra il governo germanico, che ha seguito le orme del russo. Considerando i Polacchi come pericolosi rivali dell'Est, favori i Lituani, ai cui sacerdoti è data libertà di circolare per propaganda politica (Rev. di Bakszys, Mironas, Pietrulius²⁸⁵ ed altri), mentre c'è ogni impaggio [sic] per i viaggi d'affari o ecclesiastici dei polacchi. Żebrowski, decano di Grodno, ha avuto il permesso di andare a Vilna dopo 15 rifiuti.

Nell'autunno dello scorso anno Mons. Michalkiewicz ebbe rifiuto di viaggiare a Grodno, Sokółka, Białystok; due volte impedita la partecipazione alle conferenze episcopali di Varsavia.

Il 10 luglio 1917 i Lituani indirizzarono nuovo Memoriale al Cancelliere Tedesco. E' sottoscritto anche da 5 sacerdoti, si fa insinuazione bugiarda contro Mich., si deride l'appellativo - "Maria Regina della Polonia", si caluniano i vescovi di Vilna.

Bisognò allora ferialmente punire. Il Parroco della chiesa di Tutti i Santi a Vilna, Kuchta, il Prof. nel Seminario Brażys²⁸⁶, il Dr. Bakszys²⁸⁷, il Parroco di Koszedary Warnas²⁸⁸ furono sospesi per 1 mese e trasferiti ad altri uffici; D. Stankiewicz²⁸⁹ della dioc. di Sejny fu sospeso anche per un mese²⁹⁰.

²⁸⁵ Alfonsus Pietrulius (1873-), sacerdos ordinatus est a. 1899. Ab a. 1911 parochus in Pioszuny.

²⁸⁶ Theodorus Brazis-Frey (1870-1930), presbyteratum suscepit a. 1900. Ab a. 1905 vicarius in ecclesia cathedrali Vilnensi et professor in seminario dioecesano. Praelatus capituli cathedralis in Koszedary.

²⁸⁷ Iosephus Bakszys (1884-1925), ordinem presbyteratus accepit a. 1908. Ab a. 1913 degit Vilnae, munere fungens professoris seminarii dioecesani.

²⁸⁸ Alfonsus Warnas (1884-), ordines sacerdotales accepit a. 1908. Ab a. 1911 parochus in Koszedary.

²⁸⁹ Adamus Stankiewicz (1890-1949), sacerdotio auctus a. 1914. Mortuus in campo captivis custodiendis in Ozerlag.

²⁹⁰ Explicationes administratoris Casimiri Michalkiewicz de hac re vide in ANP LVII/1, annexum ad N. 24.

Ciò lo irritò maggiormente. Bakszys, favorito dai tedeschi, viaggiava perfino alla Santa Sede in favore di un vescovo lituano. Essendo trasferito a Merez da 6 mesi non ci va, dicendo che gli occupanti gli negano il permesso.

Gioverà un vescovo lituano?

L'agitazione tendente a imporre la lingua lituana a chi non la vuole ha provocato liti e discordie; ha diminuito la fiducia del popolo nei sacerdoti screditati perché smentitori vicendevoli; ma parte del clero lituano (non tutto) ha cessato d'essere pastore di anime per divenire agitatore politico.

Se si avesse un vescovo lituano anche buono, avremmo uno sconfinato accrescimento di pretensioni lituane, che sono feroci soprattutto verso i lituani moderati. Se finora hanno tolto il polacco alle minoranze polacche della diocesi di Vilna, se a Kowno è stato tolto il polacco dal Seminario, sicché i candidati ignoravano la lingua dei diocesani, che accadrà a Vilna sotto un vescovo lituano? Qui si tratta di 5/6 della popolazione!

Si avrebbe una grande reazione, una grande diffidenza; l'odiosità degli agitatori Lituani ricadrebbe sul vescovo. Dunque s'impone un vescovo polacco per giustizia verso la grande maggioranza e per impedire terribili mali.

Seguono firme di 51 sacerdoti, notando che molti mancano per la difficoltà delle comunicazioni.

Annexum n. 2:

Decretum generalis gubernatoris Varsaviensis, Ioannis von Beseler,
de Societate Religiosa Iudaeorum
in Generali Gubernatoratu Varsaviensi instituenda et ordinanda

Varsaviae, 1 XI 1916.

Rozporządzenie dotyczące organizacji Żydowskiego Towarzystwa
Religijnego w Generał-Gubernatorstwie Warszawskim^{a)}

Postanowienia ogólne

§ 1

Żydzi, mieszkańcy Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego tworzą Towarzystwo Religijne, publiczno-prawne. Towarzystwo Religijne dzieli się na gminy i na gminy powiatowe. Na jego czele stoi Naczelna Rada Żydowska. Gminy i gminy powiatowe oraz Towarzystwo Religijne mają prawa korporacyjne i prawo posiadania pieczęci.

Gmina żydowska

§ 2

Osoby wyznania żydowskiego, mieszkające w jednej gminie, tworzą gminę żydowską.

Jednakże państwowa władza nadzorcza po wysłuchaniu opinii Naczelnej Rady Żydowskiej może kilka gmin politycznych połączyć w jedną gminę żydowską, lub jedną gminę polityczną podzielić na kilka przestrzeniowo-wyodrębnionych gmin żydowskich.

Zadania gminy żydowskiej

§ 3

Gmina żydowska ma, nie naruszając praw i obowiązków państwa oraz jego organów samorządnych, spełniać następujące zadania: 1. pieczę nad życiem religijnym; 2. wychowanie młodzieży; 3. opiekę nad ubogimi i pieczę społeczną; 4. zarządzanie majątkiem gminnym; 5. nadzór nad wszelkimi urządzeniami i zakładami w obrębie gminy, mianowicie synagogami i domami modlitwy obrzędu żydowskiego, nad związkami wyznaniowymi (§ 44 i następn.) oraz nad zarządzaniem fundacjami żydowskimi i stowarzyszeniami dobroczynnymi.

Gmina żydowska winna zwłaszcza urządzać i podtrzymywać synagogi, kąpiele rytualne i cmentarze, o ile potrzeby te skądinąd nie są dostatecznie zaspakajane. Ma również troszczyć się o dostawę mięsa odpowiadającego rytuałowi.

Następnie ma również troszczyć się o kształcenie młodzieży żydowskiej, przez zakładanie dostatecznej liczby szkół, o ile potrzeba ta skądinąd nie jest dostatecznie zaspokojona.

Szkoły religijne (chedery) uważane są również za szkoły, o ile udzielają nauki elementarnej w dostatecznej mierze.

Zarząd gminy żydowskiej i jego wybór

§ 4

Gminą żydowską zarządza zarząd, składający się z rabina gminy oraz czterech członków obieralnych.

§ 5

Zarząd obierany jest przez tajne i bezpośrednie głosowanie zwyczajną większością głosów na przeciąg lat 4-letnich. Przy równości głosów rozstrzyga losowanie.

Czynne prawo wyborcze zależnym jest od następujących warunków: 1. wyznanie żydowskie, 2. skończone 25 lat życia, 3. płeć męska, 4. zamieszkanie w obrębie gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej w ciągu 2 lat, 5.

umiejętność czytania i pisania, 6. opłacanie składki na rzecz gminy żydowskiej. Punkt 6 nie dotyczy osób, które ze względu na swoje stanowisko urzędowe zwolnione są od płacenia składki.

Prawo wyborcze jest w zawieszeniu podczas postępowania upadłościowego, utraty praw obywatelskich, ubezwłasnowolnienia i kary więziennej.

§ 6

Bierne prawo wyborcze jest zależnym oprócz w art. 5 wymienionych warunków, jeszcze od następujących: 1. skończonych lat 30, 2. nieskazitelnosci obywatelskiej.

§ 7

Przeciwko wyborowi członka zarządu służy każdemu członkowi gminy, posiadającemu czynne prawo wyborcze, w wypadku naruszenia postanowień, zawartych w niniejszym rozporządzeniu, prawo wniesienia zażalenia do rady zarządzającej gminy powiatowej. Zażalenie winno być wniesione w ciągu terminu prekluzyjnego - 14 dni. Termin prekluzyjny rozpoczyna się z dniem publicznego stwierdzenia rezultatu wyborów.

Na decyzję rady zarządzającej przysługuje skarżącemu prawo wniesienia dalszego zażalenia do Naczelnej Rady Żydowskiej. Powtórne zażalenie winno być wniesione w ciągu 14 dni, licząc od dnia doręczenia decyzji rady zarządzającej.

§ 8

W każdej gminie winien być ustanowiony rabin, który jest obierany przez tajne i bezpośrednie głosowanie zwyczajną większością głosów członków gminy, posiadających czynne prawo wyborcze.

Zarządzanie gminą żydowską

§ 9

Zarząd obiera spośród siebie przewodniczącego, który zwołuje posiedzenia zarządu i kieruje nimi. W razie przeszkody zastępuje go najstarszy z członków zarządu.

§ 10

Zarząd reprezentuje gminę we wszystkich stosunkach prawnych. Dokumenty, obowiązujące gminę, winny być podpisane przez przewodniczącego lub jego zastępcę i dwóch członków zarządu, oraz opatrzone pieczęcią gminy żydowskiej.

§ 11

Zarząd może dla poszczególnych zadań mianować komisje, do których mogą być również powołane osoby, nie należące do zarządu.

Przewodniczący ma prawo asystowania na wszystkich posiedzeniach komisji z głosem doradczym.

§ 12

Zarząd układa budżet na każdy rok obrachunkowy i listę imienną członków gminy z oznaczeniem nałożonej na każdego składki.

Budżet i wykaz składek winny być zatwierdzone przez Naczelną Radę Żydowską z zastrzeżeniem, że możliwe jest przekazanie tego radzie zarządzającej gminy powiatowej (§ 43).

§ 13

Budżet i wykaz składek mają być dostępne w ciągu 8 dni dla członków gminy, o czym winny przedtem nastąpić zawiadomienia publiczne we właściwej formie.

Po upływie następnego tygodnia budżet i wykaz składek wraz z zażaleniami winny być przesłane radzie zarządzającej gminy powiatowej. O ile rada, zgodnie z § 43, nie jest mocna sama rozstrzygać, winna je ze swoimi uwagami i wnioskami przesłać Radzie Naczelnej. Zażalenia, wniesione po upływie drugiego tygodnia, mogą być przez przyjmujące je instancje odrzucone jako spóźnione.

Wielkie gminy żydowskie

§ 14

Dla gmin żydowskich, liczących przeszło 5000 mieszkańców żydów, państwowa władza nadzorcza może, zgodnie z §§ 15-25, nakazać zaprowadzenie specjalnej organizacji zarządu dla wielkich gmin.

Centralna władza krajowa może postanowić, aby wielka gmina została wyodrębniona z gminy powiatowej i bezpośrednio podlegała Naczelnej Radzie Żydowskiej.

Co do tych zarządzeń winna być uprzednio wysłuchana Naczelna Rada Żydowska.

Przepisy o gminach stosują się odpowiednio do wielkich gmin.

§ 15

Gmina jest zarządzana przez pełnomocników gminy i przez radę zarządzającą.

Państwowa władza nadzorcza określa liczbę pełnomocników i członków rady zarządzającej.

Rada zarządzająca składa się przynajmniej z 5-ciu, a w bezpośrednich wielkich gminach przynajmniej z 8-miu członków.

Oprócz tego państwowa władza nadzorcza powołuje do rady zarządzającej bezpośrednich wielkich gmin jeszcze 3-ch członków, którzy w gminie posiadają bierne prawo wyborcze (§ 6).

Pełnomocnicy i rada zarządzająca

§ 16

Pełnomocnicy są wybierani przez członków gminy żydowskiej, posiadających prawo wyborcze (§ 5).

§ 17

Wybory odbywają się w 2-ch [dwóch] kuriach. W pierwszej kurii mają prawo wyborcze posiadający wyższe wykształcenie lub tacy, którzy ukończyli 6-cio klasową szkołę średnią, lub zatwierdzoną przez państwo szkołę zawodową, rzemieślniczą lub rolniczą, lub tacy, którym uznane przez Naczelną Radę Żydowską Kolegium udzieliło tytułu rabina.

§ 18

Każda kuria wyborcza wybiera jednakową liczbę pełnomocników. Wybory odbywają się w obydwóch kuriach na zasadach wyborów proporcjonalnych. Wszyscy wyborcy mają w swych kuriach jednakowe prawo głosu. Wybory są tajne.

§ 19

Pełnomocnicy obierają radę zarządzającą na zasadach wyborów proporcjonalnych.

§ 20

Pełnomocnicy i rada zarządzająca obierani są na przeciąg lat 4-ch.

§ 21

Na wybór pełnomocników przysługuje każdemu członkowi gminy posiadającemu prawo wyborcze, prawo wniesienia zażalenia zgodnie z § 7, na wybór zaś członków rady zarządzającej- każdemu pełnomocnikowi.

§ 22

Rada zarządzająca i pełnomocnicy obierają swych przewodniczących i zastępców przewodniczącego zwykłą większością głosów. Wybór podlega zatwierdzeniu przez państwową władzę nadzorczą. O ile wybór trzykrotnie

nie uzyska zatwierdzenia, to państwowa władza nadzorcza mianuje przewodniczących.

§ 23

Zebranie pełnomocników rozstrzyga następujące sprawy: 1. zatwierdzenie budżetu; 2. wyznaczanie składek i wydawanie rozporządzeń o pobieraniu składek, opłat i innych podatków; 3. zaciąganie pożyczek; 4. wydatkowanie ponad budżet, gdy suma ta w danym roku przewyższa 3000 mk; 5. zakładanie i urządzenie lub zasadniczą reformę zakładów gminnych; 6. wydawanie ogólnie obowiązujących przepisów i statutów w sprawach gminnych; 7. zmiany w stanie majątku nieruchomości gminy; 8. wybór rabina gminnego; 9. szczególne sprawy, których opracowanie państwowa władza nadzorcza lub rada zarządzająca przekazała pełnomocnikom. Uchwała pełnomocników w sprawach tych następuje na zasadzie wniosków rady zarządzającej. Pełnomocnicy mają prawo założenia protestu na działalność rady zarządzającej. O ile nie dochodzi do jednomyślności pomiędzy radą zarządzającą a pełnomocnikami, rozstrzyga Rada Naczelna. Rada zarządzająca bierze udział w posiedzeniu pełnomocników z głosem doradczym.

§ 24

Całkowite zarządzanie gminą należy do rady zarządzającej, o ile w poprzednich paragrafach czynności zarządzania nie są przekazane pełnomocnikom gminnym.

Okręgi rabiniczne

§ 25

Naczelna Rada Żydowska ma prawo z zezwolenia państwowej władzy nadzorczej podzielić wielkie gminy na kilka okręgów rabinicznych.

Każdy okręg rabiniczny musi mieć rabina, którego obierają pełnomocnicy zwyczajną większością głosów.

Przeniesienie rabina do innego okręgu rabinicznego przeciw jego woli może nastąpić jedynie z zezwolenia Naczelnej Rady Żydowskiej.

Żydowska gmina powiatowa

§ 26

Gminy, położone w obrębie jednego powiatu, tworzą gminę powiatową, z zastrzeżeniem przepisów, w § 14 ustęp 2 zawartych.

Centralna władza krajowa może połączyć kilka powiatów w jedną gminę powiatową.

Z zastrzeżeniem innych postanowień centralnej władzy krajowej siedzibą gminy powiatowej jest siedziba naczelnika powiatu. O ile gmina powiatowa

wa rozciąga się na przestrzeń kilku powiatów, siedzibę jej wyznacza centralna władza krajowa.

§ 27

Gmina powiatowa urządza i podtrzymuje zakłady i urządzenia, które służą wspólnie dla mieszkańców powiatu, a zwłaszcza: szpitale, domy sierot i zakłady wychowawcze. Gmina powiatowa ma nadzór nad działalnością pojedynczych gmin. Wspiera gminy finansowo słabe w obrębie powiatu; reprezentuje interesy gminy powiatowej, oraz pojedynczych gmin przed państwowym urzędem powiatowym.

Zarządzanie żydowską gminą powiatową

§ 28

Gminą powiatową zarządza rada zarządzająca. Składa się ona z jedenastu członków Żydowskiego Towarzystwa Religijnego, z których trzech mają być rabini.

§ 29

Trzech członków rady zarządzającej mianuje państwowa władza nadzorcza. Pięciu świeckich członków i trzech duchownych obierają wyborcy gmin w powiecie.

Wyborcami w gminach są członkowie zarządów gmin i rady zarządzające nie podległych bezpośrednio Naczelnej Radzie wielkich gmin. O ile rada zarządzająca wielkiej gminy składa się więcej niż z pięciu członków, wybierają reprezentanci wybrani z 1-ej i 2-ej kurii oddzielnie po dwóch wyborców spośród członków rady zarządzającej zwyczajną większością głosów. Prezes rady zarządzającej, a w razie przeszkody jego zastępca wstępuje dodatkowo jako piąty.

Wybory do rady zarządzającej gminy powiatowej odbywają się na zasadach proporcjonalności. Są one tajne.

Wyborcom przysługuje jeden głos wyborczy na każde 5 000 żydów - mieszkańców ich gminy. Przy obliczaniu głosów wyborczych liczba mieszkańców - żydów winna być zaokrąglona wwyż od 5 000 do 5 000.

Na członków rady zarządzającej mogą być powołane lub obrane tylko osoby, posiadające w swojej gminie bierne prawo wyborcze (§ 6).

Wyborca może powierzyć swoje prawo głosu drugiemu wyborcy na mocy piśmiennego upoważnienia.

Wybór i mianowanie członków rady zarządzającej następuje na okres lat 4-ch.

§ 30

Rada zarządzająca obiera swego przewodniczącego i jego zastępcę zwyczajną większością głosów. Obydwoj podlegają zatwierdzeniu przez państwową władzę nadzorczą. O ile trzykrotnie nie zostaną zatwierdzeni, przewodniczącego i jego zastępcę mianuje władza nadzorcza.

§ 31

Co do zastępowania gminy powiatowej przez radę zarządzającą oraz tworzenia komisji znajdują odpowiednie zastosowanie §§ 10 i 11.

§ 32

Na wybór członków rady zarządzającej, w razie naruszenia zawartych w niniejszym rozporządzeniu przepisów, przysługuje każdemu wyborcy prawo wniesienia zażalenia do Naczelnej Rady Żydowskiej w ciągu 14-dniowego terminu prekluzyjnego, rozpoczynającego się z dniem publicznego stwierdzenia rezultatu wyborów.

§ 33

Rada zarządzająca układa budżet na każdy rok obrachunkowy i określa, jakie składki na jej rzecz winne ponosić poszczególne gminy. Budżet i rozpis składek wymagają zatwierdzenia przez Radę Naczelną.

§ 34

Rada zarządzająca obiera spośród siebie Wydział Wykonawczy dla spraw bieżących. Rada zarządzająca może przekazać Wydziałowi Wykonawczemu poszczególne działy pracy dla samodzielnego załatwiania.

Prezes rady zarządzającej jest jednocześnie przewodniczącym wydziału wykonawczego.

Naczelna Rada Żydowska

§ 35

Naczelna Rada Żydowska wykonywa przysługujące Towarzystwu Religijnemu, jako całości, prawa korporacyjne i reprezentuje jego interesy przed centralną władzą krajową. Ma nadzór i kieruje całym zakresem działalności Towarzystwa Religijnego, nie naruszając wolności przekonań poszczególnych osób, gmin i związków wyznaniowych.

Może podejmować urzędnia i zakładać instytucje, wspólnie dla żydów General-Gubernatorstwa lub większego jego obszaru. Następnie ma prawo wspierania gmin finansowo słabych.

§ 36

Naczelna Rada składa się z 14-tu świeckich członków Żydowskiego Towarzystwa Religijnego i z 7-miu rabinów. Siedzibą Rady Naczelnej jest miasto Warszawa.

§ 37

Czterech świeckich i dwóch duchownych członków Naczelnej Rady powołuje centralna władza krajowa.

Dziesięciu świeckich i pięciu duchownych członków Rady Naczelnej obierają wyborcy gmin powiatowych i wielkich gmin, bezpośrednio podległych Radzie Naczelnej.

Wyborcami są obrani członkowie gmin powiatowych i rad zarządzających bezpośrednich wielkich gmin.

O ile rada zarządzająca bezpośredniej wielkiej gminy ma wybranych więcej niż ośmiu członków, obierają pełnomocnicy wybrani z 1-ej i 2-ej kurii oddzielnie po 4-ch wyborców spośród członków rady zarządzającej zwyczajną większością głosów.

Wybory Rady Naczelnej odbywają się na zasadach proporcjonalności. Są one tajne.

Wyborcy mają na każde 50 000 mieszkańców żydów ich powiatu lub ich wielkiej gminy jeden głos wyborczy. Przy obliczaniu głosów, liczba mieszkańców żydów winna być zaokrąglona w górę od 50 000 do 50 000.

Na członków Rady Naczelnej mogą być mianowane lub obierane tylko osoby, posiadające w swojej gminie prawo wyborcze (§ 6).

Wyborca może powierzyć głos swój innemu wyborcy na mocy piśmiennego upoważnienia.

Wybór i mianowanie członków Rady Naczelnej następuje na okres lat 8-miu.

§ 38

Rada Naczelna obiera swego przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego zwyczajną większością głosów. Obydwaj podlegają zatwierdzeniu przez centralną władzę krajową. W razie trzykrotnej odmowy zatwierdzenia, następuje mianowanie przez centralną władzę krajową.

§ 39

Co do zastępowania Rady Naczelnej i tworzenia wydziałów znajdują odpowiednie zastosowanie §§ 10 i 11.

§ 40

W razie naruszenia zawartych w niniejszym rozporządzeniu przepisów, na wybór członków Rady Naczelnej każdemu wyborcy przysługuje prawo wniesienia zażalenia do centralnej władzy krajowej w ciągu 14-dniowego terminu prekluzyjnego. Termin ten rozpoczyna się z chwilą publicznego stwierdzenia rezultatu wyborów.

§ 41

Rada Naczelna ma układać budżet na każdy rok obrachunkowy i określa, jakie mają być wnoszone przez oddzielne gminy lub gminy powiatowe składki na jej rzecz.

§ 42

Rada Naczelna obiera spośród siebie Wydział Wykonawczy dla spraw bieżących. Rada Naczelna może przekazać Wydziałowi Wykonawczemu poszczególne zakresy pracy dla samodzielnego załatwienia.

Prezes Rady Naczelnej jest jednocześnie przewodniczącym Wydziału Wykonawczego.

§ 43

Rada Naczelna może przekazać radom zarządzającym gmin powiatowych spełnianie poszczególnych swych zadań z prawem odwołania.

O żydowskich związkach wyznaniowych

§ 44

W obrębie każdej gminy mogą się tworzyć związki wyznaniowe w celu urzędzenia i utrzymywania synagóg i innych urządzeń religijnych. Utworzenie związku wyznaniowego wymaga zezwolenia państwowej władzy nadzorczej.

Związek wyznaniowy umieszczony być winien w rejestrze Naczelnej Rady Żydowskiej, przez co uzyskuje prawa korporacyjne.

§ 45

Centralna władza krajowa, po wysłuchaniu Rady Naczelnej może zażądać, aby związki, utrzymujące domy modlitwy, organizowały się jako związki wyznaniowe na zasadach niniejszego rozporządzenia.

§ 46

Związki wyznaniowe winny sobie obrać jednego rabina i czterech członków zarządu, którzy razem stanowią zarząd związku.

Bliższe przepisy, dotyczące się wyborów, kadencji wyborczej członków zarządu i rabina oraz stosunku prawnego rabina do związku wyznaniowego, określa sam statut związku wyznaniowego.

§ 47

Zarząd związku wyznaniowego układa budżet na każdy rok obrachunkowy. Budżet ten powinien być przedstawiony dla sprawdzenia przed początkiem roku obrachunkowego radzie zarządzającej gminy powiatowej lub wielkiej gminy podległej bezpośrednio Radzie Naczelnej.

§ 48

Centralna władza krajowa po wysłuchaniu Naczelnej Rady może postanowić, aby członkowie związków wyznaniowych zostali odpowiednio zwolnieni od płacenia składki gminnej, jeżeli urządzenia związku wyznaniowego zastępują brakujące albo niedostateczne urządzenia gminne, lub gdyby wymaganie od członków związków wyznaniowych, żeby korzystali z urządzeń gminnych, było niesłuszne, zwłaszcza sprzeciwiające się wolności przekonań.

Rabini

§ 49

Naczelna Rada Żydowska ustanawia w statucie zasady miarodajne dla dopuszczenia do sprawowania urzędu rabina. Statut ten winien być zatwierdzony przez centralną władzę krajową.

Niezależnie od określonych w statucie wymagań, do zajęcia urzędu rabina mogą być dopuszczone jedynie osoby, mające według zaświadczenia Kolegium, uznanego przez Radę naczelną, uzdolnienie do sprawowania urzędu rabina.

Rabin powinien władać językiem polskim i żydowskim w słowie i piśmie, o ile centralna władza krajowa nie dopuszcza wyjątków.

§ 50

Rada Naczelna prowadzi spis kandydatów, którzy mogą być dopuszczeni do sprawowania urzędu rabina.

§ 51

Rabin powinien przez wzorowy tryb życia przy pełnieniu swych czynności i poza nimi, okazać się godnym powagi, jakiej wymaga jego zawód.

Zakazuje się rabinowi prowadzić interesy handlowe lub brać w nich udział.

§ 52

Działalność rabina może być spełniana jedynie przez rabinów gmin i związków wyznaniowych.

Na wyjątki może zezwolić Rada Naczelna.

§ 53

Rada Naczelna wydaje dla rabinów przepisy służbowe i regulamin dyscyplinarny, jako też przepisy o ich pensji, emeryturze i zabezpieczeniu pozostałych po nich wdów i sierot.

Obydwa rozporządzenia podlegają zatwierdzeniu przez centralną władzę krajową.

§ 54

Kaznodzieje z wykształceniem rabinicznym, uznanym przez Naczelną Radę w myśl niniejszego rozporządzenia, uważani być mają za rabinów.

Rabini gminni

§ 55

Oprócz rabina gminnego, którego musi utrzymywać każda gmina i każda wielka gmina i który z urzędu należy do zarządu gminy lub do rady zarządzającej wielkiej gminy, może każda gmina i wielka gmina ustanowić jeszcze innych rabinów.

Wybór ich odbywa się tak samo, jak wybór rabinów gminnych.

Oni nie należą z urzędu do organów zarządu ich gminy. Wybór ich do tych organów jest jednakże dopuszczalny.

§ 56

Wybór rabina podlega zatwierdzeniu przez Naczelną Radę Żydowską. Zatwierdzenia nie można odmówić ze względu na zapatrywania religijne lub polityczne rabina.

§ 57

Posada rabina przy gminie jest dożywotnią. Zwolnienie z urzędu może nastąpić jedynie na wniosek Rady Naczelnej zgodnie z przepisami regulaminu dyscyplinarnego (§ 53) przez centralną władzę krajową:

1. gdy rabin jest niezdolny do pełnienia swoich obowiązków służbowych, a to z zachowaniem jego praw do emerytury, i

2. o ile rabin zawini zachowaniem się, sprzeciwiającym się godności lub obowiązkowi jego stanu

§ 58

Rabin gminny, z zastrzeżeniem podziału wielkiej gminy na okręgi rabiniczne, ma nadzór nad urządzeniami religijnymi, funkcjonariuszami wyznaniowymi, nauczycielami religii i rzezakami w obrębie gminy. Ma on wyłączne prawo udzielania ślubów i rozwodów w obrębie swojej gminy z zastrzeżeniem praw rabinów związków wyznaniowych (§ 59). Ma on obowiązek co sobotę i w święta wygłaszać kazania.

Rytualne zarzyniecie może być wykonywane jedynie przez osoby, piśmiennie do tego przez rabina gminnego upoważnione.

O ile gmina, obok rabina gminnego, utrzymuje jeszcze innych rabinów, zakres działalności poszczególnych rabinów, zwłaszcza prawo nadzoru, zostaje uregulowany przez przepisy służbowe gminy. Przepisy służbowe podlegają zatwierdzeniu przez Radę Naczelną.

Rabini Związków Wyznaniowych

§ 59

Nadzór nad urządzeniami religijnymi i nad funkcjonariuszami wyznaniowymi związku wyznaniowego pełni rabin związku wyznaniowego (§ 46).

To samo tyczy się nadzoru nad szkołami religijnymi, urządzonymi przez związek wyznaniowy, z zastrzeżeniem praw państwowej władzy nadzorczej, jak również udzielania upoważnienia i dozoru nad rzezakami związku wyznaniowego.

Rabin związku wyznaniowego ma prawo udzielać ślubów i rozwodów, w których stronami są członkowie jego związku lub ich dzieci.

Nie narusza się niniejszym przepisów stanu cywilnego.

Gospodarka finansowa

§ 60

Gminy, gminy powiatowe i Naczelna Rada Żydowska mają prawo na pokrycie swych potrzeb, o ile potrzeby te nie mogą być zaspokojone dochodami z majątku, zwłaszcza z zakładów i fundacji lub przez specjalne zapisy,

pobierać od członków Żydowskiego Towarzystwa Religijnego opłaty i podatki, zwłaszcza podatki: dochodowy i od majątków.

Wprowadzenie i zmiana opłat i podatków zależy od zezwolenia centralnej władzy krajowej.

Z zezwolenia Naczelnej Rady gminy, wielkie gminy oraz gminy powiatowe mogą rozpisywać specjalne składki dla pokrycia pilnych wydatków, nie przewidzianych w budżecie.

To samo prawo przysługuje Naczelnej Radzie z zezwolenia centralnej władzy krajowej.

Dotychczasowe przepisy o maksymalnej wysokości składki i o zwolnieniu od opłat członków zarządów gmin zostają zniesione.

Centralna władza krajowa wyda specjalną ustawę co do składek, podatków i opłat, przepisy o sposobie ich pobierania i zarządzania nimi, oraz przepisy o egzekucji na zwlekających kontrybuentach.

§ 61

Związki wyznaniowe pobierają składki od swoich członków na zasadzie dobrowolnego układu. Zobowiązanie do płacenia tych składek reguluje się przepisami prawa cywilnego.

O państwowej władzy nadzorczej

§ 62

Władzą nadzorczą dla gmin i wielkich gmin jest naczelnik powiatu.

Władzą nadzorczą dla gmin powiatowych, rozciągających się na jeden tylko powiat, jest naczelnik powiatu.

Władza nadzorcza dla gmin powiatowych, które rozciągają się na kilka powiatów, zostaje ustanowiona przez centralną władzę krajową.

Władzą nadzorczą dla Żydowskiego Towarzystwa Religijnego, jako ciała zbiorowego, jest centralna władza krajowa.

Funkcje centralnej władzy krajowej na mocy niniejszego rozporządzenia wypełnia Szef Zarządu Cywilnego przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskim.

Władza nadzorcza ma prawo delegować Komisarza na wszystkie posiedzenia zarządów gmin, zebrań pełnomocników, rad zarządzających wielkich gmin i gmin powiatowych oraz na posiedzenia Naczelnej Rady.

§ 63

Blizsze przepisy, tyżące się dokonania wyborów na mocy niniejszego rozporządzenia, wyda centralna władza krajowa.

Rozporządzenie wykonawcze reguluje również sprawę zastępstwa członków zarządu, którzy ustępują podczas kadencji wyborczej.

Prawo zażaleń

§ 64

Właściwymi dla rozstrzygnięcia zażaleń na dyspozycje, zarządzenia i działalność organów zarządzających, istniejących na mocy niniejszego rozporządzenia, są w trybie instancyjnym i bez ograniczenia dalszych zażaleń organy zarządzające, zgodnie z niniejszym rozporządzeniem kolejno wyższe.

Każde zażalenie winno być wniesione i umotywowane na piśmie. Wniesienie zażalenia nie ma skutków wstrzymujących.

Instancja apelacyjna może przez tymczasowe rozporządzenie odroczyć wykonanie zaskarżonej decyzji.

Rozstrzygnięcie zażaleń powinno być piśmienne.

Postanowienia karne

§ 65

O ile według prawa wojennego lub ogólnego kodeksu karnego nie należy zastosować cięższej kary, karę pieniężną do 10 000 mk lub więzieniem do 6 miesięcy karany będzie:

1. kto bez powodu odmawia przyjęcia urzędu lub mandatu, przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu na mocy mianowania albo wyboru, lub kto odmawia spełniania obowiązków, wynikających z mianowania albo z wyboru. Przy ciągłym odmawianiu kara może być powtarzana tylokrotnie, dopóki nie będzie zadość uczynione żądaniu państwowej władzy nadzorczej;

2. kto agitując słowem, w piśmie lub druku nawołuje i podnieca innych do oporu przeciwko wykonaniu niniejszego rozporządzenia;

3. kto wbrew przepisom §§ 52 i 58, wykonuje czynności rabina lub udziela ślubów i rozwodów, nie będąc do tego powołanym.

Zarządzenie tych kar następuje na mocy piśmiennego rozporządzenia państwowej władzy nadzorczej.

Przepisy przejściowe

§ 66

Do chwili wydania dalszych przepisów przez władzę nadzorczą dotychczasowe gminy i ich zarządy funkcjonują nadal.

§ 67

Do chwili wyboru rad zarządzających gmin powiatowych oraz Naczelnej Rady Żydowskiej czynności ich sprawuje państwowa władza nadzorcza.

§ 68

Naczelna Rada rozstrzyga, w jakim stopniu udzielone przed wydaniem niniejszego rozporządzenia świadectwa o uzdolnieniu do pełnienia czynności rabina i o udzieleniu tytułu rabina uzasadniają prawa z tytułu przepisów §§ 17 i 49.

§ 49 ust. 3 nie dotyczy osób, które przed wydaniem niniejszego rozporządzenia sprawowały czynności rabinów.

§ 69

Do chwili wprowadzenia regulaminu podatkowego ustrój podatkowy gmin żydowskich reguluje się według dotychczasowych przepisów, rozporządzeń i zwyczajów z zastrzeżeniem zmian tych przepisów przez państwową władzę nadzorczą.

Już przed wydaniem regulaminu podatkowego gminy powiatowe i Naczelna Rada mogą pobierać podatki i opłaty z zezwolenia państwowej władzy nadzorczej.

Gminy, gminy powiatowe i Naczelna Rada podczas trwania wojny, niezależnie od ogólnych składek mogą pobierać z zezwolenia państwowej władzy nadzorczej specjalne składki od osób, posiadających majątek wartości 200 000 mk lub dochody, przewyższające 15 000 mk.

Przepis wykonawczy

§ 70

Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierzone jest Szefowi Zarządu Cywilnego przy Generał-Gubernatorstwie, który w tym celu wydaje niezbędne przepisy wykonawcze.

Generał-Gubernator
von Beseler

^{a)} *Supra adnotatio manu Achillis Ratti: Spedii a Roma il tedesco, 2 IX 1918.*

N. 138.

Achilles Ratti
card. Petro Gasparri

Varsaviae, 1 IX 1918.

Respondet ad telegramma eius notis arcanis scriptum et maioris claritatis causa textum eius "decifratum" repetit et adducit ea, quae ipse de hac re per telegramma suum ad eum rettulerit. Suggestit, ut secretarius status auctoritates

Finnicas de sua in visitatorem apostolicum in Russia et Ex-Russia nominatione officiali modo certiores faciat.

Min. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 475r-476r (N.prot. 122). In f. 475r adnotatio secretarii: Spedita via Vienna 2 settembre.

Eminenza,

L'ossequiosa mia 1 settembre (N° 121) - qui unita²⁹¹ - era appunto finita di scrivere, quando mi veniva consegnato il venerato cifrato Suo n. 6 (sei)²⁹², del quale mi affretto come di dovere ad accusarle ricevuta.

Trascurando il gruppo quinario quattordicesimo dalla fine evidentemente ripetuto per errore nella trasmissione si è potuto leggere senza difficoltà fin quasi alla fine, e cioè: - "N. 6. Avuto suo dispaccio N. [prot.] 80. S. Padre restituita sede Kamenetz, si è degnato nominare ad essa sig. Mankowski. Parimente restituita diocesi Riga, comprendente per ora Curlandia Livonia ed Estonia, ha nominato ad essa sacerdoti O'Rourke, salvo assegnargli in seguito qualche suffraganeo. Inoltre ha nominato sede in Lublino e Janow rispettivamente sacerdote Fulman e Psz(e)zd(z)ecki^a). V.ra Signoria Ill.ma qualora nel suo telegramma indecifrabile giuntomi 19 agosto non contengasi nulla in contrario pubbliche tali nomine ...". Il seguito non dà senso certo, ma sembra voler dire di soprassedere alla pubblicazione e ripetere il telegramma indecifrabile, nel caso che qualche cosa di contrario alle dette nomine vi si contenesse. Son lieto di poter dire alla Eminenza V.ra che il caso non si avvera: il mio telegramma (di cui raccomandavo la trasmissione alla Nunziatura di Vienna e non sapendo, come non so ancora se costà arrivati, i due telegrammi precedentemente da qui spediti - lasciando alla Nunziatura stessa di cifrare le parole sottolineate) diceva così: "Cardinal Gasparri, Vaticano, Roma. Ricevo venerate Sue 24 e 29 luglio con annessi e nomine ausiliari pubblicate ringrazio diventa tanto più desiderata pubblicazione vescovi Kamenetz Lublino Podlachia Riga, nessun cambiamento come anche scrissi corrente. Ausiliare postulato per Lublino è sempre Adolfo Jełowiski di Varsavia. Ossequi"²⁹³.

Ringrazio pertanto vivamente la Eminenza V.ra per le nomine comunicatemi e le pubblico comunicandole prima a mia volta a Sua Eccellenza Mons. Arcivescovo²⁹⁴ ed attendo avviso dall'Eminenza V.ra per pubblicare poi anche quella di Mons. Adolfo Jełowiski ad ausiliare di Lublino.

Io ho dunque ricevuto a tutt'oggi i cifrati 1, 2, 4, 6.

²⁹¹ Vide supra N. 137.

²⁹² Vide N. 131.

²⁹³ Cfr. annexum ad N. 116.

²⁹⁴ Id est aepe Alexandro Kakowski.

Approfitto di questa ripresa per pregare l'Eminenza V.ra di volere, se crede, comunicare la mia nomina a Visitatore Apostolico della Ex-Russia o Russia al Governo Finlandese invitandolo a dare le istruzioni del caso, perché può ben essere che da quella parte appunto mi convenga cominciare, anche perché sul luogo potrò più sicuramente vedere se davvero è urgente là più che altrove la costituzione di un vescovo, come mi fa credere tutto quello che sento e che leggo. Le ribacio con ogni ossequio la Sacra Porpora e di nuovo mi professo dell'Eminenza V.ra Rev.ma umil.mo dev.mo obl.mo servo

(b-Achille Ratti Visitatore Apostolico-b)

a) *Sic in minuta.*

b-b) *Manu propria.*

N. 139.

Achilles Ratti
Benedicto XV, pontifici maximo

Varsaviae, 1 IX 1918.

In sollemni anniversario electionis et coronationis ad Petri cathedram omnia fausta et felicia ei reverenter exoptat. Scribit in novissimis nominationibus pontificiis ad sedes episcopales Rigensem, Ianoviensem, Lublinensem, Camenecensem magnificum donum regionibus septentrionalibus a papa oblatum esse. Porrigit petitionem pro sororibus Congregationis Familiae Mariae et benedictionem papalem sibi et secretario suo exposcit.

Summarium (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 478r-v (N.prot. 125).

Da Varsavia, 1 Settembre 1918
Lettera a Sua Santità Benedetto XV

Mons. Visitatore presenta al Santo Padre i suoi omaggi per la fausta annuale ricorrenza della elezione e coronazione; fa notare come la pubblicazione dei nuovi vescovi a Riga, Janów, Lublino, Kamenec sia come una strenna offerta ai popoli del Nord dal Santo Padre. Rileva che sulla nuova frontiera d'Occidente si è formata per opera della Santa Sede come una parallela di restaurazione cristiana. Augura che possa tutto compiersi il magnanimo disegno.

Presenta l'istanza relativa alle Suore - così dette della Famiglia di Maria di Polonia, col documento originale e una copia eseguita per facilitare la lettura. (a-Annesse le firme autografe delle petenti tutte e singole (87), non che quella della Superiora Generale di Leopoli, e le commendatizie auto-

grafe degli Arcivescovi di Varsavia e di Leopoli con le loro firme ed i loro sigilli^{a)}.

Domanda la Benedizione per se e per il suo segretario Pellegrinetti.

^{a-a)} *Manu propria Achillis Ratti adscriptum.*

N. 140.

Achilles Ratti
comiti Bogdano Hutten-Czapski

Varsaviae, 2 IX 1918.

Gratias agit pro libro Ernesti Steinmann sibi misso et nuntiat de profectioe sua proxime futura in terras occupantibus Austriacis subiectas ad peragenda visitationem in dioecesibus: Sandomiriensi, Tarnoviensi et Cracoviensi. Insuper petit, ut se per telegramma certioem faciat de concessa sibi licentia, quam poposcerat, visitandi dioeceses Sejnensem et Vilnensem. Iterum firmiter affirmat coram occupantibus Germanicis missionem suam esse solum religiosam et ecclesiasticam et addit iter suum in dioeceses Sejnensem et Vilnensem ad condicionem Ecclesiae in illis terris penitius et accuratius cognoscendam esse omnino necessarium.

Ed.: B. Hutten Czapski, *Sechzig Jahre Politik und Gesellschaft*, 2 Bd., Berlin 1936, p. 480-481.

- **Min. autogr.:** AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 481r-v (N.prot. 128). In f. 481r adnotatio manu Achillis Ratti: "Spedita il giorno 2 IX 1918 a Berlino (Cancelleria d'Impero), ... il Conte Czapski partito a questa città". Summarium a secretario Italice confectum ("sunto dal tedesco") servatur in eodem involucro f. 480r-v.

2 September 1918, Warschau.

Exzellenz!

Für die höflichst^{a)} überreichte Abhandlung des H. Ernst Steinmann²⁹⁵ danke ich herzlich^{b)}. Schon seit lange habe ich den gelehrten Verfasser (^{c)} kennengelernt, und auch die neue Schrift, wie seine früheren kunstgeschichtlichen Werke sind gehaltvoll und lehrreich^{c)}; haben Sie vielleicht Gelegenheit dem H. Steinmann zu schreiben, so mögen Sie ihn für mich herzlich grüßen und für die neue Arbeit beglückwünschen. Ihre Gabe, Exzellenz, bekam ich im Augenblicke, wie ich daran war, Ihnen zu schreiben, so daß wir an einen Fall der Telepathie denken können.

²⁹⁵ Ernestus Steinmann (1866-1934), historicus artium, ab a. 1913 praefectus Bibliothecae Herzianae Romae.

Nach vierzehn Tagen von der von Ihnen höflichst besorgten Absendung meines Briefes an Seine Königliche Hoheit den Prinzen Leopold von Bayern²⁹⁶ erlaube ich mir Ihnen zu melden, daß ich am 6. dieses Monats, also am nächsten Freitag, nach Sandomierz reisen werde; von da werde ich nach Tarnow und Krakau fahren, und dann werde ich wieder in Sandomierz sein, von wo werde direkt nach Lublin mich begeben; da ich Czenstochowa und Kielce bereits^{d)} besucht habe, werde ich so, wenigstens der Hauptsache nach, meine Missionspflicht im österreichischen Okkupationsgebiete und in den benachbarten Diözesen erfüllt haben. Dank dem freundlichen Entgegenkommen^{e)} Seiner Exzellenz von Ugron und Generalgouverneur Liposzczak ist alles so gut verabredet und vorbereitet, daß ich hoffe, schon am 18. dieses Monats hier wieder zu sein. Hoffentlich ist bis dahin die Antwort Seiner Königlichen Hoheit eingetrofen^{f)}, und ich werde gegebenenfalls sofort wieder abreisen^{g)}; kommt die Antwort früher^{h)} an, so bitte ich, Exzellenz, mögen Sie so gut sein, mir nach Sandomierz oder nach Krakau (bischöflichen Palast) zu telegraphieren, und ich werde meine Rückreise möglichst beschleunigen; dazumal noch gestern ich eine chiffrierte Depesche von Seiner Eminenz Kard. Gasparri erhielt²⁹⁷, welche mir spezielles Bedürfnis herbeischafft, mich nach Sejny und Wilno zu begeben.

Wie Sie sehen, Exzellenz, hege ich keinen Zweifel, ⁱ⁻daß man in edlem Verständnis meiner Missionsbedürfnisse die Erfüllungⁱ⁾ meiner doppelten Pflicht gegen Seine Königliche Hoheit den Prinzen und gegen meinen allerhöchsten Absender ^{j-}mir ermöglichen und erleichtern wird^{j)}.

Daß ^{k-}eine Antwort bis jetzt nicht gekommen^{k)} ist, mag ich mir zuverlässigerweise durch die Abwesenheit Seiner Königlichen Hoheit erklären.

Wie ich bereits die Ehre hatte Ihnen, Exzellenz, zu sagen, an meiner rein religiösen und kirchlichen Mission ist nicht zu mißtrauen und zu fürchten. Sie kann nur allen nützlich sein und namentlich bei den dortigen kirchlichen^{l)} Begebenheiten, ^{m-}bei der dringenden Notwendigkeit, den bischöflichen Sitz Wilno zu besetzen^{m)}, hat auch die Litauische Glocke wie Recht so auch Interesse, direkt und am Platze verhört zu werden; ⁿ⁻dazumal die vom Heiligen Vater mir anvertraute Mission eine wesentlich informatorische ist, und nur eine möglichst vollständige Information kann eine befriedigende Lösung der vorhandenstehenden Schwierigkeiten und Fragen ermöglichenⁿ⁾. Wenn es übrigens militärische Gründe erheischen, so will ich mein Ehren- und Priesterwort geben, ^{o-}von dem, was meine Mission nicht betrifft, nichts zu fragen, nichts zu sagen^{o)}.

Ihrer Exzellenz werde ich sehr dankbar sein, wenn Sie das ^{p-}obenstehende (falls Sie es notwendig oder auch nur nützlich halten) an betreffende Stelle vermitteln werden^{p)} und mir noch weiter mit Rat und Tat beihilflich

²⁹⁶ Vide N. 121.

²⁹⁷ Vide N. 131.

sein^r). Indessen danke ich Ihnen herzlichst und mit vorzüglichster Hochachtung verbleibe ich Ihrer Exzellenz ergebenster und dankbarer

A. Ratti
Visitator Apostolicus

- a) *In minuta*: sohöflich
 b) *In minuta*: herzlichst
 c) *In minuta*: und seine früheren Kunstgeschichtlichen Werke kennen gelernt und auch die überreichte neueste Schrift ist wie jene gehaltvoll und lehrreich
 d) *In minuta*: schon
 e) *In minuta sequuntur verba*: und dem edlen Verstande meiner Missionsbedürfnisse seitens
 f) *In minuta*: angekommen
 g) *In minuta*: mich auf die Reise geben
 h) *In minuta praecedit verbum*: bedeutend
 i.) *In minuta*: daran, daß man mir ermöglichen und erleichtern wird
 j.) *In minuta*: zuerfüllen

- k-k) *In minuta*: keine Antwort bis jetzt eingetroffen
 l) *In minuta sequuntur verba*: und nationalen
 m-m) *In minuta deest*.
 n-n) *In minuta*: Es kann nur in Ihrem Interesse sein, daß der Heilige Vater möglichst vollständig informirt werde, und die mir anvertraute Mission ist eben eine wesentlich und ausschließlich informatorische
 o-o) *In minuta*: Nichts zu fragen, Nichts zu sagen von dem was meine Mission nicht betrifft
 P-P) *In minuta*: obengesagte an betreffende Stelle vermitteln werden. Wo Sie es nötig oder auch nur nützlich halten
 r) *In minuta hic explicit textus*.

N. 141.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 3 IX 1918.

Nuntiat sibi gratam fuisse relationem eius de visitationibus in quibusdam regionibus Poloniae peractis et de condicione religiosa ac sociali illius nationis. Probat etiam actiones eius praeter alia ideo susceptas, ut epum Kielcensem Augustinum Łosiński ceteris episcopis Regni Poloniae propius admoveret eosque cum ipso reconciliaret.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 312r-v (N.prot.81 227),

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Ho regolarmente ricevuto il rapporto di V.ra Signoria Ill.ma N° 49 del 20 Luglio a.c.²⁹⁸ con il quale ella m'informa delle visite già compiute in alcune regioni della Polonia, facendo anche notare le deferenti accoglienze ricevute. Come pure ho appreso con soddisfazione quanto ella va opportunamente

²⁹⁸ Cfr. ANP LVII/1, N. 83.

mente facendo in preparazione della nuova conferenza dei Rev.mi Vescovi specialmente allo scopo di avvicinare Monsignor Łosiński, Vescovo di Kielce, agli altri Ordinari e così rendere più concorde e fruttuosa l'opera loro pastorale.

Nello stesso tempo ho presa visione delle particolareggiate notizie religiose e sociali di cotesta nazione e di alcuni progetti che prossimamente verranno trattati nella conferenza Vescovile.

Mi riesce pertanto oltremodo gradito l'apprendere che V.ra Signoria va eseguendo con prudente zelo e col plauso di tutti i buoni l'incarico commesso-le dal Santo Padre, e augurandole i migliori successi, la ringrazio delle informazioni fornitemi e profitto volentieri dell'occasione per riaffermarmi con sensi di distinta e sincera stima etc.

(^a-Pietro Card. Gasparri^a)

^a-a) *Manu propria.*

N. 142.

Achilles Ratti

Hugoni a Lerchenfeld-Köfering, vicepraefecto Regiminis Civilis Varsaviensis

Varsaviae, 4 IX 1918.

Adiungit litteras suas ad Leopoldum, principem Bavariae, scriptas et rogat, ut eas eidem principi tradendas curet.

Autogr.: Kraków, Archiwum Kurii Metropolitalnej. Teki Sapieżyńskie XXXVIII 5 s.f. (N.prot. 134).

Hochgeehrter Herr Graf

Ich beehre mich meinen an S.K.H. [Seine Königliche Hoheit] den Prinz Leopold von Bayern zugerichteten Brief²⁹⁹ Ihnen³⁰⁰ hiermit zu übergeben und anzuvertrauen. Dass Sie für seine weitere Beförderung zu sorgen höchlichst genehmigt haben, bin ich ganz besonders dankbar.

²⁹⁹ Vide infra N. 143.

³⁰⁰ Hugo Lerchenfeld-Köfering (1871-1925), comes, legatus publicus Bavarus. Unus ex vice-prae-fectis Regiminis Civilis auctoritatum occupantium Germanicarum Varsaviae. A m. Decembri a. 1916 commissarius publicus apud Consilium Status Provisorium et postea apud Consilium Regentium.

Ich hoffe, dass es Ihrem leidenden Fusse bald wieder ganz wohl sein wird, und werde dafür beten, wie auch für alles was Ihnen am teuersten ist.

Entschuldigen Sie mich und glauben Sie mich mit vorzüglichster Hochachtung

Ihr dankbar ergebener
Achilles Ratti
Visitor Apostolicus

N. 143.

Achilles Ratti
Leopoldo, principi Bavariae

Varsaviae, 4 IX 1918.

Ad litteras eius respondet atque affirmat iurisdictionem suam - iuxta decretum nominationis pontificiae - comprehendere etiam dioecesim Sejnensem, in qua - secundum summi pontificis mandata - visitator apostolicus visitationem pastoralem necessario perficere debeat. Simulque asseverat missionem suam simpliciter religiosam esse et ecclesiasticam.

Cop. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 485r-486v (N.prot. 134). Adnotatio secretarii: "[Spedita] con lettera accompagnatoria al Conte Lerchenfeld Köfering sotto il medesimo N° 134".

Königliche Hoheit,

Mit herzlichstem ehrerbietigstem Dank bestätige ich den Empfang Ihres gnädigen Schreibens von 28 August 1918³⁰¹. Die edeln für Sein Heiligkeit den Papst Benedikt den XV so tiefsinnige ausgedrückte Gefühle werde ich mich beeheren sofort ehrerbietigst zu übermitteln; für die mir persönlich ausgedrückte Güte bin ich ganz besonders dankbar; den Aufrichtigen Ausdruck meiner Dankbarkeit und Ergebenheit bedauere ich innigst nicht sofort an Ihre Königliche Hoheit bringen zu können, hoffe aber, da Sie es mir erlauben und wünsche es möge mir nicht lange verspäten werden.

Was den mir zugeteilten Visitationsbezirk betrifft, die nur erteilte Instruktion erlauben mir natürlich nicht den geringsten Zweifel, mag aber wohl auch der vom 25 April 1918 datierte Päpstliche Brief massgebend sein, mit welchem Seine Heiligkeit hat sich gewürdigt meine Mission selbst zu mel-

³⁰¹ Cfr. N. 130.

den und meine Aufgaben zu bestimmen³⁰². Der erwähnte Brief wurde official herausgegeben in "Acta Apostolicae Sedis" (Jahrgang X, Bd X, S. 227-228) und ist bald darauf auch in der Presse erschienen. Schon die Tatsache, daß der päpstliche Brief an den Erzbischof und an die Bischöfe der kirchlichen Provinz Warschau gerichtet ist, mag wohl sagen daß die Sendung des Visitators an diese ganze Kirchliche Provinz, als auch an die Diözese Sejny galt, was noch ausdrücklicher am Ende desselben gesagt wird, indem man von den "Kirchen" d.h. von den Diözesen spricht, denen nach den wohlwollenden Überzeugung des Heiligen Vaters die Sorgen des Visitators nützlich sein sollen.

Unangenehme Erscheinungen in der Bevölkerung der Diözese Sejny, indem sie nämlich geneigt würde meine Reise zum Gegenstand politischer Betrachtungen zu machen, würde ich gewiss tief bedauern, dazu mal meine Mission, wie auch in dem erwähnten Päpstlichen Briefe hervorgehoben wird, keine politische sondern eine rein religiöse und zwar eine wesentliche informatorische ist, so daß sie nur willkommen sein sollte; dann aber um eine befriedigende Lösung der dortigen kirchlichen Fragen zu ermöglichen hat der Heilige Vater einen Visitator absenden wollen, welcher (wie in oft erwähntem Briefe gesagt wird) für Ihn und in Seiner Vertretung alle Stimmen direkt zu veröhren [sic] und alle Wünsche aufzunehmen hat, um Sie Ihm treu zu vermitteln; die betreffende Literatur kenne ich ziemlich. Seine Exzellenz den Hochwürdigsten Bischof Karaś von Sejny würde ich mit wahrer Freude wiedersehen und daß Ihre Königliche Hoheit bereit sind mir dabei beihilflich sein, bin ich ganz besonders dankbar, bedaure aber das gnädigste Anerbieten nicht benützen zu können, da es konnte aus dem gesagten den mir erteilen und official bekanntgemachten Instruktionen und Aufgaben einigermaßen zuwiderig scheinen.

Das gnädige Schreiben Ihrer Königlichen Hoheit bereut eine so große und erhabene Güte, eine so edle und tiefe Ergebenheit gegn den Heiligen Vater, daß es mir die Hoffnung unvermindert bleibt, die nur auf das Heil der Seelen und auf das gute Recht und wahres Glück der Völker gerichteten Wünsche und Täten Seiner Heiligkeit auch dieses Mal, dank der edlen Mitwirkung Ihrer Königlichen Hoheit, bald das Ziel erreichen zu sehen.

Mit dieser Hoffnung und mit tiefster Ehrerbietung verbleibe ich Ihrer Königlichen Hoheit ergebenster, dankbarster

Achilles Ratti
 Visitator Apostolicus

³⁰² Cfr. ANP LVII/1 N. 3.

N. 144.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 4 IX 1918.

Mandat ei, ut accurate edoceatur de negotio paroeciae Rudnik Mały a dioecesi Kielcensi seiungendae et dioecesi Vladislaviensi adiungendae. Rogat etiam, ut praesentem utriusque ordinarii hac in parte opinionem expiscetur et Romam transmittat.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 313r-314r (N.prot. 81 229).

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Mi è stata recentemente trasmessa dalla Sacra Congregazione Concistoriale copia di una domanda, indirizzata, in data del 29 Gennaio 1914, dal Vescovo di Wladislavia al Santo Padre per ottenere che la borgata "Rudnik Mały"³⁰³ appartenente alla diocesi di Kielce venga da questa dismembrata, per essere aggregata alla diocesi di Wladislavia³⁰⁴. Nel medesimo documento si faceva constare che l'Ordinario di Kielce aveva già dato alla proposta il suo assenso.

Nell'invviare, ora, qui unita, la sovracitata domanda alla Signoria V.ra Ill.ma, affinché ne prenda visione, la interessò di volersi accertare se i due Prelati convengano ancora sull'opportunità del provvedimento^{a)}. In caso affermativo, ella avrà cura di richiedere da essi la dichiarazione scritta del loro consenso e di rimettermi i rispettivi documenti, dopo essersi altresì prudentemente assicurato che nessuna difficoltà osta da parte dell'Autorità Civile.

Con sensi di distinta stima *etc.*

(^{b)}-Pietro Card. Gasparri-^{b)}

^{a)} *In margine adnotatio manu Achillis Ratti:* Scritto in conformità ai due Prelati e affidata la lettera a Mons. Radziszewski per Włocławek 20 X 1918, a Mons. Płoskiewicz per Kielce 21 X 1918.

^{b-b)} *Manu propria.*

³⁰³ Locus circiter 30 chiliometris meridionem versus a Częstochovia distans.

³⁰⁴ Vide infra annexum.

Annexum:

Epus Stanislaus Zdzitowiecki
 Pio X, pontifici maximo

Vladislaviae, 29 I 1914.

Beatissime Pater.

Episcopus Wladislaviensis seu Calissiensis, ad pedes Sanctitatis Tuae provolutus, humillime, quae sequuntur exponit:

Incolae pagi Rudnik Mały, parochiae Kozięłowy, dioecesis Kielcensis, experiuntur gravissima incommoda in adimplendis officiis religionis eo, quod eorum ecclesia parochialis ab hoc pago distat 8-9 kilometris. Eam ob causam enixe desiderant adnumerari filiae parochiali cum cura animarum in Starcza, dioecesis meae, distante ab iis 1 kilometris [sic]. Eorum precibus suffragatur vicinitas incolarum heterodoxorum, qua ex re potest immi-
 nere suis animabus fidei periculum.

Quamobrem humillime Sanctitati Tuae supplico, ut annuere non dedignetur, quatenus pagus Rudnik Mały dioecesis Kielcensis adnumeretur parochiae Starcza, dioecesis meae.

Gubernium et Ordinarius Kielcensis iam assensum praebuerunt.

Et Deus etc.^{a)}

(-) Stanislaus Zdzitowiecki

^{a)} *In margine infra adnotatio manu Achillis Ratti: Scritto al Vescovo di Włocławek 15 X 1918 e affidato a Mons. Radziszewski 20 X 1918. Item al Vescovo di Kielce 19 X 1918 e affidato a Mons. Płoskiewicz 21 X 1918.*

N. 145.

Achilles Ratti
Sigismundo Łoziński, epo Minscensi

Varsaviae, 4 IX 1918.

Nuntiat Eduardum O'Rourke ordinarium dioecesis Rigensis nominatum esse.

Summarium (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 487r (N.prot. 136). Adnotatio secretarii: "La lettera fu lasciata in Seminario di Varsavia per esser data a persona che si recava a Mińsk il 6 IX 1918".

[Mons. Visitatore Apostolico] annunzia nomina di Mons. O'Rourke a Vescovo di Riga.

N. 146.

Achilles Ratti
card. Petro Gasparri

Varsaviae, 5 IX 1918.

Primum telegramma Achillis Ratti ad Secretariatum Status notis arcanis scriptum, quo praeter alia nuntiat de litteris acceptis et de difficultatibus in peragenda visitatione dioecesis Sejnensis.

Min. autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 495r (Cifra P. 1).

Testo del telegramma cifrato n. 1 spedito da Varsavia.

Numero	1	.	ricev	uta	lett	era
3605	6516	7074	4176	2639	2442	4869
12	agosto	e	telegramma	1	e	2
6566	5894	2115	1113	6516	2115	6517
settembre	.	na	ta	difficoltà	per	Sejny
5895	1302	7074	1467	5697	2790	8433
e	Vilna	.	spieg	o	e	sotto
2115	8481	7074	3472	6768	2115	3430
po	n	go	solu	zione	nel	cor
2403	1458	1012	2907	6248	3521	4608
i	ere	oggi	spedi	to	per	Vienn
5310	3608	6894	3447	1170	2790	0243
a	.	pubblica	ta	nomina	vescov	i
5004	7074	6710	5697	3563	0182	5310

;	cominci	at	e	pra	ti	che
7083	4939	4268	2115	2262	1161	1870
per	notizie	priva	te	:	comunic	azioni
2790	3586	1631	1100	7092	4983	0484
con	Russ	i	a	e	Sejny	difficil
4986	6281	5310	5004	2115	8433	1298
issime	.	Ossequi				
1967	7074	0357				

N. 147.

Achilles Ratti
card. Petro Gasparri

Varsaviae, 5 IX 1918.

Nuntiat recentes nominationes episcopales a se publicatas magnopere placuisse grateque acceptas esse et addit bullas nominationis Varsaviae expectatas celerrime et tute per nuntiaturam apostolicam Vindobonensem transmitti posse. Scribens de negotio nominandi specialis "visitoris apostolici pro Lithuania", ita ut eo facilius ab auctoritatibus occupantibus Germanicis impetretur licentia peragendi visitationes in dioecesi Sejnensi, refert de relationibus inter Polonos et Lithuanos intercedentibus et suggerit novas nominationes episcopales in Lithuania. Refert praeterea de resolvenda "quaestione Polona" et de actuositate didactica in Universitate Catholica Lublinensi incipienda.

Autogr.: Vaticani, Arch.CNEE, Russia-Polonia 540 s.f. (N. prot. 138).
- Min. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 488r-496v.

Eminenza,

Faccio seguito alla ossequente mia 1 Settembre 1918 (N° 122)³⁰⁵, per accusarLe la debita ricevuta della venerata Sua 12 Agosto 1918, N° 69 960, con tre inserti³⁰⁶. Ho pure ricevuto i venerati Suoi telegrammi speditimi ri-

³⁰⁵ Vide N. 137.

³⁰⁶ Vide N. 113.

spettivamente il giorno uno³⁰⁷ ed il giorno due³⁰⁸ corrente per notizie da Petrogrado. Le possibili pratiche per averne sono state subito avviate, ma le condizioni sono oltremodo difficili ed a Petrogrado dev'essere Babilonia completa. Questo Eccellentissimo Mons. Arcivescovo si è subito interessato in favore della signora Restorff raccomandata dal Suo venerato telegramma 29 luglio p.p.³⁰⁹, ma nessuno della famiglia indicata si trova ora in Varsavia; non appena alcuno ritorni, si procurerà di trarne partito.

Furono qui pubblicate le nomine dell'Eminenza V.ra telegrafatemi dei vescovi di Riga, Janów, Lublino e Kamenetz; per quel che sento da diverse parti esse molto sono piaciute e vengono ottimamente commentate. E già si comincia a desiderare le relative bolle. E' avviso comune qui che la via più sicura per la trasmissione sarà sempre quella di Vienna per una buona occasione od anche per apposito corriere; un corriere di Governo andrebbe di qui a levarle dalla Nunziatura di Vienna e le porterebbe qua passando per Cracovia dove lascerebbe quelle di Mons. Mańkowski; è poi sempre più desiderata qui la nomina di Mons. Adolfo Jełowiski in ausiliare di Lublino.

Una complicazione è nata per Sejny e per Vilna, proprio quando V.ra Eminenza si degnava commettermi comunicazioni (lettera 12 agosto 1918, N° 69 960)³¹⁰ e indagini (telegramma 21 agosto p.p. n. 4)³¹¹ per l'uno e per l'altro luogo rispettivamente. Mi permetto avvisarne l'Eminenza V.ra per telegramma cifrato oggi stesso spedito al fine di prevenire eventuali ricorsi germanici dall'Ober-Ost nella di cui giurisdizione quei luoghi si trovano; mi permetterò pure di aggiungere in calce a questa mia³¹² il testo del telegramma pel deprecato caso che la trasmissione lo renda come quello spedito per Vienna indecifrabile.

Ecco di che si tratta. Com'era dover mio mi proponevo di visitare in luogo il Vescovo ed il Clero di Sejny, come ho fatto e vengo facendo con quelli delle altre diocesi della provincia ecclesiastica di Varsavia; tanto più che, mentre dalle altre diocesi bene o male si può venire e si viene a Varsavia, non così da Sejny posta nella giurisdizione affatto militare dell' Ober-Ost invece che in quella già un po' civile del Governo Generale di Varsavia; tanto più ancora che, come riferivo in apposito allegato, le cose sembrano andare a Sejny più che mai male; quest'andata mi avrebbe poi anche portato in terreno lituano e più vicino a Vilna, se non fors'anche a Vilna stessa, e mi avrebbe necessariamente messo in rapporti diretti ed immediati con quelle autorità occupanti, dandomi con ciò stesso la possibilità di eseguire con ogni sicurezza e con una certa probabilità di successo le accennate^{a)} indagini dal-

³⁰⁷ De sorte Nataliae de Bock. Cfr. ANP LVII/1, Tab. 2 n. 9, p. 408.

³⁰⁸ De sorte principis Petri Volkonskij et Angelae Zajac. Cfr. ibidem, n. 10, n. 11, p. 409.

³⁰⁹ Cfr. ANP LVII/1, N. 91.

³¹⁰ Cfr. N. 113.

³¹¹ Cfr. N. 127.

³¹² Vide infra P.S. 1, cfr. N. 145.

l'Eminenza V.ra commessemi in ordine alla eventuale provvista della Sede vescovile di Vilna.

Scrissi pertanto, com'era indispensabile, al Principe Leopoldo di Baviera che ha il comando dell'Ober-Ost accennandogli il mio proposito (come V.ra Eminenza può vedere nell'allegato I)³¹³ e chiedendogli udienza, com'è di rito; e, dovendo pur scrivere, trattandosi poi di un Principe notoriamente buon cattolico, ho creduto di non male interpretare la mente del Santo Padre, scrivendo come ho scritto.

Mi rispose il Principe (dopo parecchi giorni, quanto occorsero per prendere voce dall'alto, come egli stesso candidamente accenna) nel suo tedesco la lettera di cui mi permetto unire la fedelissima traduzione del Dr. Pellegrinetti³¹⁴; una buona lettera invero e con le più devote espressioni all'indirizzo del Santo Padre, espressioni che prego la Eminenza V.ra di porre ai piedi del Santo Padre stesso, come il Principe mi prega a sua volta di fare. Ma la risposta in sostanza è negativa ed a giustificarla si adducono due motivi: primo, che la diocesi di Sejny non sarebbe inclusa nell'ambito assegnato alla mia missione; secondo, che data la attuale eccitazione dei sentimenti nazionali, la mia andata in paese lituano sarebbe molto probabilmente oggetto di considerazioni politiche atte a turbare la pubblica tranquillità; mi si offre invece di poter vedere Mons. Vescovo di Sejny in quella parte della sua diocesi che non appartiene all'Ober-Ost, ma al Governo Generale di Varsavia.

Accettare tale proposta sarebbe equivalso a rinunciare ad ogni altra forma e misura di visita in diocesi di Sejny, mentre i guai più gravi sono precisamente a Sejny stesso, nel Seminario, nel Capitolo, nel Clero e purtroppo ben poco avrei potuto o sapere o concludere col Vescovo solo, buono certamente, ma^a) non meno certamente o intimidito o insomma paralizzato ed affatto impedito nel governo dall'indisciplina del clero nazionalista appoggiata dagli occupanti; sarebbe equivalso ancora ad accettare per veri e buoni i motivi addotti, mentre il primo è certamente falso, com'è chiaro e come dico nella risposta al Principe. Il secondo poi è, di certo, per lo meno esagerato ad arte ed in quello che ha di vero è costituito e mantenuto (per quanto ne ho letto e udito) dall'atteggiamento e dall'azione nazionalistica - fino ad un certo punto spiegabile (credo) ed anche giustificabile, ma nel suo complesso certamente incomposta ed indisciplinata - del clero (nè tutto, ma quasi solo il giovane clero) con assai debole consapevolezza e concorso della popolazione, ma con forte e sistematico appoggio degli occupanti, che (come è confessato e notorio) vogliono fare della Lituania uno dei così detti "Stati marginali", acquisiti all'influenza ed egemonia germanica ed una zona di collegamento tra la Germania e la Ucraina.

³¹³ Vide N. 121. Achilles Ratti misit card. Petro Gasparri exemplar huius epistulae, quod servatur in: Vat., Arch. CNEE, Russia-Polonia 540 s.f., Allegato I (N. prot. 82842).

³¹⁴ Hoc annexum non publicatur. Cfr. N. 130. Versio Italica Ermenegildi Pellegrinetti servatur in: Vat., Arch. CNEE, Russia-Polonia 540 s.f., Allegato II (N. prot. 82842).

E' appunto per raggiungere questo scopo che una parte della diocesi di Sejny (Governo di Suwałki ecc.) quella^{a)} prevalentemente, bisogna dirlo, lituana non fu inclusa nel Governo Generale di Varsavia, ma tenuta sotto l'Ober-Ost, per essere poi, secondo il piano germanico incorporata allo Stato lituano in formazione. Questo piano (che, per quanto schematicamente, è intuitivo nello schizzo che mi permetto unire all'allegato III)³¹⁵ non è ancora eseguito per la opposizione del governo polacco, che vorrebbe almeno dei compensi competenti, è anzi ora più che mai sul tappeto e non è certamente estraneo alla crisi che proprio in questi giorni minaccia questo ministero polacco; ma ben difficilmente rinuncerà al piano stesso finchè rimanga in forze da eseguirlo e sostenerlo; e intanto cerca, si capisce, di sostenere, estendere e cementare quanto più può il nazionalismo lituano e ... di allontanare testimoni ed ostacoli difficolando in modo appena credibile ogni accesso e comunicazione. Ed il clero lituano (massime il giovane e più che altrove a Sejny ed a Vilna) asseconda e meraviglia il piano germanico, purtroppo facendo della politica nazionalistica anche in chiesa e nel Seminario, confondendo religione e lituanismo ed usando, abusando quella in favore di questo contro il polonismo, facendo precisamente tutto quello che accusano i Polacchi d'aver fatto per il loro nazionalismo a danno degli altri e principalmente del lituanismo... e non vorrei giurare che tra Lituani e Polacchi la ragione sia tutta dei secondi ed il torto tutto dei primi, prima d'aver udita anche questa campana.

Così stando, dirò meglio, così sembrandomi in coscienza stare le cose, ho risposto al Principe nel migliore e più vellutato tedesco che mi fu possibile e del quale pure sottopongo alla Eminenza V.ra il tenore preciso nella fedele traduzione del mio Segretario (allegato IV)³¹⁶. - Il Conte Lerchenfeld-Köfering, un buon cattolico bavarese, Commissario germanico presso il Governo polacco, si è gentilmente incaricato di trasmettere la mia lettera al Principe³¹⁷, che l'avrà certamente dopo tre o quattro giorni. Spero che il tenore della mia risposta non dispiacerà troppo alla Eminenza V.ra della quale fin d'ora mi soggetto al giudizio qual ch'esso sia per essere, confortandomi il pensiero che, se io ho errato, Ella saprà suggerire il rimedio. L'intenzione mia è stata da una parte quella di non lasciar credere che si menasser buone delle ragioni o false come la prima, od impure, esagerate e discutabili come la seconda delle addotte; dall'altra parte di lasciare completamente impregiudicata quella qualunque pacifica soluzione che fosse per piacere al Santo Padre. Se, dopo aver esposta la complicazione intervenuta, mi è permesso di sottoporre alla Eminenza V.ra una soluzione, credo possa forse essere la seguente: 1) Che V.ra Eminenza faccia intendere al Governo Germa-

³¹⁵ Haec forma manu exarata ("schizzo") servatur ibidem, Allegato III (N. prot. 82 842).

³¹⁶ Hoc annexum non publicatur. Vide N. 141. Versio Italica servatur ibidem, Allegato IV (N. prot. 82 842).

³¹⁷ Vide N. 142.

nico e per esso al Quartier Generale e per questo al Comando dell'Ober-Ost come la stessa segregazione in cui sono per necessità militari e politiche tenute quelle regioni rende tanto più necessario l'accesso del Visitatore Apostolico alle regioni medesime; accesso che, rendendo possibile il desiderato complemento di informazione potrà insieme rendere possibile e forse più che non si pensi avvicinare una soddisfacente soluzione delle questioni ivi agitate e specialmente a Sejny ed a Vilna³¹⁸. Naturalmente non posso dire che il Governo Germanico, il Quartier Generale e l'Ober-Ost saranno facilmente contenti; delle loro disposizioni potrebbe forse informare la Nunziatura di Monaco. Le può forse conciliare la giunta che: 2) la V.ra Eminenza credesse di fare, che cioè allo scopo indicato e per dare insieme una prova di speciale benevolenza anche alla nazione lituana ("ai Lituani" forse od in quell'altra miglior forma che V.ra Eminenza saprà trovare) il Santo Padre dispone che il suo Visitatore, dopo aver soddisfatto al debito dell'ufficio suo nella vicina regione, si porti tra i Lituani col titolo ^{(a-} e l'ufficio-^{a)} appunto di Visitatore della Lituania (o "in Lituania"). Per quanto artificiale e voluta e confusa ed impura la condizione delle cose lassù, credo tuttavia sia non inopportuna nè inutile una qualche concessione e soddisfazione, data la guerra dichiarata a tutto quello che sa di polacco o viene di Polonia; ragione per la quale già mi è sembrato opportuno di non usare il suggello con la dicitura: ^{(b-} Apostolicus Visitator Poloniae-^{b)}. I Polacchi non rimarranno molto contenti, ma data la segregazione quasi assoluta che vige qui tra regione e regione, anzi tra luogo e luogo anche vicino, poco e tardi si saprà e si dovrà pur ragionare, quando sarà risaputo.

Mi confondo di constatare che in sostanza io propongo me stesso, ma non lo faccio se non perché già mi trovo esser qui a due passi dalla regione in discorso e col nuovo mandato per la Russia ed Exrussia, che appunto anche quella regione comprende; e d'altra parte alla fine, poniamo, di ottobre, sarebbero passati cinque buoni mesi dal mio arrivo a Varsavia, avrò visitati questi Vescovi nelle loro sedi (domani per Sandomierz e Lublino, un poco più in là andrò a Plock ed a Vladislavia), e per la Polonia, piacendo al Santo Padre ed all'Eminenza V.ra, potrebbe forse bastare; per questo ho detto il mio: ^{(b-} ecce ego, mitte me-^{b)}; del resto sono sinceramente persuaso che un altro potrà fare al par di me e meglio, anche solo perché non venisse di Polonia, ma non soltanto per questo, e sarò contentissimo di qualunque decisione e disposizione del Santo Padre e dell'Eminenza V.ra.

La mia eventuale destinazione immediata in Lituania non darebbe, credo, motivo di disturbare le pratiche che fossero già in corso per rendermi più facile, anzi possibile (secondo che già scrivevo) la missione in Russia, potendo ^{(a-} per la Lituania-^{a)} bastare forse una nota complementare al solo Governo Germanico³¹⁹ e per esso alla rappresentanza lituana da esso riconosciuta;

³¹⁸ Vide A. 20 et A. 33.

³¹⁹ Vide A. 14.

anzi a questa potrebbe forse già rivolgersi direttamente la Nunziatura di Monaco, con la quale quella rappresentanza, come ho letto in qualche giornale, sarebbe già stata^{a)} in qualche rapporto.

La saviezza di V.ra Eminenza vedrà subito se in quanto sono venuto scrivendo c'è qualche cosa che valga la pena di occuparsene. Mi permetto di aggiungere due cose che mi sembrano pure necessarie, non dico, purtroppo, facili. La prima dovrebbe essere un qualche provvedimento che venga in aiuto della sconvolta diocesi di Sejny e del suo povero Vescovo, e mi sembra che potrebbe essere un buono (veramente buono ed insieme di polso fermo) ausiliare accetto ai Lituani, anzi^{a)} addirittura lituano (forse sono sulle tracce di un tal soggetto) e destinato alla parte lituana della diocesi; l'altro di fresco nominato, l'eccellente Mons. Jałbrzykowski, sarà per la parte polacca, ed al Vescovo resterà la parte direttiva centrale ed unificatrice di governo.

Qualche cosa di simile mi sembra pure necessario per Vilna; anche qui forse non si arriverà ad una conclusione vicina se non accoppiando un buon Vescovo polacco (la città è notoriamente quasi interamente polacca, per quanto pretesa per ragioni storiche da Lituani e la diocesi è in parte minore lituana, maggiore biancorussa) e preferibilmente un polacco-tedescho di Posnania con un ausiliare lituano ed un ausiliare biancorusso. Mons. Dalbor può forse proporre il Vescovo, che e per la sua provenienza e per la persona del proponente potrebbe piacere meno difficilmente a' tedeschi occupanti; a meno che, s'intende, loro piaccia il canonico Borowski.

Ho accennato a mia partenza: partirò infatti, a Dio piacendo, domani per Sandomierz, donde passerò a Tarnow ed a Cracovia, visitando poi nel ritorno Lublin e fors'anche Chełm; sarò di nuovo a Varsavia il 17 corrente a sera e mi darò grata premura di riferire alla Eminenza V.ra sul breve viaggio³²⁰.

Ho anche accennato a crisi che minaccia questo ministero polacco: la ragione più altamente ripetuta è la malferma salute dell'attuale presidente (un Galiziano della Camera Austriaca)³²¹; ma in realtà la questione dei confini (che anche l'unito schizzo - allegato III - accenna³²²) e la cresciuta tendenza passivista (antitedesca) in seguito agli avvenimenti del fronte occidentale con la ora più che mai discussa soluzione austriaca della questione polacca sembrano entrarci molto più efficacemente che non la salute del presidente. Il successore di questo sembra dover essere il principe Janusz Radziwiłł, buono, quello stesso che recentemente, a domanda di questo Arcivescovo, veniva nominato Cavaliere di S. Gregorio³²³ e che già si occupa se-

³²⁰ Vide relationem Achillis Ratti de itinere a se facto (N. 229, 232, 245).

³²¹ Hic agitur de Ioanne Cantio Steczkowski, Consilii Ministrorum praefecto, qui 31 VIII 1918 munus suum abdicavit et 5 IX 1918 ei prorsus renuntiavit et abiit. Fusiuss de hac re vide in: S. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915-1918* [Diarium de bello a. 1915-1918], Warszawa 1983, p. 307-310.

³²² Haec forma finium manu exarata servatur in: Vat., Arch.CNEE, Russia-Polonia 540 s.f., Allegato III (N.prot. 82 842).

³²³ Cfr. ANP LVII/1, N. 92 et Vol. 2. N. 95.

riamente della preparazione del Concordato con la Santa Sede nella sua qualità di Capo del Dipartimento degli Affari Esteri³²⁴.

Il progetto della nuova "Università Cattolica" a Lublin sembra fare buon cammino; il governo polacco ha dato tutti i consensi; le autorità austriache colà occupanti hanno promesso ogni favore ed aiuto; qualche opportuno locale (d'affitto per ora) s'è trovato ed altri si spera trovare intanto che si edificano i propri. Mons. Radziszewski domanda istantemente di poter fare le iscrizioni anche per la Facoltà di Diritto Canonico e Scienze Morali ed ancora di avere qui il Dr. Florczak³²⁵, avvocato di Rota e cappellano presso le Suore Nazaretane costì, Via Macchiavelli n. 18, del di cui ritorno anche il suo vescovo (di Wladislavia) sarebbe molto contento³²⁶; che posso e devo rispondere?

Non avendo per ora altro da comunicare alla Eminenza V.ra con ogni ossequio Le bacio la Sacra Porpora, La prego di mettermi e tenermi ai piedi del Santo Padre e di impetramene una speciale benedizione e mi ripeto dell'Eminenza V.ra Rev.ma umil.mo, dev.mo obb.mo servo

Achille Ratti Visitatore Apostolico

P.S. 1. Ecco il testo del telegramma di cui sul principio di questa mia lettera: "Numero 1. ricevuta lettera 12 agosto e telegramma 1 e 2 settembre. Nata difficoltà per Sejny e Vilna. Spiego e sottopongo soluzione nel corriere oggi spedito per Vienna. Pubblicata nomina vescovi; cominciate pratiche per notizie private: comunicazioni con Russia e Sejny difficilissime. Ossequi".

P.S. 2. Ho appena bisogno di aggiungere, a maggiore tranquillità della Eminenza V.ra, che malgrado tutte le difficoltà cercherò tuttavia di far pervenire a Sua Eccellenza il Vescovo di Sejny i documenti che interessano il Vescovo di Grand-Rapids ultimamente speditimi³²⁷ e di averne la risposta desiderata.

a-a) *Supra lineam scriptum.*

b-b) *Subter linea ducta.*

³²⁴ Cfr. annexa n. 6 et n. 8 ad N. 120.

³²⁵ Iosephus Florczak (1887-1943), iuris peritus, sacerdos dioecesis Vladislaviensis. Ordine presbyteratus a. 1909 suscepto, in Academia Spirituali Petropolitana et in Universitate Pontificia "Angelicum" Romae studia perficiebat. A. 1919-1921 professor iuris canonici in Catholica Universitate Lublinski. A. 1921-1929 occupatus in Sacra Rota Romana et in Signatura Apostolica, fungens etiam munere rectoris ecclesiae s. Stanislai Polonorum. Post reditum in dioecesim suam parochus in Turek. A. 1942 a Germanis comprehensus, obiit in campo captivis custodiendis in Dachau.

³²⁶ Vide N. 216.

³²⁷ Cfr. N. 113.

N. 148.

Achilles Ratti
card. Petro Gasparri

Varsaviae, 6 IX 1918.

Nuntiat de mutationibus in regimine militari Germanico in oriente ("Ober-Ost"). Significat profectionem suam Sandomiriam.

Min. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 498r (N.prot. 139).

Testo del Cifrato P. 2.

Numero 2. Quando parte corriere, giornale polacco annuncia cambiamenti comando Oberost³²⁸; non occorre cambiare proposta soluzione. Parto per Sandomir. Ossequi.

Ratti Visitor

N. 149.

Bonaventura Cerretti, secretarius S. Congregationis pro Negotiis Ecclesiae Extraordinariis
Achilli Ratti

[Romae], 10 IX 1918.

Nuntiat sibi gratas fuisse relationes eius ad se missas et gratias agit pro votis propter diem nomini suo sacrum sibi perscriptis. Certiorem eum facit de "facultatibus", quas expostulaverat, ei a summo pontifice concessis et significat ex Secretariatu Status missum iri litteras ad epum Kielcensem, desiderio eius respondentes. Edocet eum de modo, quo relationes ex nuntiatura Romam mittendae scribi debeant. Rumores de relationibus publicis inter Galliam et Sedem Apostolicam resumptis scribit esse falsos.

Autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 340r-343r.

³²⁸ Eiusmodi mutationes spectabant ad divisionem regiminis militaris Germanici in Oriente (Ober-Ost) in duas administrationes militares: Letticam cum sede Rigae et Lithuanicam cum sede Vilnae. Cfr. "Kurier Warszawski" 1918 nr 246 (6 IX 1918).

Ill.mo e Rev.mo Monsignore.

Le Sue due graditissime, una del 4, l'altra del 20 Luglio³²⁹, mi furono respinte a Montecatini³³⁰, dove mi trovavo per la solita cura. Ho dovuto quindi attendere il mio ritorno a Roma per poterle rispondere. Ma, ohime! quante altre cose mi attendevano qui in Roma! Ed anzitutto ho voluto prender visione di tutti i Suoi rapporti giunti durante la mia breve assenza. Mi congratulo di cuore con Lei per le Sue gesta degne davvero di penna e di storia. Il Santo Padre e Sua Eminenza il Card. Segretario di Stato ne sono più che soddisfatti.

Ma veniamo alle Sue due lettere. Grazie infinite degli auguri che si è compiaciuta farmi per il mio onomastico ed abbia la bontà di ringraziarmi anche il buon Dr. Pellegrinetti. Evidentemente a Lei non sfugge nulla: si è voluta ricordare di me anche nella festa del Dottore Serafico: Le ne sono gratissimo.

Quanto alle facoltà Sua Santità gliele ha concesse tutte. Si sta facendo il rescritto che Le giungerà col prossimo corriere³³¹. Dalla Sacra Penitenziaria Le abbiamo ottenuto la facoltà (^a-absolvendi absolventem complicitis^a), ben intero con le solite clausole che troverà nel rescritto. Ella farebbe bene a fare stampare una formula su la falsariga, (^a-mutatis mutandis^a), del rescritto per poter comunicare la detta facoltà a chi ne farà richiesta, aggiungendo in fine: (^a-praeentibus post executionem per te comburendis^a). Così facevamo alla Delegazione di Washington e così feci in Australia.

Mons. Marinelli³³² è fuori di Roma, ma tornerà tra giorni. Lo interesserò subito circa il noto processo e non mancherò di farle conoscere quanto egli mi dirà.

Quanto alla corrispondenza si regoli come meglio crede: vi è più vicina la via di Vienna, si valga pure di questa. In assenza di Sua Eminenza ho riferito al Santo Padre i di Lei due ultimi rapporti: N° 113 e N° 121³³³.

Oggi stesso daremo evasione ai vari oggetti e scriveremo poi al Vescovo di Kielce nel senso da Lei indicato.

A proposito di rapporti, la pregherei di trattare ciascun oggetto separatamente. Questa è la regola adattata in tutte le Nunziature, altrimenti riesce difficile la registrazione in Archivio. Comprendo benissimo che alle volte molti oggetti si completano a vicenda o sono intimamente connessi, in questo caso tratti pure (^a-tout ensemble^a). Inoltre sarebbe a desiderarsi che dopo il Numero progressivo del Rapporto fosse menzionato l'oggetto: p s. n. 10 -

³²⁹ Cfr. ANP LVII/1, N. 60 et N. 84.

³³⁰ Mons Catinus (Montecatini Terme), locus in Tuscia in provincia Pistoriensis, aquis calidis clarus.

³³¹ Vide N. 157, N. 158 et N. 179.

³³² Felix Marinelli, advocatus S. Romanae Rotae et officialis Congregationis S. Officii, ab a. 1916 protonotarius apostolicus (ex "supranumerariis").

³³³ Vide N. 128 et N. 137.

oggetto: Provvista delle diocesi..., ovvero: nomina di Ausiliari..., ovvero: Università Cattolica... Perdoni se Le do tutte queste noie, ma so benissimo che Ella accetta sempre con esemplare deferenza i suggerimenti da qualsiasi parte Le vengono.

Raccomanderò che siano puntuali nella spedizione dell'Osservatore Romano e dell'Acta Apostolicae Sedis. Non so se abbia ricevuto l'Osservatore di queste ultime settimane, recante alcuni articoli a proposito della Nunziatura in Vienna, la quale Nunziatura molto probabilmente rimarrà nel mondo dei possibili^{a)} per lo meno (^{a-}durante bello-^a). E' un fatto: tutto era stato concluso, quando la Francia valendosi di mezzi che non evito di qualificare volgari è riuscita a far tale pressioni su la Vienna fino ad indurla a rimanersi la nomina del suo Rappresentante.

Ed a proposito della Francia le voci corse riguardo alla ripresa delle relazioni non sono fondate, come pure non hanno fino ad oggi alcun fondamento quelle relative agli Stati Uniti ed al Giappone. Le mandai poco tempo fa in un plico alcuni punti di Mons. Mercati ed una lettera che Le inviai, mi pare, coll'ultimo corriere; spero le abbia tutte ricevute³³⁴.

Torno a ripeterle che io sono sempre a Sua disposizione; scriva pure senza esitare. La saluta tanto il buon Mons. Caccia³³⁵ che funge privatamente da Maestro di Camera, sta benissimo. Mi saluti il Dr. Pellegrinetti e mi creda sempre con particolare stima e profondo ossequio.

Suo dev.mo obb.mo
†Bonaventura Cerretti

[P.S.] Perdoni la fretta.

^{a, a-a)} *Subter linea ducta.*

N. 150.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 10 IX 1918.

Mittit pallium, una cum opportuno decreto S. Congregationis Consistorialis, aepe Eduardo de Ropp, metropolitanae Mohiloviensi, destinatum.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 344r (N.prot. 81 244).

³³⁴ Non sunt repertae.

³³⁵ Camillus Caccia Dominioni. Vide ANP LVII/1, p. 281.

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Mi do premura di trasmettere qui uniti alla Signoria V.ra Ill.ma il palio destinato a Monsignor Edoardo Ropp, Arcivescovo di Mohilew, ed il relativo decreto della Sacra Congregazione Concistoriale, interessandola a farli sicuramente pervenire al menzionato Prelato.

Profitto volentieri dell'incontro per raffermarmi con sensi di distinta e sincera stima

di V.ra Signoria Ill.ma
aff.mo per servirla
(^a-Pietro Card. Gasparri^a)

^a-a) *Manu propria.*

N. 151

Eugenius Pacelli, nuntius apostolicus in Bavaria
Achilli Ratti

Monaci, 13 IX 1918.

Annexam transmittit relationem cuiusdam cappellani militum Germani, a card. Felice von Hartmann acceptam, de condicione religionis in Ucraina. Auctor relationis describit rationes inter singulas confessiones religiosas in terra Chelmensi et in Podlachia intercedentes et, praeter alia, affirmat moderatores Ucrainae id sibi proponere, ut terras illas, ab exercitu Germanico occupatas et vi tractatus Brestensis (9 II 1917) Ucrainae adiudicatas, reddant Ucrainas et omnibus confessionibus et ritibus religiosis ibi exstantibus aequalia iura concedant. Propter defectum sacerdotum Ucrainorum ritus Latini in terris illis operantur sacerdotes catholici ritus Graeci, qui in actione sua multis difficultatibus obviam ire coguntur. Sed ad illud territorium etiam Poloni ius sibi vindicant. Secundum informationes ab auctore relationis collectas pastores animarum Romano-catholici natione Poloni primo loco ponunt actionem politicam. Propterea proponit, ut sacerdotes Poloni a cura animarum amoveantur et inter Ucrainam et Sedem Apostolicam concludatur concordia de ritu Graeco-catholico in terras illas legitime introducendo.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 295r-297v (N.prot. 9 226). In f. 296r adnotatio: "Spedito a Roma in traduzione italiana ottobre 1918".

Eccellenza Rev.ma,

L'Eminentissimo Signor Cardinale von Hartmann³³⁶, Arcivescovo di Colonia, mi ha testè inviato un rapporto sulla situazione religiosa nell'Ucraina, che egli dice redatto da un "durchaus zuverlässigen deutschen Militärgeistlichen".

Trattandosi di regione, che la Santa Sede ha commesso alle provvide e zelanti cure dell'Eccellenza V.ra Rev.ma, ritengo mio dovere d'inviarLe senza indugio qui accluso detto rapporto, ed intanto con sensi di profonda venerazione mi pregio confermarmi

di V.ra Eccellenza Rev.ma

(^a-umil.mo dev.mo Servo

†Eugenio Pacelli Arcivescovo di Sardes
Nunzio Apostolico^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

Annexum:

(^a-Die religiösen Verhältnisse in der Ukraine-^a) b)

Der Brester Friede sprach Cholmer-Land und Podlasie der Ukraine zu, die sich jetzt bemüht, da die überwiegende Mehrzahl der Einwohner dieser Landesteile sich ihrer Zugehörigkeit zum ukrainischen Volke nicht bewußt ist, ja sie bewußt ablehnt, für sich zu gewinnen.

Die Ukraine ist der Ansicht, daß diese Landesteile ethnologisch zur Ukraine gehören und glaubt sich deshalb berechtigt, diese Gebiete zu rükrainisieren. In diesem Bestreben findet sie die deutschen Interessen auf ihrer Seite. Gleichzeitig erhebt aber auch das Polentum Anspruch auf Cholmerland und Podlasie.

Da die Landeseinwohner ein überaus stark ausgeprägtes religiöses Bedürfnis und Leben haben, will man sich zur Rükrainisierung derselben die religiösen Kräften zu Nutzen machen. Eigentlich sind politische Ziele nicht Aufgabe der Religion; will man jedoch die Religion in die politische Arena hineinbeziehen, so erfordert dies überaus viel Geschick und Zartgefühl, will man durch das Hineinbeziehen derselben nicht mehr verderben als Gutes wirken.

Im Cholmerland und Podlasien gibt es außer zahlreichen Juden und einem geringeren Prozentsatz Protestanten gegenwärtig hauptsächlich zwei

³³⁶ Felix von Hartmann (1851-1919). Ordinem presbyteratus suscepit a. 1874. A. 1905-1911 vicarius generalis dioecesis Monasteriensis. A. 1912 aepus Coloniensis, ab a. 1914 cardinalis.

Religionsformen: die russisch orthodoxe (griechisch Orientalisch), welche früher Staatskirche war, und die römisch katholische.

Die griechisch katolische (mit dem Papst in Rom unierte) war von der früheren russischen Regierung auch nach dem Religions-Freiheitsmanifest von 1905 verboten geblieben.

Im Jahre 1876 hatte die russische Regierung u. a. auch die Union verboten und die Unierten gewaltsam dem orthodoxen Bekenntnis zugeführt. Ein Teil der Unierten blieb gleichwohl insgeheim dem alten Glauben treu. Bei Erlass des Freiheitsmanifestes richteten diese treugebliebenen nach Petersburg die Bitte, daß auch sie wieder ihre Religion frei ausüben dürften. Doch ging die Petersburger Regierung nicht auf diese Bitte ein; vielmehr bestimmte sie, daß die Unierten, sofern sie dem Papste treu bleiben wollten, den römisch katholischen Ritus annehmen sollten, da zwischen Union und römischem Katholizismus keine dogmatischen Unterschiede bestehen.

So wurden die Verhältnisse bei der Besetzung des Landes durch unsere Truppen vorgefunden.

Die ukrainische Regierung hat nun als Regierungsgrundsatz Duldung jeglicher Religionsform aufgestellt. Orthodoxie, Union (griechisch-katholische) und römischer Katholizismus sollen gleich berechtigt nebeneinander stehen. Selbstverständlich steht die Ukraine dem griechisch orientalischen (orthodoxen) Bekenntnis - wegen der bei weitem überwiegenden Mehrzahl der Einwohner dieses Bekenntnisses in der gesamten Ukraine - am nächsten. Jedoch begünstigt sie aus nationalen Gründen auch das griechisch katholische Bekenntnis (die Union) gegenüber dem römisch katholischen Bekenntnis besonders in dem strittigen Gebiete (Cholmerland und Podlasie), weil das römisch-katholische Bekenntnis überwiegend die Religionsform der Polen ist, und diese daher, wie man behauptet, zu sehr unter dem Einfluß der National-Polnischen-Politik stehe.

Die in den strittigen - der Ukraine zugesprochen - Gebieten tätigen einheimischen römisch katholischen Geistlichen sind fast ausnahmslos polnischer Nationalität.

Es ist nun ein für weite Kreise unverrückbares Axiom, daß diese römisch katholischen Geistlichen in erster Linie Politik und in zweiter Linie erst wirkliche Seelsorge betrieben. Ob dieser schlimme Vorwurf (c-mit Recht-) gemacht wird, wage ich nicht zu entscheiden, da ich zu wenig polnische Geistliche aus persönlichem Verkehr kenne. Jedenfalls wäre eine solche Berufsauffassung grundfalsch und unkatholisch, weshalb es als unwahrscheinlich erscheinen muß, daß dieselbe (c-unter den Augen der Bischöfe so allgemein sein könnte-), wie man behauptet. Sollte dies dennoch der Fall sein, so wäre um diesem Übel abzuhelfen wohl Rom die geeignete Instanz.

Tatsache ist, daß die einheimischen römisch katholischen Geistlichen von Organen der Ukraine aus obigem Grund abgelehnt werden.

Man hat das Bestreben, die strittigen Gebiete nur von Geistlichen ukrainischer Nationalität seelsorglich versehen zu lassen und es sollen dort besonders in den von Geistlichen verwaisten Pfarreien keine römisch-katholischen Geistlichen mehr zugelassen werden, die römisch-katholischen Kirchen auch für den unierten Ritus frei gegeben werden. Denn es stehen der Ukraine nur sehr wenige Geistliche des römisch-katholischen Ritus zur Verfügung. Dagegen gibt es mehr ukrainische Geistliche des unierten Ritus. Deshalb will man die römischen Katholiken wegen der Gleichheit im Dogma von unierten Geistlichen versehen lassen.

In diesem Sinne arbeiten schon verschiedene ukrainische Geistliche des unierten Ritus im besetzten Gebiet. Ob und inwieweit diese mit Vollmachten von den bisher für diese Gebiete zuständigen römisch-katholischen Bischöfen ausgestattet sind, müßte wohl festgestellt werden.

Praktisch würde das Nichtzulassen der römisch-katholischen Geistlichen oder deren Behinderung in der Ausübung der Seelsorge in diesen Gebieten der gewaltsamen Verdrängung des römisch-katholischen durch den unierten Ritus gleichkommen. Abgesehen davon, daß eine derartige Gewaltmassnahme dem oben angeführten Religionsfreiheits - Regierungsgrundsatz der Ukraine widerspräche und wohl nicht als völlig einwandfrei angesprochen werden könnte, liegt es auf der Hand, daß die Änderung des Ritus unübersehbaren seelsorglichen Schaden anrichten kann.

Trotz der Gleichheit des Dogmas werden die römischen Katholiken dem unierten Ritus als einer dem orthodoxen Bekenntnis sehr ähnlichen und vom römisch-katholischen Ritus stark verschiedenen Religionsform begreiflicher Weise lange Zeit abwartend gegenüber stehen, allein schon deshalb weil die Bevölkerung weiß, daß sie zu dieser religiösen Änderung aus politischen Gründen gebracht werden soll.

Völlig aussichtslos erscheint dem ruhigen Beobachter bei der kindlichen Anhänglichkeit des Volkes an seine kirchlichen Obern die Einführung der Union gegen oder ohne den Willen der Bischöfe.

Sollte von der Ukraine ein Einvernehmen mit Rom betreff legaler Einführung des unierten Ritus in den strittigen Gebieten, wo - wie historisch feststeht - die Union früher sehr stark vertreten war, herbeigeführt werden, so dürfte der kirchenrechtlich wie staatsrechtlich gewiesene Weg zur Wiedereinführung der Union eben der der Vereinbarung mit den zuständigen römisch-katholischen Bischöfen von Lublin und Wilna sein, gegebenenfalls über Rom.

Das Volk müßte sodann durch die Organe der Bischöfe über die Erlaubtheit der Änderung unterrichtet werden.

Nur auf diese Weise kommt das durch den Krieg hartgeschlagene und nun in manchen Gemeinden schon jahrelang der regelrechten Seelsorge entbehrende Volk zu seinem Recht und damit auch zur inneren Ruhe, was sicherlich nicht zum Schaden der deutschen Verwaltung wäre. Denn die seel-

sorgliche Verwahrlosung gehört im Grunde wohl auch mit zu den Ursachen, weshalb Rechtlichkeit und Gesetzlichkeit so sehr gelitten haben.

a-a) *Manuscriptum.*

b) *In margine manu Achillis Ratti: "(P.Rembert Lappner?)"*

c-c) *Litteris rarefactis scriptum.*

N. 152.

Paulus Kehr, historicus et archivorum Prussicorum peritus Achilli Ratti

Berolini, 13 IX 1918.

Refert de colloquiis cum collegis suis Polonis Varsaviae habitis et opinionem suam, parum blandam, profert tam de ipsis archivistis Polonis quam de difficultatibus in resolvenda quaestione, cum actis et scriptis in archivis Prussiae et Regni Poloniae servatis inter utriusque partis studiosos invicem permittendis coniuncta. Proponit, ut visitator apostolicus, tamquam rei archivariae peritissimus, animos studiosorum Polonorum hac in parte mutare conetur.

Or.(ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 238r-239v.

Eccellenza Rev.ma,

La Sua graditissima del 5 Settembre³³⁷ viene oggi nelle mie mani, e ringraziandola di cuore, mi affretto di restituire questa onorevole visita epistolare, tanto più che mi offre l'occasione di esporre con poche parole ad un uomo competentissimo nella materia i veri principii che mi dirigono nella archivistica vertenza prussiano-polacca. Affinché Ella potesse, se vuole, studiare la questione interessante, ho pregato il prof. Warschauer³³⁸ di offrirle il suo libro sulle registrazioni prussiane negli archivi di Varsavia. Ma non è bisogno di entrare in dettagli; la questione è assai chiara. La Prussia nel 1807 subì la stessa sorte come il Vaticano: i Francesi rubarono e portarono via oggetti d'arte ed una parte degli archivi. La differenza è soltanto questa: al Vaticano furono nel 1845 restituiti tutti i suoi archivi, eccetta quella parte che durante il trasporto perì (tra questa un gran numero di volumi dei registri Lateranesi), mentre la Prussia in faccia alla Russia prepotente non ricevette dalla sua proprietà che poco. Mi dica puramente, Eccellenza Rev.ma, come agirebbe il Vaticano in una situazione identica? Non sentireb-

³³⁷ Litterae hae non sunt repertae.

³³⁸ Adolfus Warschauer, professor et archivarius Prussicus (cfr. A. 4 et A. 8).

be il prefetto degli archivi Vaticani il dovere assoluto di restaurare l'antica proprietà archivistica della Santa Sede?

Non altro facciamo noi. Noi reclamiamo soltanto la proprietà nostra, cioè gli atti dei Ministeri prussiani che i Francesi trasportarono via da Berlino. I Polacchi non ne ebbero nessun vantaggio; una gran parte però, l'altra si disperse negli archivi dell'amministrazione russa in Polonia.

I nostri reclami sono così giusti, che io, senza immischiarmene, potessi lasciare senz'altro la questione della restituzione ai diplomatici. Ella mi conosce da molti anni e sa, che sono un'uomo di scienza, non di politica. E davvero io pensai più agli interessi della scienza che ai reclami della politica, quando venni a Varsavia per trattare la questione coi colleghi Polacchi in modo amichevole. Quello che volevo io e che dicevo cinque volte, fu più che la restituzione degli atti appartenenti al Governo Prussiano, fu un accordo amichevole, un cambio più esteso e largo, accettabile ed utile per tutte le due parti con risultato di un accordo per comuni lavori sul campo storico³³⁹. Ma invece di trovare gli stessi sentimenti da parte di colleghi Polacchi, trovai un contegno assai diverso: discussione politicante, proteste vaghe ed i soliti lamenti isterici³⁴⁰. Nessuno di noi pensa di portar via un solo documento che è di proprietà polacca; ma gridano, gridano sempre: la povera Polonia. Proposi la tesi della provenienza perché è la più giusta, la più semplice, la più chiara e la più propria anche ai Polacchi, colla quale riceverebbero l'archivio della famiglia Sobieski, l'archivio dell'ambasciata polacca nell'Haag ed un gran numero di atti degli archivi di Berlino e di Posen, mentre noi avremmo gli atti dell'amministrazione centrale già in Berlino, i documenti dell'ordine Teutonico, trasportati dagli archivi dell'ordine a Varsavia, e un ristretto numero di atti spettanti alla Silesia e al Posen. Ma invece di esserne contentissimi, cambiarono la strada e proposero la tesi della territorialità. Noi invece mostrammo subito, come fatale sarebbe il principio territoriale per gli archivi polacchi: di roba polacca abbiamo poco in confronto ai materiali spettanti ai territori prussiano-polacchi che si conservano anche oggi negli archivi di Varsavia. Allora con un salto mortale portarono alla discussione un nuovo principio storico, cioè quello dei trattati di Vienna nel 1815 - trattati chiusi fra Austria, Prussia e - Russia. Mentre siamo nel 1918!

Io venni a Varsavia³⁴¹ con animo più amichevole, senza il minimo sentimento di prepotenza, anzi coll'intenzione di trattare la vertenza ex aequo et bono, e di stringere fra noi relazioni di vera amicizia scientifica. Ma lasciai Varsavia con una impressione assai penosa. Debbo dirle francamente: i signori Polacchi, coi quali ho dovuto trattare, non mostrarono nè il senso storico giusto nè l'intenzione necessaria per capire la sostanza della que-

³³⁹ Vide A. 4.

³⁴⁰ Vide A. 8.

³⁴¹ Cf. A. 4. et A. 8.

stione, e più, essi non ebbero la buona volontà che è indispensabile per arrivare ad un accordo giusto. Essi portano la politica e sentimenti e criteri politici anche in una questione scientifica e tecnica. E così lasciai Varsavia con poca speranza per un accordo amichevole e mezzo risoluto di lasciare la questione ad altri che possono e debbono discuterla e risolverla con criteri politici e giuridici, per i quali non son competente.

Ora, la Sua graditissima apre un po' la porta già mezzo-chiusa. Certamente, nessuno ha tale autorità, sia per la Sua alta posizione come per la Sua grande competenza tecnica. I Suoi consigli potrebbero veramente essere utilissimi, specialmente ai colleghi Polacchi, i quali contro di noi nutrono disgraziatamente sempre l'antica sfiducia ed una paura ingiusta, sentimenti, coi quali nessuno nel mondo può ottenere un accordo amichevole sulla base di un cambio utile per tutte le due parti.

Mi è grato ripetere nuovamente l'espressione di alta stima e di antica amicizia, colla quale, Monsignore, mi confesso

Suo dev.mo
(a-Paul Kehr-a)³⁴²

^{a-a)} *Manu propria.*

N. 153.

Ioannes de Tokary Tokarzewski Karaszewicz, consiliarius Legationis Ucrainae Vindobonae Achilli Ratti

Vindobonae, 14 IX 1918.

Tamquam bonus catholicus et persona privata a visitatore apostolico petit, ut causam instituendi et ordinandi novas structuram Ecclesiae catholicae in Ucraina apud Sedem Apostolicam promoveat adiuvetque.

Autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 299r-300v. In f. 300v adnotatio manu Achillis Ratti: "J. De Tokary Tokarzewski Karaszewicz, Conseiller de Légation, Légation d'Ukraine, Vienne, Hotel Astoria 105". Litterae missae sunt tamquam "annexum" ad litteras secretarii Departmenti Status Alexandri Meysztowicz 26 IX 1918 datas, in eodem involucro f. 301 servatas.

³⁴² Paulus Kehr (1860-1944), historicus, a. 1903 director Instituti Historici Prussici Romae, ab a. 1915 director generalis archivorum publicorum Prussiae, editor fontium (praefuit editioni: *Monumenta Germaniae historica*).

Monseigneur

M'étant adressé à Son Excellence Mons. Valfrè di Bonzo avec une demande d'aide, protection et conseil sur quelques graves questions concernant notre vie religieuse en Ukraine et l'état de l'Eglise catholique, j'ai été encouragé par Monseigneur le Nonce à m'adresser directement à Votre Excellence. Il est entendu que je viens parler à Votre Excellence de toutes ces choses non en qualité de représentant officiel de mon pays, mais seulement en bon catholique qui espère trouver chez Votre Excellence assez de bienveillance pour vouloir l'écouter.

Il s'agit en premier lieu de la nécessité de régler la question de l'administration des diocèses catholiques Ukrainiens qui faisaient partie de l'ancienne province de Mohylew, dépendaient des autorités pontificales de Saint Pétersbourg. Actuellement l'Ukraine ayant acquis l'indépendance si ardemment désirée compte rompre de la façon la plus décisive tous les liens qui l'unissaient à la Russie, entre autres ceux qu'impliquait la suprématie de l'Archevêque de Mohylew, Métropolitaine des diocèses catholiques de Russie, d'autant plus que l'Ukraine est assez vaste pour former une province ecclésiastique indépendante pour avoir son Archevêque "Primas d'Ukraine".

L'Etat Ukrainien contient actuellement le diocèse de Luck et Gitomir, celui de Kamieniec Podolski dont le trône épiscopal inoccupé depuis une cinquantaine d'années vient d'être rétabli, une partie de l'archidiocèse de Mohylew et les trois quarts du diocèse de Saratow-Tyraspol. Malheureusement ni notre indépendance, ni notre Etat ne sont encore reconnus par le Saint-Siège ce qui fut peut-être la faute de nos gouvernements révolutionnaires antérieurs.

Maintenant que tout se calme, que l'ordre se rétablit les catholiques Ukrainiens par mon entremise viennent prier Votre Excellence de leur indiquer les moyens et la façon de laquelle ils pourraient informer des pourparlers et en premier lieu obtenir du Saint-Siège la nomination d'un métropolitaine catholique romain en Ukraine, qui procéderait à l'organisation du nouveau archevêché et contribuant puissamment à l'expansion de notre Eglise en Ukraine. Pendant des siècles nous fumes privés d'un libre exercice de notre foi, maintenant les liens tombés nous supplions Votre Excellence de bien vouloir être auprès du Saint-Siège le porte-voix, la cause de notre Eglise en supprimant la nécessité des relations si difficiles et si pénibles avec Pétersbourg et créant un foyer de propagande dont le rayonnement se propagerait sur le terrain immense et propice compris entre les frontières de notre Etat. La reconnaissance de notre indépendance par le Saint-Siège qui, naturellement, devrait précéder la formation de la province nouvelle, est pour nous d'une suprême importance, car elle aiderait à établir les premiers liens officiels entre l'Ukraine et le monde catholique qui, nous l'espérons, s'inclinera devant l'exemple du Saint-Siège.

Je prends l'audace de prier Votre Excellence de ne pas me refuser un mot de réponse ainsi que de vouloir bien agréer l'assurance du profond respect avec lequel je suis, Monseigneur,
de Votre Excellence

le serviteur bien humble et bien dévoué
Jean de Tokary Tokarzewski Karaszewicz

N. 154.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 15 IX 1918.

Probat actionem visitoris apostolici hactenus expletam et respondet ad interrogationes eiusdem de consiliis ordinarii Kielcensis, de Catholica studiorum Universitate, quae Lublini instituitur, de apparando concordato, de obolo in dioecesibus Vladislaviensi et Plocensi collecto, de "facultatibus" a visitatore expostulatis et aliis. Mandat praeterea, ut litteras summi pontificis aepo Alexandro Kakowski inscriptas eidem archiepiscopo tradendas curet.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 346r-347v (N.prot. 81 247).

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Mi è pervenuto regolarmente l'importante Rapporto di V.ra Signoria Ill.ma, N° 97, in data del 17 Agosto p.p.³⁴³

Mentre le tributo ogni elogio per l'illuminata attività che ella sta spiegando al bene di cotesta diletta Nazione polacca e la ringrazio delle diligenti informazioni fornitemi, passo a rispondere alle varie domande rivoltemi:

Per ciò che riguarda l'atteggiamento del Vescovo di Kielce (N° I), non mancherò, in una prossima occasione, di fargli giungere una mia parola nel senso da lei desiderato. Intanto la Signoria V.ra può notificargli: - 1° che, quanto alle messe dette "gregoriane" già mandate alla Curia Episcopale e da questa accettate, il suddetto Vescovo può farle celebrare dai parroci (a-cum interruptione^a), come egli desidera; in avvenire, però, la Curia medesima non accetti messe gregoriane di elemosina sì tenue da far prevedere che i sacerdoti ricuseranno di celebrarla; - 2° che, quanto alla permuta pro-

³⁴³ Cfr. N. 120.

posta, Monsignor Vescovo di Kielce riceverà^{b)} direttamente dalla Santa Sede la risposta. Si approfitterà dell'occasione di tale risposta per fargli la raccomandazione da lei suggerita.

Per quanto concerne l'Università cattolica di Lublino^{c)} (N° II) in considerazione del parere espresso da Mons. Radziszewski e dai Vescovi, il Santo Padre si è benignamente degnato di concedere che si cominci con la Facoltà di Diritto Canonico e scienze sociali³⁴⁴. Ciò è stato opportunamente comunicato alla Sacra Congregazione dei Seminari e delle Università degli Studi per le ulteriori determinazioni e per la revisione ed approvazione, almeno provvisoria ed in via di esperimento, degli statuti da V.ra Signoria trasmessi³⁴⁵.

In ordine agli studi preparatori di un Concordato, convergo con V.ra Signoria nel riconoscere l'opportunità che l'Episcopato pure pensi presto a costituire nel suo seno una Commissione per provvedere adeguatamente a tutelare, in quell'atto solenne, gli interessi della Chiesa.

Quanto all'Obolo raccolto nelle diocesi di Wladislavia e di Płock - di cui è parola sotto il N° III - il Santo Padre approva pienamente il di Lei modo di vedere ed, a suo tempo, le farà tenere le relative lettere di ringraziamento per i due suddetti Prelati.

In ordine alle facoltà domandate dall'Amministratore Apostolico di Lublino e da lei accennate sotto il N° IV, Le comunico che il Santo Padre, date le condizioni tristissime dell'unico Seminario delle due diocesi a quello affidate, rimette all'arbitrio ed alla coscienza di V.ra Signoria di concedere a quell' Ordinario le facoltà implorate.

Per ciò che riguarda la facoltà di assolvere (^a-absolutorem complicitis^{a)}), (N° VIIIA), mi sono recato a premura di trasmettere la domanda da lei rivoltami, alla Sacra Penitenzieria ed, a suo tempo, le invierò il Rescritto relativo³⁴⁶.

Circa le duemila applicazioni di Messe da V.ra Signoria accettate per l'elemosina complessiva di 3 600 corone, (N° VIIIB), ella può mandarle alla Nunziatura Apostolica di Vienna, che ne curerà la celebrazione.

Infine, avendo Mons. Arcivescovo di Varsavia, anche a nome dei suoi Colleghi dell'Episcopato, fatto tenere recentemente al Santo Padre una lettera per ringraziarlo soprattutto dell'invio di un Visitatore Apostolico nella persona di V.ra Signoria, Sua Santità si è degnata rispondergli col venerato documento che ho l'onore di accluderle e che ella avrà cura di rimettere al suddetto Prelato³⁴⁷.

Con sensi *etc.*

(d-Pietro Card. Gasparri^{d)})

³⁴⁴ Cfr. N. 215.

³⁴⁵ Cfr. N. 215.

³⁴⁶ Vide N. 179.

³⁴⁷ Cfr. A. 9.

Con Lettera Pontificia - inserto

a-a) *Subter linea ducta.*

b) *In margine adnotatio manu Achillis Ratti:* "Ricevuto collo stesso corriere 18 X lettera a parte diretta a Mons. di Kielce e rispondente a entrambi oggetti 1° e 2°; affidata per la trasmissione al Don Płoskiewicz del Département d'Etat 21 X 1918".

c) *In textu:* Varsavia

d-d) *Manu propria.*

N. 155.

Henricus A. Wiercieński
Achilli Ratti

Lublino, 15 IX 1918.

Describit condicionem confessionum religiosarum in terra Chelmensi et affirmat in illo territorio simul vixisse fideles religionis orthodoxae et catholicae utriusque ritus. Dissensiones et controversias inter eos tum exortas esse, cum ritus Graeco-catholicus idem significare coepisset ac natio seu nationalitas Ucraina. Vehementer ergo adversatur Unioni in terra Chelmensi propagandae, argumentum adducens petitionem incolarum orthodoxorum parociae Horyszów Polski, qui sacerdotem catholicum sibi dari postulant.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 492r-495r, cum adnotatione in f. 492r manu Achillis Ratti: "Dall'Enrico A. Wiercieński, a Lublino 16 IX 1918"; annexum - cop. (ms.) in f. 496r-497r (II exemplar in f. 499r-502r). Exemplar annexi Polonice scriptum, cuius fides a notario Curiae Lublinensis confirmata est, servatur in eodem involucro f. 498r-v.

Sur la propagande de l'Union au pays de Chelm

Sur les terres frontières du Bug, d'un et de l'autre côté de la rivière était établie depuis des siècles une population mixte. Les campagnes polonaises et ruthènes étaient placées les unes à côté des autres; les noms leurs donnés par les premiers colons nous montrent à quelle nation elles doivent leurs débuts.

A côté de Horodło ruthène nous avons Gródek sur Bug polonais; à côté de Dubianka, Duba ou Perespy ruthènes se trouvait un Czerwińsk polonais; il existe encore un vieux polonais Grabowice et Łaszczów; à côté de Husynne et Hostynne ruthènes nous avons Rubeszów (Rubesovia, Hrubieszów d'aujourd'hui) polonais, à côté de Horyszawa ruthène Chelm polonais. Avec les colons ruthènes venait la confession orientale, qui rayonnait de Kieff, tandis

que les colons polonais apportaient la confession catholique romaine. Les deux confessions avaient leurs fidèles dans les campagnes ici dispersées; les paroisses d'une et d'autre confession occupaient les districts moins ou plus grands. Le clergé catholique romain célibataire était ennemi du partage des paroisses, pour ne pas diminuer les bénéfices liés aux paroisses; au contraire le clergé de la confession orientale par souci d'assurer les bénéfices de ses plus nombreux soutenait toujours la division des paroisses. Ces tendances apposées du clergé de 2 confessions, produisaient le fait, qu'avec le temps sur le territoire d'une paroisse catholique romaine, il y avait plusieurs paroisses de la confession ruthène; mais lorsque le nombre des paroissiens catholiques-romains dans les paroisses on comptait par milliers, le nombre des fideles dans les paroisses ruthènes on comptait seulement par centaines. De là il résultait des différences dans la dotation du clergé d'une et d'autre confession. Un bien-être relatif du clergé catholique à côté d'un revenu médiocre, était une cause de la rancune du clergé envers ses voisins; on voit les traces de ce sentiment dans l'histoire des terres avec population mixte.

Après l'Union de deux Eglises, l'Union de 1595^{a)} a., quand les deux Eglises s'unirent en une Eglise catholique, il s'établit une coutume, qu'un clergé tenait la place du clergé d'autre confession dans les services religieux; les paroissiens de la confession latine, éloignés de leurs églises, profitent volontairement d'un voisinage proche des curés "d'unites" pour baptiser les enfants, enterrer les morts, etc. C'était une coutume générale pour les fidèles de la confession latine de fréquenter une église "unite", pour les messes du dimanche. Ce fut une conséquence naturelle de cette vie quotidienne des fidèles des deux confessions, que nombreuses familles polonaises jusqu'à là appartenantes à la confession latine, se réconciliaient avec l'église "unite" et étaient absorbées lentement par l'union. Une grande partie de la population "unite" des derniers siècles était une vraie population polonaise. Cette liaison de la population polonaise avec l'union se retenait jusqu'à ce que l'Union réconciliait les aspirations spirituelles des tribus fraternelles; mais il était impossible de la retenir depuis le moment, que l'église "Unite" se plaça sur le terrain national ruthène, hostile envers tout ce qui était polonais; depuis le moment, qu'au lieu de réconcilier les intérêts de deux peuplades qui fraternisaient, elle se mit à la tête d'une lutte d'un peuple contre l'autre, non seulement une lutte nationale, mais une lutte des classes. La suppression de l'Union sous le régime russe pendant 1867-1875 et la lutte commencée par les ukrainiens avec les polonais en Galicie, ce ne sont que deux formes des expressions de l'antagonisme national érigé contre les polonais sur leur ancien territoire historique. Alors l'élément "polonais" d'"unites" au pays de Chelm, qui comprit les intentions des ukrainiens, qui supporta déjà les répressions et les persécutions, et qui revient sur le sein de sa Mère - l'Eglise Romaine, ne désire pas l'Union de l'Eglise derrière laquelle il voit la

propagande ukrainienne. Les nouveaux apôtres de l'Union nous promettent la conversion, l'Union des Orthodoxes.

Cependant cette propagande n'est qu'un voile pour les hommes politiques ukrainiens; Il s'y cache non seulement nationale, mais aussi une propagande sociale, qui porte l'incendie de la lutte des classes, laquelle ne peut pas être permise par la société polonaise.

C'est un devoir des pouvoirs polonais de surveiller pour ne la laisser pas aller, même d'arrêter ses tendances près de leur source.

Alors nous devons nous prononcer catégoriquement contre les projets d'extension de l'Union dans notre pays.

Nous prions Votre Eminence de bien vouloir protéger près du Saint-Siège les opinions ci-dessus exposées.

(b-A. H. Wiercieński^b)

Supplément

A l'argument que j'avais l'honneur de présenter à Votre Excellence, que la propagande du clergé "unite" n'est pas nécessaire, je puis ajouter encore, que la population jadis unite, puis orthodoxe russe après son retour de l'exil, revient proprio motu au sein de l'église catholique romaine.

Voilà une déclaration des habitants du village Horyszów (district de Chelm) réémigrants, - un document, qui prouve, - que la conversion des fidèles peut se passer de la propagande du clergé "unite"^b).

(b-A. Wiercieński^b)

^a) *In textu*: 1590

^{b-b}) *Autographum*.

Annexum:

A Son Excellence
le Prêtre Administrateur du Diocèse de Lublin

Horyszów Polonais le 7 août 1918.

Vénéré Père !

Quand les troupes autrichiennes et allemandes faisaient leur entrée en Pologne, nous, habitants de la paroisse orthodoxe à Horyszów, conseillés par

nos prêtres, nous avons quitté notre terre natale et entrepris un long voyage, plein de souffrances et d'amertume.

Pendant ces longs mois d'épreuve nous nous sommes convaincus, que nos prêtres nous entouraient d'amitié et d'égards alors, que nous vivions dans l'aisance et sous la protection d'un gouvernement puissant. A l'étranger leurs sentiments envers nous changèrent complètement et surtout depuis le moment où ils perdirent l'espoir de pouvoir retourner ici dans les mêmes conditions. Mais nous avons survécu à tout et notre plus grand désir était de retourner dans notre patrie; dès que les circonstances devinrent plus favorables, nous retournâmes après trois longues années de souffrances et de peines.

Se souvenant de mauvais traitements que le gouvernement russe et le clergé orthodoxe infligeaient à la nation polonaise, nous pensions trouver à notre retour une haine implacable; nous trouvâmes partout au contraire l'amour chrétien, semé par l'église catholique et le pardon absolu des fautes anciennes.

Et comme la religion catholique et orthodoxe sont si analogues, car elles sont issues toutes les deux de Jésus Christ, désirant puiser dans l'avenir la force et élever nos prières vers Dieu Tout-Puissant, nous Te supplions, ô vénéré Père, de nous ouvrir l'accès à l'église, ainsi qu'au prêtre catholique, et de daigner nous fortifier par une parole consolante.

Nous sommes privés de secours religieux et de Saints Sacrements, nous voudrions retourner au sein de la religion, que nos pères ont abjurée pour se soustraire aux persécutions du gouvernement.

Nous tendons nos bras vers vous, nos frères catholiques, que la haine soit bannie de nos coeurs. Et toi, Mère de Dieu, qui brilles également dans toutes les églises chrétiennes, Toi, qui protèges tous les malheureux, daigne nous consoler!^{a)}

^{a)} *Sequuntur 15 subscriptiones incolarum orthodoxorum parociae Horyszów, quarum fides confirmata est a scultetis pagorum Horyszów et Wólka Horyszowska.*

N. 156.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Romae, 16 IX 1918.

Expetit opinionem visitoris apostolici de negotio finium dioecesis Rigensis.

giunto il 17, fu letto solo il 21 essendo Mons. Visitatore in viaggio fino al suddetto giorno".

7. Riferendomi rapporto V.ra Signoria Rev.ma num[ero] 80, interesse V.ra Signoria Ill.ma tenere presente che siccome Curlandia appartiene diocesi Samogizia sua attuale aggregazione diocesi Riga potrebbe eccitare suscettibilità lituani. Voglia quindi V.ra Signoria Rev.ma farmi sapere se a suo avviso non sarebbe forse per ora espediente attribuire alla diocesi di Riga solamente Livonia ed Estonia, aggiungendovi pure decanati lettoni dipendenti Arcivesc[ov]o di Mohilew, salvo ulteriori modificazioni appena circostanze lo permettano. ^(a-Cardinal Gasparri^a).

^{a-a)} Non "in cifra" scriptum.

N. 157.

Bonaventura Cerretti, secretarius S. Congregationis pro Negotiis Ecclesiae Extraordinariis
Achilli Ratti

Romae, 17 IX 1918.

Index "facultatum" visitatori apostolico a summo pontifice concessarum.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 348r (N.prot. 82 813).

Ex audientia SS.mi die XVII Septembris MCMXVIII

Sanctissimus Dominus Noster Benedictus, Divina Providentia Papa XV, referente me infrascripto Sacrae Congregationis pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis Secretario, Rev.mo Patri D.no Achilli Ratti, Visitatori Apostolico in Polonia et in Russia, sequentes facultates benigne concedere dignatus est:

1) Benedicendi Crucifixos eisque adnectendi Indulgentiam Plenariam a Christifidelibus lucranda[m] toties, quoties in periculo mortis constituti^a) Crucifixum sic benedictum ore vel corde osculaverint;

2) Concedendi pro triginta vicibus, ut omnes et singuli Christifideles, qui rite confessi et sacra Communionem refecti, statuto die, Ecclesiam visiterint, a laudato Visitatore Apostolico, propter particularem aliquam solemnitate[m] designatam, ibique per aliquod temporis spatium preces effuderint, Plenariam Indulgentiam lucrare possint, defunctis quoque applicabilem;

3) Indultum Altaris privilegiati personalis sacerdotibus sibi benevisis concedendi.

Contrariis quibuslibet minime obfuturis.

Datum Romae e Secretaria eiusdem Sacrae Congregationis, die, mense et anno praedictis.

(b-† Bonaventura Cerretti
Aepus Corinthiensis, Secretarius^{b)})

^{a)} *In textu typis impresso: constitutis*

^{b-b)} *Manu propria.*

N. 158.

**Bonaventura Cerretti, secretarius S. Congregationis pro Negotiis Ecclesiae Extraordinariis
Achilli Ratti**

Romae, 17 IX 1918.

Mittit elenchum "facultatum", quas summus pontifex visitatori apostolico Achilli Ratti concessit cum potestate eas subdelegandi sacerdotibus in territorio Visitationis Apostolicae commorantibus.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 349r-v; (N. prot. 82 815).

Ex audientia SS.mi die XVII Septembris MCMXVIII

Sanctissimus Dominus Noster Benedictus, Divina Providentia Papa XV, referente me infrascripto Sacrae Congregationis pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis Secretario, Rev.mo Patri D.no Achilli Ratti, Visitatori Apostolico in Polonia et in Russia, sequentes facultates concedere dignatus est cum potestate eas subdelegandi ad tempus, quinquennium non excedens, sacerdotibus sibi benevisis intra limites suae visitationis commorantibus:

1) Benedicendi Coronas, Rosaria, Cruces, Crucifixos, parvas statuas ac numismata eisque applicandi Indulgentias a Summis Pontificibus concessas;

2) Benedicendi Cruces et Crucifixos pro pio exercitio Viae Crucis, cum applicatione Indulgentiarum, quae eidem exercitio sunt adnexae; atque in illorum penuria concedendi, ut unus tantummodo, ut supra benedictus, pro integra familia sufficiat;

3) Benedicendi Coronas precatorias (iuxta typum Coronarum SSmi Rosarii B.M.V. confectas) eisque adnectendi Indulgentiam quingentorum die-

rum, defunctis quoque applicabilem, a Christifidelibus lucranda, quoties aliquam ex eisdem Coronis manu gerentes Orationem Dominicam vel Angelicam Salutationem devote recitaverint.

Contrariis quibuslibet minime obfuturis.

Datum Romae e Secretaria eiusdem Sacrae Congregationis, die, mense et anno praedictis.

(a-†) Bonaventura Cerretti
Aepus Corinthiensis, Secretarius^{a)}

^{a-a)} *Manu propria.*

N. 159.

**Antonius Lipošćak, generalis gubernator Austriacus Lublini
Achilli Ratti**

Lublini, 19 IX 1918.

Obsequia et gratiarum actiones pro telegrammate a visitatore apostolico sibi misso occasione visitationis dioecesium, quae in territorio administrationi Austriacae subiecto sitae erant.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 303r (F.S. Präs. Nr. 15 835/18).

Euere Exzellenz!

Auf das eben erhaltene gültige Telegramm³⁴⁸ beeile ich mich, meiner aufrichtigen Genugtuung Ausdruck zu geben, daß der Aufenthalt Euerer Exzellenz im K.u.K. Verwaltungsgebiet zur Zufriedenheit ausfiel und Euere Exzellenz wohlbehalten rückgekehrt sind³⁴⁹.

Ich rechne es mir zur besonderen Ehre, die werthe Bekanntschaft einer in katholischen Kreisen schon lange hochgeachteten Persönlichkeit gemacht zu haben, woran ich die Versicherung steter Dienstbereitschaft auch weiterhin knüpfe.

Wollen Euere Exzellenz den Ausdruck vorzüglicher Hochachtung entgegennehmen von Euerer Exzellenz ergebenstem

(^{a-}Lipošćak Graf^{a)})

^{a-a)} *Manu propria.*

³⁴⁸ Non est repertum.

³⁴⁹ In territorio occupationi Austriacae subiecto Achilles Ratti commoratus est diebus 6-18 IX. Cfr. ANP LVII/1, *Itinerarium Achillis Ratti*, p. XXVI.

N. 160.**Achilles Ratti****Stephano von Ugron, oratori Austriaco Varsaviae**

Varsaviae, 19 IX 1918.

Gratias ei agit, quod visitationem suam in dioecesibus in territorio occupationis Austriacae sitis permiserit et faciliorem reddiderit, et mentionem benevolentiam facit personarum, quae se in itinere suo ex officio comitatae sunt.

Summarium (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 192 f. 499r (N.prot. 140).

Nella lettera Mons. Visitatore ringrazia per tutto ciò, che Von Ugron ha fatto per la buona riuscita del viaggio, e fa menzione delle persone che per incarico ufficiale lo hanno assistito ed accompagnato.

N. 161.**Achilles Ratti****card. Petro Gasparri**

Varsaviae, 19 IX 1918.

Proponit, ut dioecesi Rigensi in locum Samogitiae adiungantur tres decanatus archidioecesis Mohiloviensis et epus auxiliaris eiusdem dioecesis Rigensis nominetur sac. Antonius Springowicz. De nullis novis domo acceptis sollicitum se esse scribit.

Min. autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 190 f. 520r-523r (Cifra P. 3, N.prot. 143).

3. Perdendo Curlandia, pochissimo lituana e quasi tutta lettone, Samogizia lituana in massa, rimane più omogenea e con più di un milione. Riga perde 100 mila anime e rimane con 65 mila. Credo però espediente per ora non toccare Samogizia e dare a Riga i 3 decanati, Dunaburg, Riesliza³⁵⁰, Luszyn³⁵¹ con ausiliare a Riesliza o Dunaburg, avendosi già per il loro distacco da Mohilew il consenso di Mons. De Ropp, che proponeva candidato Spryngowicz, salvo farne diocesi, qualora vacando Samogizia in tempo tranquillo

³⁵⁰ Rositten (Rezekne, Rzezyca).

³⁵¹ Luszyn (Ludza).

S[anta] Sede crederà distaccarne Curlandia per unirla a Riga. Forse assen-
za Mons. Pizzardo ci toglie da due mesi ogni notizia domestica. Ossequi

Ratti Visitor

N. 162.

**Sac. Eduardus O'Rourke, nominatus epus Rigensis
Achilli Ratti**

Vilnae, 20 IX 1918.

Pro nuntio de restitutione dioecesis Rigensis sibi misso et sui in episcopum eiusdem dioecesis nominatione gratias agit et rogat, ut summo pontifici pro fiducia sibi exhibita nomine suo agat gratias et suam perpetuam fidelitatem et devotionem ei ostendere velit. Sperat se eum brevi Varsaviae coram salutaturum et grati animi sui sensus exhibiturum esse.

Autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 306r.

Exzellenz,

Ich habe das huldvolle Schreiben Euerer Exzellenz die Nachricht von der Wiedererrichtung der Diözese Riga und der Ernennung meiner Wenigkeit auf diesen Bischöflichen Stuhl enthaltend, erhalten³⁵², und ich muß gestehen, daß die große Aufgabe, die meiner auf diesem hohen Posten harret, mich mit Bangen erfüllt, und daß ich nur auf die Göttliche Hilfe, welche eine Aufgabe auferlegend, auch die nötigen Gnaden nicht versagen wird, vertraue.

Ich bitte Euere Exzellenz, dem Heiligen Vater meinen tiefgefühlten Dank für das Hohe Vertrauen auszusprechen, und Seiner Heiligkeit meiner vorbehaltlosen und unbegrenzten Treue und Ergebenheit versichern zu wollen.

Ich hoffe, daß ich Euere Exzellenz bald in Warschau werde persönlich meinen Dank für die so liebenswürdigen Wünsche aussprechen können; vorläufig bitte ich mit meinem Dank die Versicherung meiner Vorzüglichsten Hochachtung und Ergebenheit entgegennehmen zu wollen, und verbleibe

Euerer Exzellenz ergebenster
Eduard Graf O'Rourke

³⁵² Conceptum huius scripti repertum non est. Cfr. 171.

N. 163.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Romae, 22 IX 1918.

Edocet eum de finibus dioecesis Rigensis iam statutis et Eduardo O'Rourke ipsius episcopo nominato. Annuntiat nominationem epi auxiliaris.

Or.: AV, Arch.Nunz.Vars. 190 f. 638r (Cifra A. 8). Textus "decifratu" (ms.)
 191 f. 290r.

8. Ricevo cifrato numero 3³⁵³. Resta inteso diocesi Riga affidata Mons. Rourke e comprende per ora Livonia, Estonia con tre decanati ivi nominati. Si provvederà nomina ausiliare. ^(a-Cardinale Gasparri-a).

^{a-a)} Non "in cifra" scriptum.

N. 164.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 24 IX 1918.

Nuntiat summum pontificem concessisse ei potestatem decernendi de assignando monialibus Ursulanis Lublinsibus monasterio una cum ecclesia et horto Lublini sito, ab auctoritatibus occupantibus eisdem monialibus adiudicato, quod prius erat sororum Ordinis de Visitatione BMV. Praeterea explicat aliquot dubia circa principium: "Delegatus Principis est Ordinarius" a visitatore apostolico observandum.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 350r-v (N.prot. 81 660).

Ill.mo Signore,

Mi è regolarmente giunto coi relativi Allegati il Rapporto di V.ra Signoria Ill.ma N° 113, del 24 Agosto scorso³⁵⁴, e non ho mancato di prendere conoscenza di quanto Ella ivi mi riferisce.

Circa la supplica con la quale le Suore di Sant'Orsola in Lublino domandano la facoltà di poter ritenere per il futuro il Monastero con adiacente

³⁵³ Cfr. N. 163.

³⁵⁴ Cfr. N. 128.

Chiesa ed orto loro attribuito dall'autorità occupante, e che appartenne in passato alle Religiose della Visitazione, mi do premura di significarle che il Santo Padre non ha difficoltà di accondiscendere a tale supplica, a condizione però che ciò non torni a danno delle antiche proprietarie. Pertanto, qualora V.ra Signoria potesse appurare che tali proprietarie esistono tuttora e possono vantare diritti su quei beni, vorrà, se è possibile, opportunamente intendersi con esse o con i loro rappresentanti. Nel caso invece, in cui ciò non risultasse possibile, come sembra risultare da quanto Ella mi riferisce, Sua Santità rimette alla Signoria V.ra di accordare la facoltà implorata con quelle clausole e riserve (per gli eventuali diritti delle antiche proprietarie) che Ella giudicherà opportune.

Per ciò che riguarda la domanda formulata in fine del citato Rapporto, se cioè Ella possa applicare a se stessa il principio che "Delegatus Principis est Ordinarius", mi occorre risponderle negativamente. Allo stesso modo degli altri Rappresentanti della Santa Sede, Ella può unicamente desumere i suoi poteri dal tenore o dalle forme delle facoltà accordatele mediante i Rescritti od i Dispacci della Santa Sede e quindi può soltanto subdelegare nei casi ivi espressamente indicati. Infine quanto al dubbio, circa l'irregolarità indicata al n° 4 del can. 985, debbo rispondere cioè che tale irregolarità è sempre eccettuata anche se non dedotta al foro giudiziale.

Con sensi *etc.*

(a-Pietro Card. Gasparri^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

N. 165.

Iosephus Pizzardo
Achilli Ratti

Romae, 24 IX 1918.

Refert de quibusdam negotiis in praesentia expediendis, praeter alia suggerit, ut scripta relationibus ad Secretariatum Status mittendis annexa numeris singularum relationum praedita sint.

Autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 390r-391r; annexum (autogr.) ibidem.

Veneratissimo Monsignore,

Com'Ella ora sa, sono a Roma e tutto ai suoi ordini.
In fretta Le comunico quanto appresso:

a) Il Sig. Glicqlione, di cui s'interessa la Signorina Dolores, non è più a Roma ma si è stabilito a Milano: non so ancora ove.

b) Suor di S. Augustin dell'Assunzione mi ha raccomandato vivamente il caso della sua sorella: Madame Sutton Campbell. In sostanza essa non può più vivere delle antiche rendite e supplica la Contessa Plater³⁵⁵ di inviarle qualche soccorso. Qui unita V.ra Signoria Rev.ma troverà una lettera della detta Madame Sutton Campbell alla Contessa Plater, per ottenere tale soccorso. Trattandosi di una sua buona amica spera di ottenerlo. Perciò se Ella vorrà compiacersi di trasmettere tale lettera, farà un'opera di grande carità³⁵⁶.

c) L'amministratore del Conte Conestabile delle Staffe La supplica se è possibile d'occuparsi in favore del suo figlio: qui accluso Ella troverà un appunto.

d) Le lettere di V.ra Eccellenza e di Mons. Segretario sono state inoltrate tutte a destinazione.

e) Mons. Caccia è lieto dei successi di V.ra Eccellenza e le invia i più caldi auguri ed ossequi. Ora trovasi in congedo a Ponzone³⁵⁷.

f) Sarebbe utile per la Segreteria che ogni allegato portasse anche il numero del Rapporto, cui è unito.

Mettendo nuovamente tutto me stesso a disposizione di V.ra Eccellenza Le bacio le mani e coi più affettuosi saluti a Mons. Segretario mi confermo

dev.mo obl.mo servo

Giuseppe Pizzardo

N. 166.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 27 IX 1918.

Explorat aliqua dubia exorta propter controversiam, quae nata est post unionem duarum congregationum religiosarum: "Familiae Mariae" et "Franciscalianum Missionariarum Mariae". Eiusmodi dubia spectabant ad validitatem professionis votorum et ad ius proprietatis bonorum. Propterea mandat ei, ut rem totam diligenter exquirat et accuratam de ea relationem Romam mittat.

³⁵⁵ Verisimiliter hic agitur de Elisabeth comitissa Plater-Zyberk.

³⁵⁶ In eodem involucrio, in f. 392r-393r, servantur litterae dominae Sutton Campbell ad sac. Iosephum Pizzardo, quibus Achillis Ratti intercessionem exposcebat, datae.

³⁵⁷ Ponzone, locus in Italia.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 351r-352v (N.prot. 81 678); annexum - cop. (ms.) in f. 353r-v (II exemplar eiusdem annexi servatur in eodem involucro f. 371r-v, cum adnotatione secretarii: "Originale spedito da Roma e rispedito il 28 X 1918").

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Riferendomi alla domanda che V. Signoria Ill.ma ha sottoposto al Santo Padre circa la "Famiglia di Maria"³⁵⁸ mi occorre significarle quanto appreso.

Da documenti conservati nell'archivio della Segreteria di Stato risulterebbe che pochi anni dopo l'unione delle Suore polacche della (^a-Famiglia di Maria^a) con le (^a-Francescane Missionarie di Maria^a), essendosi accentuata tra varie Suore, già appartenenti alla Famiglia^a) summenzionata, la tendenza a scindersi nuovamente dalle Missionarie^a); la Santa Sede se ne dovette occupare, e nel 1913, il Santo Padre Pio X giudicò doversi proibire ed impedire ogni innovazione, - ritenendo che quella Unione dei due Istituti, specialmente se in avvenire fosse venuta a cementarla lo spirito di concordia e di sacrificio, sarebbe stata di grande vantaggio al bene della Religione cattolica in Polonia.

Tuttavia, non essendosi potuto ottenere la sperata concordia, le Suore addette alla Congregazione delle Missionarie, lasciarono a quanto sembra la Polonia, mentre diciotto Religiose che non vollero rassegnarsi all'Unione, sarebbero rimaste in Varsavia nell'Istituto di Educazione per fanciulle ad esse affidato.

Queste religiose però non potendo rimanere in quello stato, chiesero ed ottennero dalla Santa Sede il beneficio della secolarizzazione, mediante un rescritto del 21 Luglio 1914, di cui le accludo copia³⁵⁹ e che Ella mi vorrà poi restituire.

Non ostante tale stato di fatto l'Augusto Pontefice gloriosamente regnante, per fare cosa grata alla Signoria V.ra, che con tanto zelo si occupa degli interessi cattolici in cotesto Regno, e tenendo grandemente in considerazione la calda commendatizia del degnissimo Arcivescovo di Varsavia e dell'Arcivescovo di Leopoli³⁶⁰, è disposto ad accondiscendere in massima alle richieste contenute nella supplica che Ella ha trasmesso.

Affine però di poter procedere regolarmente occorrono alla Santa Sede ulteriori notizie sulle persone in questione, sulla loro condizione canonica riguardo ai voti, e sui loro rapporti verso le Missionarie^a), come pure anche sui loro beni.

Così ad esempio, la petizione è firmata da 87 persone. I nomi di 14 di esse sono noti alla Santa Sede essendo esse state secolarizzate col ricordato

³⁵⁸ Cfr. N. 139.

³⁵⁹ Vide infra annexum.

³⁶⁰ Aepus Iosephus Bilczewski.

rescritto: ma sarebbe necessario sapere se le altre 73 firmatarie hanno mai appartenuto alla ^(a-Famiglia di Maria^a) e se furono o no unite alle Missionarie^a) ecc. Sarebbe pure espediente conoscere in particolare che cosa si intende precisamente domandare con la 1^a richiesta: "Ut ex domibus Regni Poloniae ac sororibus ibidem existentibus instituat^aur nova Provincia religiosa ...". Dai documenti conservati nell'Archivio della Segreteria di Stato risulterebbe che la ^(a-Famiglia di Maria^a) al tempo dell'Unione con le Missionarie^a) aveva nella Polonia (Archidiocesi di Varsavia) due soli immobili i quali inoltre giuridicamente^a) non sarebbero stati di loro proprietà.

Un terzo immobile, l'Asilo di S. Elisabetta situato Piazza Hoza 53, comprato e fabbricato da un'associazione di pie Signore era affidato solo quanto alla direzione morale alla ^(a-Famiglia di Maria^a). E quindi si chiede: quali diritti potrebbero eventualmente vantare le Missionarie^a) sulle case^a) esistenti nel Regno di Polonia, che ora^a) si vogliono attribuire alla nuova provincia?

Infine occorrerebbe parimenti qualche spiegazione circa l'ultima richiesta di cui non si capisce la portata "ut sorores omnes, ^(a-licet invalide nunc professae^a), possint renovare vota sua in Instituto Sororum Franciscalum Familiae Mariae relative perpetua vel temporalia".

In attesa pertanto di quelle notizie che Ella potrà procurarmi al riguardo, con sensi etc.

(^b-Pietro Card. Gasparri^{-b})

a, a-a) *Subter linea ducta.*

b-b) *Manu propria.*

Annexum:

Ex Cancellaria Praefecti Congregationis Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis Praepositae

Secretaria Sacrae Congregationis Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis
Praepositae (Archivio A. 72 651).

Beatissime Pater

Archiepiscopus Varsaviensis³⁶¹, ad pedes Sanctitatis Vestrae humillime provolutus, Eamdem adprecatur, ut ad pacem servandam removendaque pericula ex parte Gubernii Civilis cum sibi tum aliis forsan catholicis, beneficum relaxationis a votis, in Congregatione Missionariorum emissis, duodeviginti quae sequuntur sociis benigne concedere dignetur. Hae sunt:

³⁶¹ Aepus Vincentius Theophilus Chościak Popiel.

- | | |
|-------------------------------------|----------------------------|
| 1. Mechtildis Getter ³⁶² | 10. Johanna Gange |
| 2. Angela Kołokowska | 11. Agnes Horbatowska |
| 3. Francisca Welikanów | 12. Catharina Sztrak |
| 4. Antonina Laczyńska | 13. Teofila Zimna |
| 5. Sophia Ławrynowicz | 14. Rosalia Komorowska |
| 6. Weronika Krawiec | 15. Michalina Horodniewska |
| 7. Sophia Kotowicz | 16. Agnes Boguszówna |
| 8. Josepha Łapińska | 17. Apolonia Sawicka |
| 9. Julia Skirgajło | 18. Hedvigis Uszpolowicz |

Quod Deus etc.

Ex audientia SS.mi die 21 Iulii 1914

Ss.mus D.nus Noster Divina Providentia Papa X [sic], referente me infrascripto Sacrae Congregationis Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis praepositae Secretario, benigne annuit pro gratia iuxta preces³⁶³, ita tamen ut praedictae Sociae a voto religionis dispensatae, ad normam decreti Sacrae Congregationis de Religiosis die 4 Ianuarii a. 1910, omnino sint saecularizatae, non possint iterum ^(a-)Familiam Mariae^(a) nec aliam quamvis Communitatem, sub quacumque alia denominatione constituere, sine venia Sanctae Sedis et ad normam literarum ab ipso Summo Pontefice motu proprio datarum die 16 Iulii 1906.

Contrariis quibuscumque minime obfuturis.

Datum Romae a Secretaria eiusdem Sacrae Congregationis, die mense et anno praedictis.

(Gratis omnino).

^{a-a)} *Subter linea ducta.*

N. 167.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 28 IX 1918.

Certiozem eum reddit de quibusdam "facultatibus" ordinario dioecesis Minscensis concessis simulque affirmat Sedem Apostolicam necessitates illius dioecesis magni quidem facere, sed non ducere opportunum ordinario eius tales adiudicare "facultates", quae eum ab reliquis Regni Poloniae episcopis distin-

³⁶² Mechtildis (Mathildis) Getter (1870-1968), rei socialis promotrix. Inde ab a. 1887 monialis Congregationis Sororum Franciscalum Familiae Mariae.

³⁶³ Cfr. ANP LVII/1, N. 39.

guant. Sperat etiam fore, ut in rebus disciplinae ecclesiasticae episcopi in territorio Visitationis Apostolicae degentes praecepta novi Codicis Iuris Canonici diligenter observent.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 354r-355r (N.prot. 81 680).

Ill.mo e Rev.mo Signore,

Riferendomi alla supplica inviatale da Mons. Łoziński, vescovo di Mińsk, e da V.ra Signoria Ill.ma trasmessa alla Santa Sede allo scopo di ottenere varie facoltà per quel degno Prelato³⁶⁴, mi occorre significarle, che per quanto siano grandi i bisogni di quella diocesi, tuttavia, alla Santa Sede non sembra opportuno - a meno che non se ne mostri la speciale necessità - di concedere al riguardo facoltà più ampie e diverse da quelle di cui godono gli altri Prelati delle regioni limitrofe.

Ciò premesso, la Santa Sede accede certamente al desiderio di Mons. Łoziński, di poter prendere tutto il tempo necessario e conveniente alla restituzione del Capitolo Cattedrale. Parimenti il Santo Padre è lieto di accordargli la facoltà d'impartire ^(a-servatis servandis^a), la Benedizione Papale con Indulgenza Plenaria nella prima solenne visita che farà alle chiese parrocchiali e vicarie della sua diocesi.

Così pure la Santa Sede non ha difficoltà a concedergli - negli stessi limiti - la facoltà circa gli impedimenti matrimoniali di cui godono eventualmente i Vescovi della Polonia, anche dopo la promulgazione del Codice.

Quanto poi alle altre grazie richieste, si è già provveduto ^(a-in parte^a), mediante le concessioni fatte dal diritto comune agli ordinari, così per esempio per quanto si domanda ai N° N° 2, 5, 7, 9.

Nei casi poi non contemplati, anche Mons. Łoziński potrebbe, volta per volta ricorrere, forse senza troppe difficoltà, alla Santa Sede. Infine circa alla Festa di San Giuseppe, ora ripristinata, non sembra conveniente fare un'eccezione per la Diocesi di Mińsk; e quanto poi ai giorni di digiuno, che per semplice consuetudine si osservarono sinora in tale diocesi, non vi è dubbio che essi dopo la promulgazione del Codice non sono obbligatori. Diversamente sarebbe se si trattasse di voto.

Nel renderla di ciò intesa, esprimo la certezza che anche i Prelati di co-teste regioni non mancheranno di uniformarsi alla disciplina della Chiesa, fissata nel Codice testè promulgato, e con sensi *etc.*

(b-Pietro Card. Gasparri^b)

^{a-a)} *Subter linea ducta.*

^{b-b)} *Manu propria.*

³⁶⁴ Cfr. N. 100 et N. 120.

N. 168.

Card. Petrus Gasparri
Achilli Ratti

Ex colle Vaticano, 28 IX 1918.

Mandat ei, ut praecipuos Poloniae viros delicate certiores faciat solutionem Austriacam quaestionis Polonae Sanctae Sedis iudicio Poloniae et Ecclesiae catholicae procul dubio optabilem fore.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 356r (N.prot. 81 690).

Ill.mo e Rev.mo Signore,

V.ra Signoria Ill.ma ha accennato in qualche suo Rapporto alla soluzione austriaca della questione polacca³⁶⁵. Ora nell' interesse sia della Polonia come anche della Chiesa cattolica, sarebbe certamente desiderabile che tale soluzione fosse effettuata.

E quindi Ella farà delicatamente comprendere a quei personaggi influenti che potrà avvicinare al riguardo che la Santa Sede vedrebbe di buon occhio la soluzione medesima.

Nel renderla di ciò intesa, con sensi etc.

(a-Pietro Card. Gasparri^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

N. 169.

Antonius Iulianus Nowowiejski, epus Plocensis
Achilli Ratti

Plociae, 28 IX 1918.

Suo et fidelium nomine gratias ei agit pro visitatione Plociae facta, copiosos certo fructus allatura, et sperat fore, ut Deus exaudiat preces, quae pro missione eius in Polonia feliciter obeunda a fidelibus funduntur.

Autogr.: AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 304r.

³⁶⁵ Cfr. ex. gr. N. 137.

Excellence,

Je me sens porté invinciblement à renouveler par écrit à Votre Excellence l'expression la plus chaleureuse de ma reconnaissance ainsi que celle de mes ouailles pour Votre gracieux séjour³⁶⁶ si riche en fructueux souvenirs.

Que Dieu daigne accepter les vœux que nous formons pour l'heureux achèvement de la haute mission de Votre Excellence dans notre pays.

Votre tout dévoué serviteur

†Antoine Julien évêque.

N. 170.

**Ioannes comes de Oppersdorf
Achilli Ratti**

Berolini, 29 IX 1918.

Commendat visitatori apostolico duo membra "Consilii pro Oriente", quod fruitur favore auctoritatum Germanicarum. Subiungit huiusmodi "Consilium pro Oriente" sibi proponere explorationem quaestionum, ad Iudaeos Europae Orientalis, Germanice intellegentes, pertinentium.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 205 f. 307.

Hochwürdigster Herr Monsignore!

Auf Wunsch der beiden Leiter des sogenannten Komitees für den Osten, des Berliner Universitäts-Professors für orientalische Sprachen, [M.] Sobernheim und des Berliner Rechtsanwalts Dr. [B.] Friedemann erlaube ich mir mit diesen Zeilen die beiden Herren bei Euer Exzellenz einzuführen.

Die beiden Herren leiten das sogenannte Komitee für den Osten, eine Unternehmung, welche im ersten Kriegsjahre in Berlin ins Leben trat, um neben der Alliance Israelite und ähnlichen einseitig der Entente dienenden Organisationen die deutschverstehenden Juden des Ostens zu studieren, ihre wirtschaftliche Lage zu heben und ihre politische und sonstige Lage zu verbessern. Das Komitee hat die Unterstützung der deutschen Regierung.

³⁶⁶ Achilles Ratti Plociam visitavit diebus a 24 ad 27 Septembris 1918.